



Wypisy (Topografia)
do
historyi Krakowa

[illegible]
[illegible]

Rynek

Notatki Lussowskiewicza

Relacya Ojca mego Michała [illegible] Dyrektora Techniki [illegible]

3

Przybywszy do Krakowa w r. 1817. pamiętam jak Rynek Krakowski otoczony dokoła Sukiennicami był budami drewnianemi otoczony dla drobnego handlu przeznaczonemi.—

na Placu Szczepańskim plac Gwardyi i Mustra, dopiero za [illegible] Lichnowskiego.

1 Wieża i Ratusz odwach za X. Warszaw.
2 Sukiennice
3. dom Konsystorz odwach za [illegible]
4 S. Wojciech
5 Kramy Bogate
6. Kramy żelazne
7 szewskie jatki
8 garbarskie jatki
9 dom opięty w drewniany (złoto) na dole kawa, na piętrze mieszkanie domem [illegible]
10 budy drewniane
11 budy drewniane
12. ~~Krupiarki na ziemi~~ budy drewniane
13' z nabiałem w dni targowe
13 Kołaczarki na ziemi.

Mój Dziad główne zrobił ze [illegible] tak była wtedy plan a według niego rozkazać [illegible]

by kupcy w Kramach żelaznych mieli składy w Kramach bogatych lub w sklepach Sukiennic, dachy wydające swoich podcieni [illegible].—
10 w budach drewnianych siedziały z mąką, kaszą, lub z [illegible], solą, etc. chlebami — z garnkami. — [illegible] — [illegible] — [illegible]
11 w budach drewnianych siedziały z [illegible], sukniami, mydłem i starzyzną. Fatałaszki na ziemi.
12 w budach pod Kościołem siedziały kramarki z perkalami, chustkami, [illegible]
13 Krupiarki cały dzień przed apteką [illegible] z naczyniami różnemi.—
14 Jatki szewskie na małym rynku i zieleniarz do Kościoła.—

Drobny handel na rynku w budach, był wyłącznie w ręku ~~...~~ przekupniów chrześcian. —

Po zburzeniu tych bud, zmniejszyła się liczba przekupniów, handel przeniósł się do sukiennic i w ulice bogatych kramów aż do czasu ich zburzenia, Kramarzy do Kram [illegible] Dominikanach, i przeszedł ten handel w ręce Żydowskie w liczbie znacznie powiększonej, nastarczy się bo dziś tam Kamienic w całym mieście i ~~...~~ po przedmieściach. — Kto Żydów wprowadził.

1) Pierwszy Dr. Michał Mohr sprowadził do miasta Żydów, kupiwszy dom opustoszały i ponabijany na dole sklepiki do których wnieśli się handlujący Żydzi zarazem. — Za jego wyszczytaniem porobiono na dole sklepiki w domu miejskim gdzie był szpital syfilityczny, które także wynajmowano Żydom. —

2) ś.p. Ambroży Grabowski twórca Antykwarycznego i znawca jego miasta wartości historycznej, przez własnym kosztem nabywał stare druki lub rękopisma. —

3) ~~Do~~ Zburzenia bud drewnianych najwięcej przyczynił się ś.p. Karol Kremer, za wolnego Miasta Dyrektor Budownictwa, obywatel. — Za jego osobistym wpływem z rąk chrześcian wyjęte mimo naznaczonej przyczyny, między innymi i ta, a to z uwagi Kremera, że ~~...~~ usuwając budy z rynku, trzeba ~~...~~ było pierwej zbudować inne na odpowiednim placu i to bez przedmieściach. — Tymczasem wszystkie sprzedawano ~~się~~ po tymczasowe do sukiennic lub w ulice bogatych kramów — i w grono handel mają w sukiennicach jeszcze wszystko Żydowie. —

4) Za Księstwa Warszawskiego i Rządu Dawnego, byłby jeszcze ... handel sukienny, Szydłowskiego i po łokciowego Fuchsa

później, Potem otworzyło handel korzenny od ulicy Żyd... Jana
a później Stecklitz w sklepach obok jatek drzewianych —
dziś już tym handlem korzennym nikt, ale są drogerje
piwne i gorzałkowe — jedyny pozostał handel towa-
rów żelaznych od ulicy Brackiej: — i kramik je-
tego adaptowany dla kogo dla Żyda. Lombardarza —

i. Dr. Diela jako syndykatora
Uwagi nad planem —

Handel drobny na rynku był, jest i pozostanie
objęty i w innych sukiennicach —

wedle projektu odrestaurowania, podzieleni dla
tych co wyprawiali..., oraz upiększenia dodani
przy kramach i budach. —

Stanowi utrzymujący się Sukiennice swój charakter
krajowy a wszystkiemi Krakowa —

a kiedy domy, kamienice w mieście straciły swój
charakter średniowieczny wedle wymogów czasu,
to i Sukiennice zachowawszy główny charakter
muszą uległy pewnym zmianom, a mianowicie
co do frontu sklepów. —

idzie tylko głównie o to

żeby po odnowieniu były zatrudnione i użytkowane
dla drobnego handlu, czy Magistrat będzie miał
odwagę orzec jaki handel na nowo ma być wpro-
wadzony i przez kogo może być wprowadzony.

wprowadzony nasi

zatrudnią Sukiennice Żydy, tak jak po opróżnieniu
potężnych jatek przeznaczone niby to dla handlujących mąką, kaszą i
zajmują Żydy — Jest propaganda i są zasady cybul-
skiego — wprowadzenia Żydów do miasta i przedmieść —
Od Gumplowicza zaczął, w Krakowie ma sklep żelazny żydowski a w końcu kramarzy
żydowskich. —

Żydy w Polsce stanowiły, stanowią i stanowić będą z powodu Religijnych odrębną Kastę, różniącą się nie tylko Religią, ale obyczajami, mową i strojem —

Dziś przypuszczeni do równych praw, mając do wszystkiego otwarte wrota i to od Króla [illegible] czy zjednoczyli się z narodem? Nie! Nie! Nie! czy zjednoczą się? Nie! Nie! Nie!

Z równo uprawnienia korzystają i ciągną wszelkie korzyści nie mające w tem i nawet [illegible] [illegible] —

Że przeniosły się do [illegible] wielkiego [illegible] —

Gdybyśmy byli Magistratem postanowił[illegible] przyjęliśmy handlarzom takie warunki —

1/ Szyld przed sklepem z napisem i z nazwiskiem Polskim —

2/ handlujący w ubiorze jak wszyscy mieszczanie —

3/ Rozmowa potoczna w rodzinie polska — a zwłaszcza między osobami wyznania[illegible] —

4/ Sklepy w dni świąteczne chrześcijańskie bezwarunkowo zamknięte — w inne dni od Poniedziałku do Soboty w tych dniach otwarte —

5/ [illegible] tylko Żydzi do handlu więc mogą się zajmować z wyłączeniem drobnych — ~~[illegible]~~ —

6/ Niewolno nagabywać kupujących przed sklepami

7/ Poddani się wszelkim warunkom policyjnym przez Magistrat wydanym —

8 W razie niedopełnienia którego warunku — [illegible] [illegible]

Bogate Kramy.

Nazwę kramów bogatych noszą zabudowania w Rynku Krakowskim, położone obok ściany wschodniej Sukiennic a rozciągające się równoodległe od tych w równej długości. ~~stopy~~

Są to dwa budynki na podstawie prostokąta nisko wydłużonego równoodległe od siebie bezpiętrowo wystawione a podzielone w długości swej środkiem na dwie równe części tworząc cztery grupy sklepów każdy pod właściwym sobie dachem. W ten sposób tworzą się ulice odkryte, najprzód wązka bo zaledwie stopy szerokości mająca, zwana miedzuchem między szeregiem tylnym kramów a gmachem Sukiennic, następnie przejście środkowe podłużne między obu szeregami i ulica w krzyżu poprzeczna prowadząca w środek Sukiennic przez bramę boczną tychże.

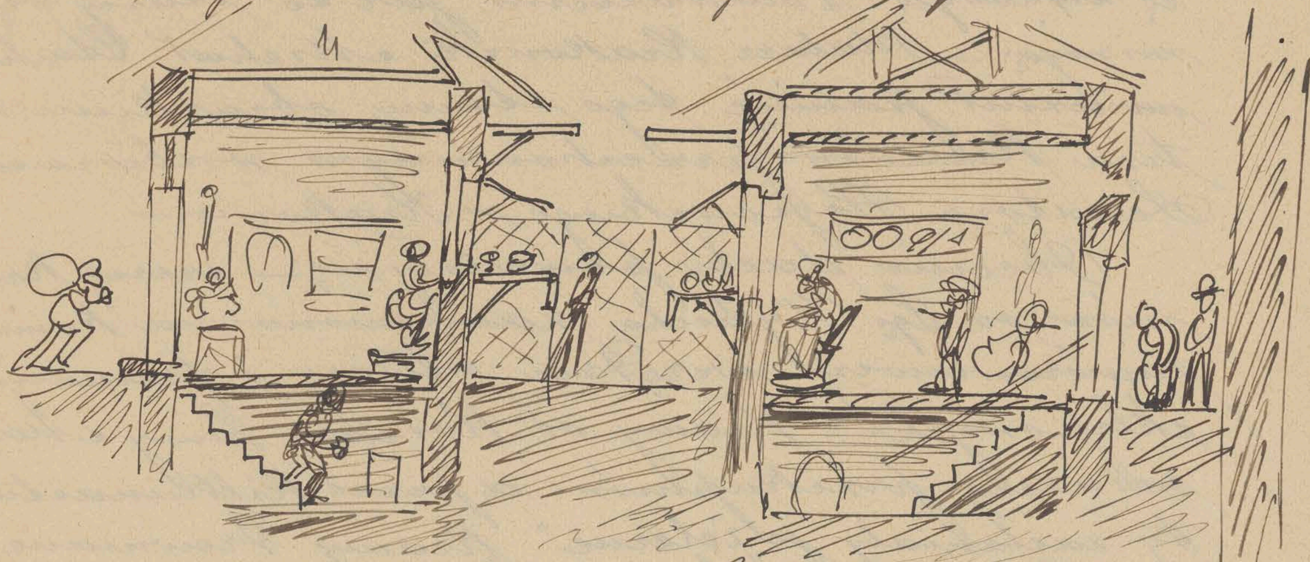
Kramy bogate zbudowane są poczęści z kamienia dzikiego, po części z cegły, regularnego układu jednakże wątku trudno się dopatrzeć także jasną jest rzeczą że w różnych epokach powstały różne ich części a częste restauracye i przerobienia dokonywane były w pewnych tylko częściach. Kramy bowiem bogate są szeregiem sklepów należących każdy do osobnego właściciela, każdy z czterech budynków zawiera 16^cie^ takich sklepów które rozdzielają ściany poprzeczne, a łączą sobą ściany frontowe.

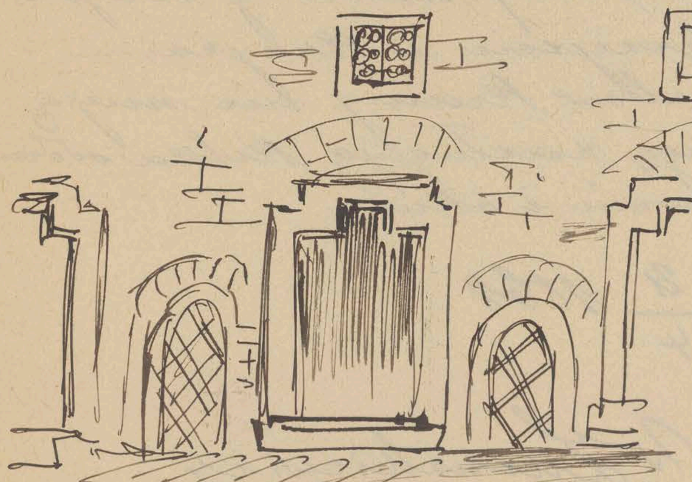
Właściwemi ścianami frontowemi są te które znajdują się od strony środkowego wewnętrznego przejścia podłużnego, to jest bowiem właściwa targowa ulica, drugie ściany od rynku i od

miedzucha . mieszczą w sobie tylko wejścia do każdego z kramów i piwnicy pod nimi znajdujących się. Urządzenie każdego z kramów jest podobne, jest to wązka sklepiona izdebka, niemająca charakteru żadnego co do stylu lub ozdób, sklepienie zwykle późniejszej epoki beczółkowe, dość licho wykonane z cegły zwykle tynkowane, ściany nie równe bez ozdób lub malowań, podłoga zwykła drewniana, często przerwana od ściany wejścia sklepionkiem wystającym z nadschodów do piwniczki. W ścianie frontowej obszerna framuga dziś zamurowana, do wysokości łokcia od podłogi otwierająca się prawie przez całą szerokość kramu, zamykaną była z przodu żelazną okiennicą o dwu skrzydłach poziomo się otwierających, tak że górna połowa miała zawiasy w krawędzi poziomej górnej, dolna zaś u spodniej krawędzi, tak otwarta odchyloną a podparta żelaznemi wspornikami ruchomemi stanowiła właściwą ladę, czyli to co dziś nazywamy kassą, na którą wykładano co dzień towary bławat.

Chcący nabyć łokciowych, wchodził w targową ulicę do której wejście zamknięte w dnie świąteczne i w nocy bywało kratą i znajdował się wpośród bazaru utworzonego przez szereg tych lad, do każdego ze sklepów należących. Czy ulica ta była u góry pokrytą czy pod gołem niebem niewiemy stanowczo powiedzieć, jakkolwiek wszystko przemawia za pokryciem i tak ją do ostatnich czasów znaleźliśmy. – Z ulicy tej do sklepów dostać się nie było można, gdyż właściwe wejścia znajdują się u przeciwnej ściany. Do każdego sklepu są wejścia szczupłe ujęte w węgary kamienne zwykle i przeważnie ostrołukowego stylu z końca XV wieku, obok nich zaraz jest niższe wejście do piwnic, czasem z prawej, to znów z lewej strony drzwi do kramu, po 8 stopniach dochodzi się na spód wązkiej jak sklep, rzadko gdzie sklepionej piwnicy a bez podłogi. – Czasem znaj=

duje jeszcze okienko małe odłeżące na zewnątrz w narożnych sklepach, a zawsze tuż nad drzwiami sklepów, okno zakratowane, bardzo małe dla oświecenia kramu po zamknięciu drzwi lub dla przewiewu powietrza. Oto przekrój poprzeczny sklepu i widok od ścian frontowych. —

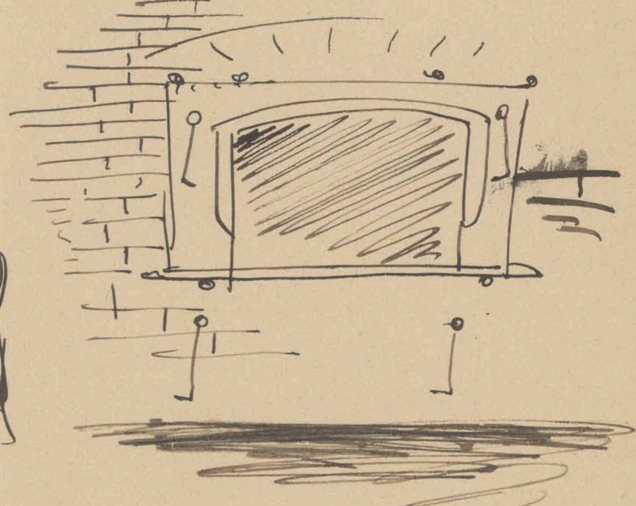




Przekrój kramu — Ulica targowa, dalej kram i miedzuch obok ścian Sukiennic przedstawia się tutaj dokładnie. Urządzenie miejsc lepiej poznać z rysunku tutaj załączonego. Zachowało się to najlepiej od strony Kościoła Panny Maryi, w skrzydle od rynku, gdyż w tylnem gdzie Krupnicy teraz siedzą zamurowano od miedzucha wejścia zaledwie kilka pozostało z pięknemi starszemi odrzwiami. —

Wartem zastanowienia jest urządzenie otwierania lad sklepowych prawdziwie średnio wieczne, wprawdzie te które nam się dotąd zachowały, nie odnoszą się do tych czasów ale węgary kamienne otworów, starannie wykute noszą bardzo odległych czasów cechy. —





Z całego tego układu sklepów, powstał obecnie tylko rozkład ogólny — zmieniły bowiem kramy

bogate smarowanie od kilkudziesiąt lat. Do tych stanili bowiem siedziało jeszcze w kramach pa-
rę kupcowych z bławatecmi jak to starcy wspo-
minają. – Malarz Krakowski Michał Stachowicz
uwiecznił pamięć tego stanu, obrazkiem wnę-
trza kramów przechowanym w zbiorach
Senatora Hoszowskiego w Krakowie. –

Obecnie dachy obwaliły się – szereg kra-
mów od Śgo Wojciecha zamieniono na kamienice
zamórowawszy wzdłuż otwory i framugi lad
sklepowych – Kramy od Kościoła Panny Maryi
mieszczą przekupniów a przed kilkunastu la-
ty zasłaniały je "żelazne" Kramy Drewniane.

Przejście środkowe służy na targ krup i
jagieł równie jak przejście u Krzyża. –

Napisów ani herbów Kramy nie mają
żadnych – na uwagę zasługują kilka odrzwi
kamiennych, kratowań i okuć.

Kraków d. 21/4 1868

W Łuszczkiewicz

A §. Co do okresu I byłbym zdania, że w nim koniecznie pod~~nieść~~ trzeba znaczenie Tyńca i Starego Krakowa (część Kazimierza pod Skałką).

Że do r. 999 Kraków należał do Czechów, to w obec kroniki Kozmy praskiego nie ulega żadnej wątpliwości. Chodziłoby więc o wykazanie, jakim prawdopodobnym sposobem i kiedy dostał się Kraków w posiadanie Czechów? Kwestyę tę rozstrzyga wykopalisko Gorzowskie. Przed dwoma mianowicie laty znalazła jedna włościanka w Gorzowie pod Oświęcimem na gruncie swym kilkanaście dukatów złotych Rastezy księcia wielkomorawskiego. Z tego wynika, że Oświęcim za panowania Rastezy (około 860) a zatem i cały Szląsk należał do państwa wielkomorawskiego i dopiero w drodze likwidacyi tegoż państwa przeszedł pod panowanie Czechów. Gdzie się kończył czyli jak daleko na wschód sięgał Szląsk. Najdalej na wschód wysuniętą parafią szląską był Czernichów, a Czernichów to już niedaleko Tyńca. Że zaś w wiekach średnich dążono przede wszystkiem do osiągnięcia naturalnych granic, przeto nie ulega wątpliwości, że pierwotnie wschodnią granicę Szląska stanowiła Wisła.

Otóż pierwszem warownem miejscem nad Wisłą, jakby stworzonem na stróżę czyli grodek, jest Tyniec, nie wątpić więc, że po zaborze Szląska przez księcia wielkomorawskiego zbudowano na Tyńcu (który się wówczas inaczej nazywał) stróżę czyli gród rubieżowy (graniczny), w którym była zarazem komora książęca, pobierająca cło na Wiśle. Że Tyniec zanim został siedzibą klasztoru Benedyktynów był poprzednio grodem książęcym, świadczą istniejące w jego pobliżu wsie narokowe (Piekary, Skotniki, a były dawniej i inne), jakie tylko pod grodami się znajdują, dowodzi tego także dokument legata Idziego z r. 1105.

Kanclerzem Chrobrego był opat Tuni (oczywiście Benedyktyn) jemu to Chrobry nadał ów gród w celu założenia tamże klasztoru Benedyktynów, i od niego miejsce to zwało się zrazu Tuńcem potem Tyńcem. Założenie klasztoru Benedyktynów w Tyńcu było rodzajem pierwszej szkoły pierwszego uniwersytetu w Polsce, gdzie Polacy pragnący się poświęcić służbie

./.

-/-

kościelnej, uczyli się czytać i pisać i innych nauk, gdyż podówczas nie było jeszcze żadnych szkół w Polsce, zwłaszcza przez Chrobrego przeprowadzona organizacya kościoła polskiego, wymagała dużego zastępu duchownych, których trzeba było sprowadzać z klasztorów zagranicznych. Tej potrzebie miał klasztor Benedyktynów tyniecki dostarczaniem ludzi uczonych w przyszłości zadość uczynić.

Idąc prawym brzegiem Wisły (wedle dawnego jej biegu) trafia się znowu na miejsce obronne Skałkę. Tu zbudowano drugi gródek. Założycielem tego gródka był Krak, oczywiście Czech albo Morawczyk (książę, albo grododzierżca) a nazwa tego gródka Kraków. Kraków zatem założenie swoje jako grodu zawdzięcza albo książętom wielkomorawskim albo czeskim.

Że zaś część Kazimierza położona około Skałki była pierwotnem Starem miastem Krakowem, tego dowodzą następujące fakta:

1° że katedra krakowska była pierwotnie na Skałce, gdzie został zamordowany św. Stanisław biskup, zanim przez Władysława Hermana przeniesioną została na Wawel;

2° że nazwa Kazimierz pochodzi dopiero z czasów króla Kazimierza, który to miasto na prawie niemieckiem założył, a więc dopiero od r. 1335, jakże więc nazywał się dawny Kazimierz na prawie polskiem, jeśli nie Kraków, innej nazwy licznie już z tej epoki dokumenta nie podają;

3° że dzisiejszy Kazimierz jest lokacyą na prawie niemieckiem, więc dawna lokacya musiała leżeć gdzie indziej, gdyż przy nowej lokacyi dawane bywały kolonistom grunta pod budowę za darmo, a więc musiały to być grunta będące własnością księcia a nie własnością prywatną. W skutek tego nieraz nowa osada nawet bardzo daleko leży od starej, jak Nowy Sącz od Starego Sącza, Nowe miasto Korczyn od Korczyna leżą przeszło o milę oddalone. Jeśli więc dzisiejszy Kazimierz jest nową lokacyą, to dawniejsza osada nie mogła leżeć w tem samem miejscu, lecz gdzieś osobno, a więc przedewszystkiem około Skałki; skoro o innem Staro-

-/-

miejscu nie spotykamy śladu;

4°. że dzisiejszy Kraków w tem miejscu, gdzie jest, jest również dopiero lokacyą niemiecką z r. 1257, a zatem powstał na gruntach zupełnie pustych, własnością księcia będących, przez nikogo niezamieszkałych. Gdzież więc było Stare miasto Kraków, czyli staromieście, nigdzie nie ma żadnego śladu takiego staromieścia w samym Krakowie, a jednak stara polska osada nie została wytępiona. Tem staromieściem Krakowa była oczywiście osada koło Skałki, podówczas po prawym brzegu Wisły zatem po stronie szląskiej położona.

Słowem pierwotny Kraków należy uważać jako gród szląski.

Nie byłbym za przypuszczeniem, iżby mogiły Krakusa i Wandy można uważać za ołtarze bogów pogańskich, byłoby ich przecież przynajmniej kilkadziesiąt jeśli nie kilkaset na obszarach sławnej Polski piastowskiej. Tymczasem są to unikaty na naszej ziemi podczas gdy w świecie skandynawskim są co krok. Cóż naturalniejszego, że skoro Skandynawowie cały świat penetrowali, używając rzek jako gościeńców, że i Wisłą, która im przecież ledwie nie pod nosem leżała, zdążyli w głąb Chrobacyi i tu chwilowo mieli swą siedzibę, i tu swoim dwom zmarłym wodzom, wedle swego zwyczaju, usypali dwie mogili, do których później doczepiono tradycyę Krakusa i Wandy. Przecież imię <u>Krakus</u> z łacińską końcówką nie mogło w Polsce istnieć nigdy, a Wanda to podobno po litewsku tyle co woda i Wanda może być prastarą nazwą Wisły. Już o wiele trafniejszem ale również niewłaściwem jest przypuszczenie, że owe dwie mogiły są kopcami wskazującemi brody na Wiśle. Zadaleko one leżą od wody, iżby mogły bród wskazywać.

b §. <u>W okresie II</u> trzeba koniecznie podnieść, że Kraków po zupełnem spustoszeniu Polski i rozbiciu organizacyi kościelnej po śmierci Mieszka II przez bunty krajowe i napad Czechów, został chwilowo <u>arcybiskupstwem</u>, i że tym arcybiskupem

/.

był Aron czyli mnich czy opat tyniecki. Tynieccy mni-
si bowiem, jak to nie mogło być inaczej, obsługiwali
zrazu katedrę krakowską aż do ufundowania kapitu-
ły katedralnej przez Władysława Hermana; na tę
pamiątkę opat tyniecki był zawsze zarazem kano-
nikiem katedralnym krakowskim.

Arcybiskupstwo krakowskie było jednak tylko przemijają-
cem zjawiskiem i trwało zbyt krótko: o innym arcybiskupie
oprócz Aronie, nie mamy żadnej wiadomości.

Po przeniesieniu katedry krakowskiej ze Skałki na wawel,
czyli na lewy brzeg Wisły, poczyna się jakieś nowe osadni-
ctwo Krakowa także po lewym brzegu Wisły. Osadnictwo to
biegło prawdopodobnie wzdłuż drogi wiodącej od Starownie-
ścia (Skałki) ku Stawkowowi, a najludniejszem było w tem
miejscu, gdzie dziś klasztory dominikański i franciszkański,
jak tego dowodzi fakt, że kościół św. Trójcy, zanim przez
biskupa Iwona oddany został dominikanom, był wprzód pa-
rafialnym. Byłaby to zatem najstarsza parafia w Nowem
mieście w Nowym Krakowie.

Oprócz tego już na początku XIII. wieku zaczynają się
ściągać osadnicy niemieccy do Krakowa. Fakt, że już w
trzecim dziesiątku trzynastego wieku występują sołtysi kra-
kowscy, a sołtys jest czysto instytucją prawa niemieckie-
go i wiejską, a nie miejską, dowodzi, że już wówczas na wsi
pod Krakowem mieszkali osadnicy niemieccy, dość liczni, skoro
mieli nawet własnego sołtysa. Ta osada była prawdopodo-
bnie położona w miejscu około kościoła N. Marji, za czem
przemawia 1° założenie w tem miejscu kościoła parafialnego
z kazaniami niemieckimi przez biskupa Iwona, 2° założe-
nie w tem miejscu także Nowego miasta na prawie nie-
mieckiem.

Warto także wspomnieć, że po skasowaniu p^a^rafii św. Troj-
cy przez oddanie kościoła tego dominikanom, Bobola zało-
żył w pobliżu kościół WW. Świętych (prawdopodobnie około
r. 1230) w czem dowód, że w tem miejscu była podówczas
liczna osada.

Przypuszczenie, iżby w XII już wieku fortyfikowano
miasto, jest zbyt śmiałem. ~~Fakt~~ że klasztor św. Andrzeja
nazwany jest jako leżący poza murami miasta, nie jest
wcześniejsze jak wiek XIII lub nawet XIV.

Wyrażenie

Uwagi – Szczegóły te, poczynając z końcem, reprodukować.

./.

W wieku XII Kraków nie miał jeszcze wyglądu miasta, to jest nie miał rynku, gdyż rynki są nabytkiem niemieckim, ale miał wygląd wielkiej wsi, to jest biegł wzdłuż drogi. Otóż takie długie a wąskie osadnictwo fortyfikować się nie da. Mógł być tylko i był ufortyfikowany gród czyli zamek i to fortyfikacyami ziemnemi i drzewnemi, murowanemi stanowczo nie. Miasto mogło być fortyfikowane dopiero gdy się skupiło, to jest po z lokacyi na prawie niemieckiem. Klasztory jednak i kościoły murowane mogły być inkastellowane.)

C) W trzecim okresie trzeba podnieść, że pierwszymi osadnikami niemieckimi w Krakowie byli Niemcy z Wrocławia i że urzędzenia wrocławskie służyły im za wzór. Nawet plan miasta Krakowa [nowego] przypomina bardzo plan miasta Wrocławia. Szlązk też przede wszystkiem dostarczał kolonistów Polsce, zkąd stamtąd przychodziły prawa i zwyczaje niemieckie a zwłaszcza prawo średzkie.

d) Wspomnieć wzrostu podnieść trzeba, iż Łokietek starał się ująć sobie mieszczaństwo krakowskie i wystawił im wielki przywilej r. 1306, mieszczanie jednak niewdzięczni, nawet zniemczali Szlązacy, zdradzili go zakcydowie w parę lat potem.[F] Bunt krakowski miał miejsce już w r. 1311.

Dla zaszachowania niewiernych i niepewnych Krakowian i obronienia zamku od możebnego ich napadu wrazie ponownej zdrady, założył Łokietek ~~nafor~~ między miastem a zamkiem w okolicy kościoła św. Andrzeja Nowy Kraków, czysto polski, a ludności do tej nowej osady dostarczyć miała ludność polska, stanowiąca niegdy parafię św. Trójcy, później parafię WW. Świętych, a która przy założeniu Niemieckiego miasta Krakowa, poza murami miasta pozostała.

Później gdy za czasów króla Kazimierza W. nastąpiło zupełne pojednanie pomiędzy królem a miastem, przeniesiona została ta nowa osada na miejsce około kościoła św. Floryana i dała początek miastu Kleparzowi czyli Florencyi.

e) Żydzi w Krakowie mieszkali zrazu przy ulicy św. Anny a w przedłużeniu tej ulicy nad Rudawą mieli swój cmentarz. Kiedy jednak w r. 1400 zakupiono na tej ulicy kilka domów na uniwersytet w zakwaterowaniu poczęły się żydów [?] przeniesiono żydów z ulicy św. Anny na ulicę Zwierciadlników, odtąd aż po dziś dzień zwaną żydowską. Zdaje się że za panowania Jana Olbrachta (trzeba to sprawdzić) wybuchły jakieś napady na Żydów i wtedy./.

[F] Z r. 1306 pochodzi herb [?] miasta Krakowa i najstarsza pieczęć najpierw[?] miejska / Świadczy[?] tę pieczęć z herbem przeszukiwać[?].

1/

to przeniesiono żydów z ulicy żydowskiej na Kazimierz, które do-
tąd było czysto chrześciańskiem miastem, i wyznaczono dla nich
zaułek od strony wsi Bawoła najdalej na wschód położony,
gdzie dziś stara bóżnica i stary cmentarz. W tym zaułku, któ-
ry został cały murem opasany, a z którego tylko jedna
brama prowadziła na Kazimierz, mieli odtąd żydzi mie-
szkać i mieszkali; gdzieindziej nie, mieli tylko na Kazi-
mierzu a nawet i w Krakowie sklepy na towary, ale mie-
szkać im nie było wolno.

f. Po założeniu Krakowa prawem niemieckiem, język nie-
miecki był językiem pospolicie w Krakowie używanym, w
tymże języku prowadzone były także księgi sądowe. Po
buncie z r. 1311/1312 zaprowadzono w sądownictwie miej-
skiem język łaciński, ale język niemiecki zaczął się zno-
wu powoli wciskać do sądownictwa, także że w XV wieku
znowu przeważnie w sądownictwie panuje. Charakterysty-
cznem jest, że dopiero w XVII wieku zapadł wilkierz, za-
rządzający używania do wpisów w księgi sądowe języka
niemieckiego.

g. Byli i Anabaptyści, a zbór ich na ulicy szpitalnej mniej
więcej gdzie dziś Kasa Oszczędności, zanotowany w księgach
konsularnych.

Niemiecki ~~charakter~~, grawitujący wciąż na zewnątrz, a zim-
[i niewdzięczny]
ny dla swej nowej ojczyzny ~~[illegible]~~ charakter mieszczaństwa
krakowskiego, był główną przyczyną jego upadku. Przywileje
miało mieszczaństwo znakomite, że nie można było ma-
rzyć o większych, miało nawet prawo wysyłania swych
posłów na sejmy, a zrównane w prawach ze szlachtą
miało wszelkie dane zaasymilowania się z narodem i
zdobycia sobie obok szlachty i przy niej przewodniego stano-
wiska w narodzie; ale patryotyzm niemiecki powodował
zasklepienie i zasklepianie się w skorupie własnej i odgra-
dzanie się ciągle jakby murem chińskim od reszty naro-
du. To też nic dziwnego, że szlachta dbała przede
wszystkiem o własny interes a interes mieszczan kra-
kowskich deptała nogami. Śmiało rzec można, że pa-
tryotyzm polski u mieszczan krakowskich obudził się do-
piero wówczas, gdy już zeszli na dziadów. Trochę zapóźno.

h. Warto wspomnieć, że na ostatnim sejmie odbytym za życia króla Zygmunta Augusta w Warszawie w styczniu r. 1572 zapadła pierwsza antysemicka ustawa w Polsce.

Na sejmie tym mianowicie zapadła konstytucya, mocą której nałożono na całe Żydostwo w Polsce kontrybucyę w sumie stu tysięcy florenów na potrzeby bicia nowej monety, a to z powodu, że Żydzi dobrą monetę krajową wywożą zagranicę a złą cudzoziemską do kraju wprowadzają, a nadto dobrą krajową monetę na kruszec przetapiają, czem krajowi wielką szkodę wyrządzają.

Franciszek Piekosiński

Wydrukowałem w mojej historyi Kr. w zarysie.

[str. 9-16.]

Bełcikowski

13

Przywileje Krakowa

1221–1224

C. cath.
XII

~~Ja~~ Leszko (Biały).. postana-
wiam.. aby wszyscy rzemieślnicy
złota i srebra wynalazcy, kopiący
albo inny metal, mianowicie ołów
albo także sól, w Naszem ~~Królestw~~
Księstwie przebywający, czy to R~~ozy-~~
~~mowie~~ usinie, czy Niemcy czy
inni goście tę wolność (mieli)
aby według zwyczaju ziem, z których
pochodzą sami i ich mężowie i ze
swymi przełożonymi, swemi pra-
wami się rządzili, księciu prowincyi
z której mieszkają, służąc wedle
zwyczaju swej ziemi posłuszność odda-
wając, przeciw napadającym ziemię
jego... wedle sił broniąc... ~~i t. d.~~

15

Kod. Mogilski VIII.

W r. 1228 Piotr sołtys krakowski sprzedaje klasztorowi Mogilskiemu wieś Trusinów.

Cod. dypl. Crac. II

Leszek Czarny, r. 1288

Wiadomo wszystkim niech będzie... że my Lestko z łaski Boga książę krakowskie, sandomierskie i sieradzkie it. d... dla godnego wynagrodzenia usług, które Nam i ziemiom Naszym obywatele Nasi krakowscy walcząc przeciw najsroższemu ludowi tatarskiemu i odnosząc nad nim zwycięstwo, chwalebnie okazali, ... im wszystkim zezwalamy przez państwa nasze wyżej wymienione tj. Krakowskie, sandomierskie i sieradzkie z wszelkimi towarami, wozami, pieszymi i jezdnymi w państwach rzeczonych i do sąsiedztwa wychodzącym, wolność wszelaką przechodzenia bez żadnego rodzaju opłaty cła... Działo się w Krakowie R.P. 1288.

Cod. dipl. Crac. III

Przywilej Władysława Łokietka z r. 1306

... my Władysław z Łaski Boga książę Krakowskie, Sandomierskie, Sieradzkie, Kujawskie i Łęczyckie ... mając wzgląd na stałość i wdzięczne usługi wiernych Naszych Krakowskiego miasta wójtów Alberta mianowicie i Henryka brata jego, które nam szczególniej i wdzięczniej niż inni położyli i na przyszłość da Bóg wiernie położą,

wszystkie prawa miasta Naszego Krakowa i wszelkie prawa wójtowskie tamże i wszelkie wolności do niej się odnoszące z wszelkiemi dziedzictwami i pożytkami swemi, jak to miasto Kraków po prawie niemieckiem jest położone i lokowane, w niczem temu miastu i ~~prawom swoim~~ wójtowskim tamże nie ujmując lub zmniejszając, a raczej powiększając, na nowo postanowiliśmy potwierdzić.

Ustęp co do prawa niemieckiego jak w przywileju Bolesława z r. 1257

... dajemy ... wiernym naszym wójtom Albertowi i Henrykowi bratu jego i jego potomkom wszelkie prawa i wolności z wszelkich dziedzictw i pożytków do tego wójtostwa należących, jak

to wójtowstwo posiadał ich ojciec wójt Henryk przez lat wiele, od dostojnych nadał poprzedników Naszych, Pana Księcia Bolesława i Pana Księcia Leszka, dziedzicznie wszystkie w posiadanie

Dodając temuż miastu ... i obywatelom dziesięciu lat wolność, w których dziesięciu latach obywatele rzeczonego miasta od wszelkiego czynszu i powinności Nam od Nas niech będą wolni i wyjęci.

Gdy zaś dziesięć lat przejdzie, obywatele .... z każdego całego dworzyszcza jeden skojec srebra ... czynszu corocznie płacić będą obowiązani

Ze stajni rzeźników zaś, piekarzy i szewców ..... wójtom Albertowi i Henrykowi ... i ich potomkom ... dajemy prawo z tymi mieć sobie lub innym .... wszystkie oddać, tak, że posiadacze tych stajni przez Nas będą od wszelkiego czynszu wszystkie uwolnieni.

Po skończeniu zaś miasta wolności rzeczeni wójtowie Nasi i ich potomkowie czynsz z co szóstego domu rzeczonego miasta otrzymywać będą ...

Podobnież i ów dom za miastem, gdzie bydło biją, wolno i dziedzicznie posiędą.

Zezwalamy ... że rzeczeni wójtowie Nasi i ich potomkowie wolno i bez wszelkiej opłaty i cła wszystkie towary swoje sprowadzić i przewozić przez całe nasze państwo i księstwo będą.

Innych zaś obywateli ... od podatku i opłaty drożnego, przewłotnego i każdego

/.

sta tak w Sączu, jak w całem Naszem królestwie ... uwalniany.

... „zakazujemy, aby który z obywateli Krakowa w mieście lub poza miastem do stawania przed wojewodę, kasztelana, komornika, sędziego lub jakiegobądź Naszego urzędnika był wzywany.

Gdyby jednak przez kogo możnego, szlachcica, średniego lub prostego przedłożono przed Nas zaskarżenie na którego z rzeczonych wójtów, tylko przez pismo Naszą pieczęcią opatrzone ma być wezwanym, gdy się zaś pojawi, sędziego naszego do miasta rzeczonego przeznaczymy, który sprawy przeciw niemu wwiedzione ... w samem mieście i według prawa miejskiego winien sądzić.

Dalej wyjmujemy wójtów Naszych rzeczonych i obywateli owych zwalniamy od wszelkich ciężarów Pana Arcybiskupa ~~z~~ władaniem się Naszej osoby.

Nadto posiadłości rzeczonego miasta i wszystkich mieszkańców i przychodniów wchodzących i wychodzących od dostawiania koni, co się podwoda nazywa, ~~rot~~ uwalniamy

uwalniając ich niemniej od wyprawy (wojennej) każdy poza mury miasta wyjść rzeczonego.

Nadto tymże wójtom Naszym i ich potomkom dajemy co szóstego denara ze sklepów sukiennych i sklepów kramarzy które kramnicą zwykle nazywają, i wszelki

czynsz, który by Nam i potomkom Na-
szym z tych sklepów... wieczyście
się należał, rzeczonym wójtom Naszym
i ich potomkom za ich wiernie Nam
wyświadczone usługi dajemy.... z wy-
jątkiem, że z tego czynszu, który z tych kra-
mów wypada, 12 groszy i 8 skojców sre-
bra obiegowego do scholasterji Gnieź-
nieńskiej każdego roku płacić będą
obowiązani.

Nadajemy tymże wójtom Naszym
i ich potomkom wszystek rzeki Wisły od
z obu brzegami od granic Zwierzyńca aż
do granic klasztoru Mogilskiego, tak, że
nikt z rybaków ... bez zezwole-
nia rzeczonych wójtów nie ma ryb łowić...

a rzeczeni wójtowie Nasi lub ich potom-
kowie 3 młyny na tej rzece Wisle posta-
wić mogą i posiadać je wolne od wszelkiej
opłaty wieczyście....

gdyby inni na przestrzeni rzeczonej rzeki
chcieli więcej młynów postawić, za
zgodą tych wójtów lub ich potomków
będzie im wolno.

...... Dajemy wreszcie Naszemu
Krakowowi, aby na orkę i pastwiska i
inne wszystkie mieli dziedzicznie wieś, któ-
rą Rybitwy pospolicie nazywają, z wszel-
kiemi tej wsi przynależytościami i z całem
terytorjum które jest między miastem
rzeczonem a rzeką Prądnikiem
od rzeczonej wsi Rybitwy aż do wsi nazwis-
kiem Krowodrza, tak, aby i wieś Krowo-
drza z wszystkiemi swemi przynależytościami
objęta była.

Na tejże rzece Prądniku dajemy rzeczonym wójtom i ich potomkom, lub którymby oni odstąpili, 2 Nasze młyny i trzeci, który niegdyś był braci Miechowskich niemniej i czwarty, który był mnichów Jędrzejowskich, a gdyby więcej młynów na tej rzece postawić chcieli, dajemy im wolną i dziedziczną swobodę

Dodajemy także wieczyście na użytek tegoż miasta cały las w wyższej części wsi, która zwykle Kwaciniechem jest zwana

Dajemy także rzeczonym wójtom Naszym i ich potomkom co szóstego denara ze wszystkich łanów do tegoż miasta należących, z których czynsz Nam co roku płacić są obowiązani i szóstą część całego użytku w tem mieście należącego do Nas lub do miasta rzeczonego, wieczyście do odbioru.

Także dajemy tymto wójtom Naszym i ich potomkom, że nikt na rzece Rudawie na odległość pół mili od miasta nie śmie młynów stawiać, z wyjątkiem tych, którzy młyny na tejże rzece mieli, kiedy rzeczone miasto na prawie niemieckiem lokowano, owi te młyny niech teraz spokojnie mieli posiadają.

Nadto rzeczonym wójtom Naszym i ich potomkom i obywatelom rzeczonego miasta pozwalamy, iż gdyby ktoś możny, szlachcic, średni lub pospolity

/.

robił w tem mieście wydatek, albo sukna lub inne rzeczy jakie na kredyt pobrał, i w terminie sobie oznaczonym nie zapłacił, będzie obowiązany wedle prawa miejskiego przed wójtem rzeczonego miasta a nie inaczej odpowiadać

Także gdyby ktoś możny, wysoki, szlachcic, średni lub pospolity w obrębie lub w murach miasta kogo zranił lub zabił, i gdyby go w ~~tamtym~~ mieście schwytano, przed wójtem miasta i wedle prawa miejskiego taka sprawa ma być sądzona,

gdyby zaś innego między rzeczonem miastem a ziełą Prądnik zranił lub zabił, i schwytano go, podobnież, jak powiedziano, przed wójtem miasta rzeczonego i prawem miejskiem po przekonaniu mu przeciwnikiem odpowiadać będzie.

Nadto rzeczonym wójtom Naszym Królewskiego miasta i ich potomkom i obywatelom tamże nadajemy prawo w całem państwie naszego Księstwa, że gdyby ktoś możny, szlachcic, średni lub pospolity kogoś z nich w jakiejkolwiek sprawie sądowej ścigać lub uciążać chciał, nigdy wedle prawa polskiego lecz wedle prawa niemieckiego ma odpowiadać

lecz i wszystkie sprawy, którebym rzeczeni wójtowie Nasi i ich potomkowie lub obywatele rzeczonego miasta w całem państwie naszego Księstwa przeciw komuś mieli, mają być prawem niemieckiem załatwiane.

R.P. 1306.

/.

23

Cod. dypl. Crac. IV

12/9 1306

Przy ustanowieniu prawa składu towarów w Krakowie:

„uznajemy kupna dóbr Komesa Dobiesława w obrębie murów miasta, które prawnie i słusznie przez wiele lat posiadali, tymże obywatelom Naszym Taskowie potwierdzamy."

„Dobra także rzeczonego Komesa Dobiesława po za murami blisko miasta rzeczeni obywatele Nasi mają trzymać i mieć, jak dobra jego w obrębie murów posiadają i trzymają"

W końcu przyrzekamy mocno rzeczonym Naszym obywatelom i obowiązujemy się, że nigdy nie chcemy stawiać murów między zamkiem a miastem Naszem rzeczonem, przez które mury wspomniany ~~rzeczony~~ zamek złączony był ~~za~~ z rzeczonem miastem, lecz zawsze chcemy zamek sobie a miasto sobie osobno pozostawić."

Barót
Łabiszcie
Janowa wola
46 wyż
57
53



¹) Cod. Cr. III.

Nad Rudawą były i młyny prywatne jakieś, bo w dokumencie Wład. Łokietka z r. 1306¹) dodano zakar dla prywatnych stawiania młynów na niej w okręgu półmilowym, z wyjątkiem tych, ktory młyny na tej rzece mieli kiedy zarazem miasto na prawie niemieckiem lokowano, oni te młyny niech teraz spokojnie posiadają."

Kod. Tyniec
XL I

21/12 1311.

... my Władysław... książę... do wia-
domości i pamięci wszystkich... podać chce-
my, iż z powodu publicznych przestępstw
wiarołomstwa, zdrady, podstępu i obrazy
majestatu, które obywatele miasta naszego Krak. nie-
godziwie przeciw Nam i Naszym dziedzi-
com i przeciw narodowi Polskiemu śmia-
ło popełnili wydając miasto nasze
obcym książętom ... a najbardziej Za-
derman z Pisar, Karzowa i Smieczko-
wej, Jan z Radziszowa i Woli, Jakób
i Peczold z Roznowa, Prądnika, Krzy-
wej Dąbrowy, sołtysi, Heyman Keterer
i inni jego tam w Prądniku Tany ma-
jący, Henryk wójt Krakowski, w Wil-
kowie, i wszyscy inni, którzy posiadają
dobra ruchome i nieruchome od Klasz-
toru Tynieckiego ... tychże ... i ich dzie-
dziców ... wszystkich pozbawiamy ... i za
pozbawionych ogłaszamy, że wszelkich
posiadłości, praw, ~~dzies., dóbr~~ docho-
dów, sołtystw, przywilejów, wolności, na-
dań, dóbr...

Działo się w obozie pod Doboryniami
21 grudnia 1311

26

Cod dipl Crac.
XXI.

9/9 1336 (w r. 1336.)

F Kazimierz Wielki orzeka, że

do str 4.

…„ obywatele Krakowscy i wszyscy mające tam prawo obywatelstwa, przez kogokolwiek porwani dla jakiejkolwiek sprawy, nie mają być pociągani na Nasz zamek Krakowski i na sąd po za miasto, to wyjąwszy, gdyby przeciw któremu z nich udowodniono, że w mieście naszem królewskiem zaniedbał według prawa się stawić"…

Przywilejem z d. 6 paźdz. 1354 Kazimierz Wielki F, nadaje wolność kupcom ~~cudzoziemskim wszak~~ zkądkolwiek ~~i kupcom~~ przybywającym sprzedawania tu towarów ~~w Krakowie~~ lecz tylko obywatelom krakowskim i tutejszym mieszkańcom i kupowania od nich, zakazując jednak (przybyszom czyli „gościom") handlowania ~~przy~~ między sobą — przyczem postanawia, że białe sukna tylko długim łokciem, czarne zwyczajnym mają być mierzone — dochód z kar za przekroczenie zakazów, oddaje rajcom na potrzeby miasta.

F chcąc pomnożyć pożytek, wygodę i dochód miasta Krakowa i jego mieszkańców F

Cod. dipl. Cr. str. 33.

W Przywileju z d. 16 marca 1457, podaje król, że na liczne skargi, iż kupcy cudzoziemscy i Norymberscy od dawnego czasu odbierają miejscowym zarobek osiadając w mieście i handlując stale jakoby obywatelami tu byli, a nie płacąc podatków, które tutejsi królowi składają — zakazuje kupcom tym w innym czasie, niż wśród rocznego jarmarku handlować, pod groźbą konfiskaty

str. 231

Cod. dipl. Crac.
XXXII

7. 29

1358 7/12

Kazimierz W. potwierdza przywileje Krakowa przez swych poprzedników nadane i dodaje:

... Dajemy wszystkie całości miasta 5 sklepów sukiennych z całym czynszem i własnością, 6 sklepów sukiennych z czynszem ziemnym, 22 straganów chleba z pełnym prawem, 2 sklepy czyli domy, w których sukno strzygą, 6 kramów z czynszami 3 ławy łaziebne, z których jedna zwie się „na Piasku", druga „Żydowska" trzecia „Koło Rogaczy" z wszystkiemi ich opłatami, topienie srebra i złota z dochodami, 2 wagi wszelkich rzeczy z wszelkiemi pożytkami, 2 wozy lub więcej, wożących trunki, do których należy przywóz i składanie wina, piw i wszelkich trunków z wszelkiemi pożytkami, czynsz z 1/4 części od każdego postaw sukna obcych kupców lub osób nie mających prawa miejskiego,

jedno dworzyszcze na ulicy grodzkiej, inne na ulicy Żydowskiej,

jatkę mięsną z czynszem, łan gruntu i pół, czynsz ~~[illegible]~~ masarny

oraz wszystkie czynsze w obrębie murów na rynku, pod ratuszem, w ratuszu i dokoła czyli z każdej strony ratusza

Dla zwiększenia pożytków miasta, byleby miasto na znaczniejszych miejscach bezładnymi budynkami zajętych, nie oszpecało się.

... wszystkim ... obywatelom i przekupniom, jak im pierwej było wolno, i teraz wolno niech im będzie zboże swoje mleć co się pospolicie nazywa szrotować, w ~~młyn~~ których /.

mu się spodoba miastach... i nie mają być przynaglani.. do osiedlenia w Naszych Królewskich miastach lub jakichś innych, z wyjątkiem tych prekarzy, którychby przeniesiono lub kupiono pod Naszą władzę z całym czynszem. Czynsze wyżej wymienione zezwalamy posiadać bez żadnego zmniejszenia Naszych czynszów.

Nadto... granice miasta od dawna oznaczone tak postanowiliśmy potwierdzić: najpierw, że wszyscy przedmieszczanie do wszelkich praw miasta będą obowiązani, z wyjątkiem obywateli mieszkających koło Św. Floryana i mieszkańców Czarnej wsi, Czarnej ulicy i tych, którzy na brzegu Wisły mieszkają ku Zwierzyńcowi, którzy wszyscy sądowi i władzy miasta nie będą podlegać.

Dalej pastwiska ku Zwierzyńcowi aż do oznaczonych granic, lub oznaczyć się mających, do miasta należeć będą, od tych granic aż do rzeki Prądnika koło pól Jana Amileja, od tego miejsca przy granicy pól należących do miasta aż do rzeki Wisły

dalej ku Kazimierzowi za brzeg Wisły z tamtej strony (?). W tych granicach role należące do domu Sgo Ducha chcemy mieć wyjętemi.

6

Wszystkie sprawy cywilne i kryminalne, któreby się w sprawach wyżej wymienionych wyłoniły z całem prawem do sądz. i władzy miasta mają należeć, z dodatkiem takim

9

że gdyby bydło lub inne jakie rzeczy u szlachcica lub obywatela Naszego Królestwa przyaresztowano, ten, u którego byłyby aresztowane, pojawi się przed sędzią sobie przynależnym. Gdyby zaś rzeczy takie u obywatela lub kupca zagranicznego lub któregokolwiek na taką przybyłego były aresztowane, nie ma być od sądu miejskiego odzyskanym.

... gdyby rycerz lub szlachcic ociędy obywatela miasta naszego zabił lub zranił, ~~przyczyna~~ sprawa rany lub zabójstwa przed Nami, albo przed upełnomocnionym przez Nas, albo przed ~~mającym~~ sprawującym zwykłą jurysdykcyą wedle prawa polskiego ma być osądzoną, przeciwnie, gdyby rycerza lub szlachcica ... obywatel zabił lub w jakibądź sposób zranił, sprawa w obecności Naszej lub Naszego pełnomocnika, wedle prawa miejskiego w obecności dwóch lub trzech albo więcej rajców i obywateli ma być sądzoną, z tym warunkiem, że tylko w tym wypadku ktoś obywatela lub mającego prawo miejskie nie gdzie indziej jak przed Nasz sąd będzie mógł pociągać ... we wszystkich innych sprawach, ... żaden obywatel lub mający prawo miejskie ... ani na zamek, ani do więzienia, ani przed żaden sąd... nie może być pociągany, z tym wyjątkiem, że gdyby współobywatel ich który lub inny

7

był sądzonym w ich sądzie wyrokiem pospolicie orteyl zwanym, wolno im będzie apelować do większego Naszego sądu, do której apelacyi ci sędziowie odnosić się mają wedle formy prawa niemieckiego...

... wszyscy w mieście... domy... posiadający, wyjąwszy tylko kościoły i ich cmentarze, do stróży i do powinności miastu należących będą obowiązani.

... gdyby szlachcic albo inny Nasz ziemianin nabył jaki dom w mieście... i wynajął go, ... wtedy najemca wszystkim ciężarom miasta ma się poddać od którychto ciężarów chcemy mieć zupełnie wolnymi i wyjętymi szlachciców Naszych siedzących we własnych domach, z wyjątkiem wojny, gdyby nieprzyjaciele miasto oblegli, wtedy wszyscy mający domy w mieście do obrony będą obowiązani...

... nikomu nie będzie wolno posiadłości... osobom kościelnym lub klasztornym... wieczyście odstępować,... lecz gdyby kto chciał testamentem... przeznaczyć, ten lub wykonawcy tego testamentu sprzedawszy majętek lub posiadłość, gotówką rozporządzą wedle woli...

(opuszcza się postanowienia handlowe, cłowe, spadkowe, procesowe [illegible] tego przywileju).

1)

W przywileju Kazimierza W. z r. 1358¹) potwierdzającym przywileje poprzedników z dodatkami wyjaśniającymi lub uwzględniającymi ~~zmiany~~ stan faktyczny współczesny, określone są „pastwiska ku Zwierzyńcowi aż do oznaczonych granic lub oznaczyć się mających, od tych granic aż do rzeki Prądnika koło pól Jana Amileja, od tego miejsca przez granice pól należących do miasta aż do rzeki Wisły, dalej ku Kazimierzowi za brzeg Wisły z tamtej strony" (Wisła posunęła w latach późniejszych koryto na wschód w ten sposób, że Rybitwy znalazły się na drugiej strony Wisły, stąd mowa o drugim brzegu) „W tych granicach role należące do domu Św. Ducha, chcemy mieć wyjętemi."

34

Kod Mag. LXXVIII

Z r. 1362 klasztor Magdaleni nabywa ~~Księgunge~~ od króla Kazimierza w dom na ulicy Świńskiej (Sawgasse) z obowiązkiem ponoszenia powinności miejskich, w r. 1370 dziedzictwo Petir̃ (de Jama) ~~tina~~ zupędka penes murum Magdalenarum in vico S. Crucis (LXXXV.)
a w dokumencie z 1369 r. (LXXXIV mowa jeszcze o tem nabyciu, więc nabyli około r. 1369.

Zastępcy Wydziałowi

(wybranych ma być 3 Członków).

Łakociński Józef.
Zubrzycki Jan.
Staszczyk Adam.
Demianowski Stanisław.

Komisya kontrolująca

(wybranych ma być 3 Członków).

Federowicz Jan.
Kułakowski Teodor.
Raczyński August.

Kleparz

W Imię Pańskie Amen. Co wielko-
dusznie królów ustanowić postanowi-
ła powaga, pewne i stałe powinno zo-
stać wiecznie. Niech więc wszyscy, ko-
mu należy, wiedzą, że My Kazimierz
z Łaski Boga Król Polski, niemniej
ziem Krakowskiej, Sandomierskiej
Sieradzkiej, Łęczyckiej, Kujawskiej
Pomorskiej i Ruskiej Pan i Dziedzic,
dobra Królestwa naszego pragnąc do
lepszego doprowadzić pożytku

miasto Nasze, które było uloko-
wanej na przedmieściu miasta Kra-
kowskiego koło Kościoła Św. Floryana
położone, na nowo ustanowiliśmy i
niniejszem ustanawiamy ulokować,

które chcemy odtąd Florencyą
nazywać i murem je otoczyć i
nigdy zburzyć niniejszem przyrzekamy.

Któremuto miastu i wszystkim
obywatelom i mieszkańcom w niem
lokowanym i lokować się mającym
prawo i korzyści dajemy wieczyście
jak tu opisano, mianowicie wspólny
użytek z obywatelami Krakowski-
mi wśród granic czyli znaków
miasta Krakowskiego przestrzegane-
go tak w pastwiskach, jak i w innych
stosownych.

Oprócz tego dajemy tymże oby-
watelom tegoż miasta (wolność urządzenia) jatek ~~mię-~~
mięsa ~~mięsne~~, straganów chlebów, szewców
kowali i innych rzemieślników

/.

rzemieślników.

Będzie im także dozwolone strzydz sukna tylko białego i szarego koloru na swój pożytek.

Dajemy także przerzeczonym obywatelom możność warzenia i sprzedawania piwa, miodów i wszelkich trunków oraz rozwóz piwa w tem mieście, co się szrotowaniem nazywa na ogólny pożytek i polepszenie miasta.

Dozwalamy nadto, aby obywatele miasta tego w całem Królestwie Naszem cło od towarów ich opłacali równo jak obywatele Krakowscy zdawna opłacać zwykli.

Chcemy także aby ci obywatele mieli wolno i spokojnie co piątek targ zboża i i innych rzeczy do jedzenia.

Zresztą czynsze pochodzące z jatek mięsa, straganów chleba, szewców i wszelkich innych dla Nas i następców Naszych zastrzegamy.

Aby zaś to miasto Florencya prawami wzmocnione tem szybciej mogło się lokować, Dajemy odtąd wyrzeczonemu miastu i wszystkim w tem mieście lokowanym i lokować się mającym prawo niemieckie które Magdeburskiem jest zwane, jako większe tam rościć mające,

./.

usuwając tam wszelkie prawa, porządki i zwyczaje polskie wszelakie, które prawu niemieckiemu sprzeciwiać się i przeszkadzać zwykły.

Uwalniamy nadto i oswobadzamy wszystkie wójta, obywateli i wszystkich mieszkańców rzeczonego miasta od wszelkich praw, sądów i władzy wojewodów, kasztelanów, sędziów, podsędków i urzędników wszelkich Królestwa Naszego, tak, że przed nich lub którego z nich o sprawy tak wielkie jak małe pozwani, wcale nie będą odpowiadać, lecz tylko obywatele i mieszkańcy przed swym wójtem, wójt zaś przed Nami na Naszym ogólnym sądzie

gdyby jednak ~~kto~~ pismem Naszem, pieczęcią Naszą opatrzonym był powołanym, wtedy co do skarżących go nie inaczej, jak tylko wedle swego prawa niemieckiego odpowiadać będą obowiązani.

W sprawach zaś o zbrodnię i głowę, rozumie się o kradzież, krew, zabójstwo, podpalenie i innych jakichkolwiek, wójtowi wzmiankowanego miasta nadajemy zupełną i wszelką moc sądzenia, wyrokowania, skazania i ukarania, jak tego prawo niemieckie Magdeburskie wymaga.

./.

Szczególnie zaś polecamy przestrzegać, aby wzmiankowane miasto Florencya i wszyscy z niem mieszkający cieszyli się we wszystkich postanowieniach i artykułach sądowych temi prawami i wolnościami, któremi obywatele Krakowscy powszechnie się cieszą.

Działo się i dano w Krakowie Dnia 25 czerwca ~~1366~~ roku Pańskiego 1366. W obecności Jana Kasztelana, Andrzeja wojewody, Krakowskich, Floryana Tęczyńskiego Macieja Dobrzyńskiego, Kasztelanów, Bodzanty prokuratora Naszego generalnego i innych bardzo wielu, wiary godnych. Na świadectwo czego wszystkiego pieczęć Nasza jest niniejszem doręczona.

39

Cod dipl Crac. 1/1 1377

LI.

My Ludwik Król Węgierski, Polski... wiadomo czynimy... postanowiliśmy... aby ci (obywatele Krakowscy) i każdy z nich dla siebie i swych dziedziców... posiadłości, dziedzictwa, role, lasy, gaje, łąki, młyny, wody i wszelkie dobra w odległości 2 mil dokoła od miasta... mieli zupełną wolność... kupowania, wiecznie posiadania... i takowe wedle prawa niemieckiego, jak inne dziedzictwa i dobra wewnątrz i zewnątrz miasta posiadają, zawsze utrzymania....

LIII 12/9 1378

~~My~~ Ludwik Król ponownie jak wyżej prawo nadając dodaje, że dobra te w obrębie 2 mil mają posiadać wedle prawa niemieckiego magdeburskiego i „pod obowiązkiem tych opłat i składek obywatelskich, ~~do jakich~~ pod którymi posiadają dziedzictwa i dobra w mieście", ~~wyjmując~~ wyjmując te dobra od wszelkich i pojedynczych powinności "królewskich lub wojennych, od ciężarów powinności polskich" nadając „miastu Krakowskiemu, rajcom i obywatelom tę łaskę szczególną, aby wszelkie sprawy z tych dobrach między sobą i poddanymi oraz najemnikami mogli wedle wzorowego prawa niemieckiego miejskiego sądzić".... i na tem terytoryum względem wszelkich złoczyńców wedle prawa niemieckiego wyrokować."

./.

XC.

18/8 1399

... my Władysław Król (Jagiełło) wiadomo czynimy ... że ... przywileje listy, nadania wolności, wyjątków, prerogatyw i praw wszelakich przez sławnych Kazimierza, Ludwika i innych królów i książąt i panujących ... naszych poprzedników tymże rajcom, kupcom i wszelakim mieszkańcom miasta Krakowa nadane ... zatwierdzamy ...

<< z wyjątkiem tylko pewnego warunku przez .. Ludwika Króla ... im nadanego, mianowicie żeby ... w obrębie 2 mil mieli rajcy i ogół (miasto) jurysdykcyą pewną sprawować, F w miejsce którego warunku dodajemy ... że wolno im wsie i dziedzictwa wszelakie po za miastem (nabywać kupować i) posiadać tem prawem i zwyczajem, jakiemi nimi Nasi szlachcice swoje wsi i dziedzictwa posiadają ... >>

F i nabywaćby wsi i dziedzictwa według prawa miejskiego .. F

SOLL

Kod. Magistr. CXXX

W r. 1438 zezwalają rajcy klasztorowi Magdaleńskiemu kupić dom między ich domem a domem narożnym Jerzego Alberta na ulicy Świętej

HABEN

SOLL HABEN

16/9 1504.

Gdy kupcy Lwowscy znowu prosili o odroczenie sprawy, aż do przyjazdu Króla do Lwowa, gdzieby im okazali swe dokumenty – Król utrzymał Krakowian w twierdzeniu przez nich prawie handlowania we Lwowie z przybywającymi tam kupcami Wołochami, Turkami i innymi. C. d. Crac. str 321.

6/4 1446

Rajcy uchwalili, że obcy kupcy „goście" mogą kupować swoje towary 2 tygodnie przed i po jarmarku za gotowe pieniądze, a nie za towar, inne towary tylko w czasie jarmarku. C. d. Cr. str 430

Kupcy obcy prosili zarwyczaj wyższe taksy od wagi miejskiej.

(str 730.)

22/x 1464

Na skargę rajców krakowskich, że niektórzy kupcy obcy i swoi, udają się na nową drogę przez Krosno i Sanok do Węgier z towarami, omijając dawną drogę na Kraków i Sącz, na szkodę ceł królewskich, miejskich i z ujmą prawa składu nakazał król wszystkim kramarzom, kupcom, negocyantom i woźnicom udawać się z towarami na Węgry przez Kraków i Sącz pod karą aresztu i konfiskaty, a nową drogę zamknąć „alias zarąbić". Cod. dipl. Cr. str. 248

18/3 1504

Obywatele Lwowscy wytoczyli przed królem spór, że kupcy krakowscy handlują z kupcami przybywającymi do Lwowa z towarami, krakowscy bronili się, że mają od królów nadane prawo kupowania z cudzoziemskimi kupcami do Lwowa przybywającymi, na co lwowscy zarzucili, że mają pewne przywileje tego zakazujące, „których nie odważyli się brać ze sobą z powodu niepewności dróg i wylewu wód". – Król więc odłożył rozstrzygnięcie na później, zostawiając krakowian na razie przy wykonywaniu tego handlu.

C. J. Crac. str. 318.

*) Cod. dipl. Crac.
CCXXIX

W r. 1505 *) Król Aleksander, w celu lepszego zabezpieczenia Krakowa, kazał oprócz części Kleparza pobliskiej bramy Floryańskiej, a miastu Krakowowi oddał „wszelkie prawo, i własność pól i miejsca tego od zaczynając od zamku tej bramy (rondla) i od jego wału zewnątrz zamku położonego idąc od miasta ku Kościołowi Św. Floryana po prawej stronie, aż do domu który obecnie należy do przezornego Marcina cantrifusora, po lewej zaś stronie aż do rynku miasta (Kleparskiego) włączając dom, który zwano Księżym po róg ulicy dotykającej rynku (Długiej), wszystko pod tym warunkiem ... że na tem miejscu .. żadne budynki bez zezwolenia rajców Krak. nie mogą być stawiane."

Na sejmie elekcyjnym 1587 r. „od panów radziec krakowskich był p. Urbankowicz (Marcin) i pan Waxman, którzy przez p. Urbankowicza powiedzieli: iż my tu są do tego aktu od miasta Krakowa posłani; będąc do tej prerogatywy i wolności obierania Pana od stanów koronnych inkorporowani, zezwalamy imieniem miasta Krakowa społu z Ichmościami na Królewicza Jmci szwedzkiego, tylko żeby nam prawa poprzysiągł, exorbitancye naprawił. Przypominali też studium suum erga Rempubl. które, jako przedtem zawsze, tak i teraz po tem mieście pokazywało się, i teraz żołnierza chowają wielkim nakładem." „Co im Jm P. wojewoda Krak. przyznawał, prosząc, aby tego sumptu ich ratio była miana."

Herby przedmieście Krak.

Dębniki : Kurczątk
Zakrzówek Kościół
Łobzów Sierp w wieńcu
Czarna Wieś Orzeł
Krowodrza : Krowa

wprowadzone do pieczęci koło 1870–1880.



My Wacław z bożej łaski król czeski, książę krakowski i sandomierski, margrabia morawski! Oświadczamy wszem wobec i na przyszłość: żeśmy wiernemu naszemu Bertoldowi wójtowi i Arnoldowi z braćmi jego, synami Tyrmana, tegoż wójtowstwa spólnikom, zezwolili na założenie miasta naszego Sącza, w miejscu gdzie obecnie leży wieś Kamienica; dołączając do tegoż miasta Sącza 72 łany, które odłączymy i uwolnimy zupełnie od każdego z ludzi. Ma zaś każdy łan płacić rocznie 10 szkojców srebra zwykłego o św. Marcinie w imieniu czynszu. Z których 72 łanów przeznaczone 6 na wspólne pastwisko i inne wspólne zyski i pożytki wszystkich mieszczan; 4 zupełnie wolne, 2 zaś łany płacić będzie pospólstwo czynsz, jak z innych łanów wójtom zostawiając szósty grosz. Z innych zaś łanów i [illegible] pole płacić będą po pół szkojca, szósta część przypadnie wójtom, dla nas pięć części zostawiwszy. Z sklepów zaś, z sukiennic, z chlebnic, z jatek szewskich, i mięsnych, z wagi śrutowej, z wagi ołowianej i wszelkich innych urządzeń tegoż miasta, z pożytków [illegible] przychodów tychże szósta część też przypadnie wójtom, a pięć części obrócone będą na wspólny pożytek i zysk miasta tego. Przytem wszystkie [illegible]kolwiek ci wójtowie własnym nakładem urządzą [illegible] lub kupią i dwie łaźnie, jeden dworzec na rzeź [illegible] Kuttelhof zwany, i łan jeden z dworem z [illegible] Młyny też ile ich się okaże po[illegible] miejscu temu, nad Dunajcem po obu brzegach w Kamienicy i [illegible] potokach, ciż wójtowie z dziedzicami swymi, swym nakładem zakładać, a od wszelkich czynszów i [illegible] wolni, posiadać będą. Młyny rzeczone, prócz nich samych nikomu zakładać nie będzie wolno. Z win zaś sądowych i spraw wszelakich, trzecia częśc

Przywilej lokacyjny N. Sącza [1292] 1. 48

My Wacław z bożej łaski król czeski,książę krakowski i sandomierski, margrabia morawski!
Obwieszczamy wszem wobec i na przyszłość:żeśmy wiernościom naszym Bertoldowi wójtowi i Arnoldowi z braćmi swymi, synami Tyrmana,tegoż wójtowstwa spólnikom, zezwolili na założenie miasta naszego Sącza, w miejscu onem, gdzie obecnie leży wieś Kamienica; dołączając do tegoż miasta Sącza 72 łany,które odłączymy i zupełnie uwolnimy od każdego z ludzi. Ma zaś każdy łan płacić rocznie 10 szkojców srebra zwykłego o św. Marcinie imieniem czynszu. Z których 72 łanów przeznaczone 6 na wspólne pastwisko i inne wspólne zyski i pożytki wszystkich mieszczan; 4 zupełnie wolne, 2 zaś łany opłaci całe pospólstwo czynsz, jak z innych łanów wójtowi zostawiając szósty grosz.Z innych zaś łanów i pól,które pola płacić będą po pół szkojca,szósta częśc przypadnie wójtom, dla nas pięć części zostawiwszy.
Z aptek zaś, z sukiennic,z chlebnic,z jatek szewskich, i rzeźniczych, z wagi śrutowej, z wagi ołowianej i wszelkich innych urządzeń tegoż miasta, z pożytków wpłynąć mających, przychodów tychże szósta część też przypadnie wójtom, a pięć części obrócone będą na wspólny użytek i zysk miasta tego. Przytem wszystkie jatki,jakiekolwiek ci wójtowie własnym nakładem urządzą postawią lub kupią i dwie łaźnie,jeden dworzec na rzeź bydła,zwykle Kuttelhof zwany,i łan jeden z dworem w rzeczonem mieście.Młyny też ile ich się okaże potrzebnemi miejscu temu, nad Dunajcem po obu brzegach na Kamienicy i Ołpince potokach,ciż wójtowie z dziedzicami swymi, swym nakładem zakładać, a od wszelkich czynszów i służebnictw wolni, posiadać będą.Młyny rzeczone, prócz nich samych nikomu zakładać nie będzie wolno. Z win zaś sądowych i spraw wszelakich, trzecia częśc

przypadnie onym i spdkobiercom ich,dwie zaś części wszystkich dochodów nam samym.
A ponieważ rzeczonemu miastu dodajemy sto łanów,które mają osiedlić w przeciągu lat piętnastu od dziś dnia; ile z tych łanów w tymże czasie osiedlą,do tyluż łanów czynszu obowiązani będą i wójtowie od tyla dochodów XX wszelakich pobierać będą część. To też dodajemy:Jeżeli się szczęśliwym przypadkiem wójtom i mieszczanom tegoż miasta zdarzy, w obrębie i na miedzach dziedzictwa do nich należącego, wynaleźć i własnym nakładem wydobyć złoto lub kruszec jakikolwiek: zachowujemy im prawo wszelkie w podobnym razie książętom zwykle przysłużające. Postanawiamy nadto, aby cła nie pobierano w dawnem miejscu, lecz w obecnem, a drogę zwykłą i pospolitą aby tamtędy zwrócono. Chcemy, aby przeciw temu wykraczających wójtowie rzeczeni z wszystkich rzeczy obrali i samych w raz z ciążą do nas odstawiali. Dla polepszenia zaś bytu miasta tego, ustanawiamy odbywanie corocznego jarmarku w uroczystość błogosławionej Małgorzaty męczenniczki przez cały tydzień z wszelką wolnością. Pozwalamy też i sprzyjamy urządzeniu mennicy przez wójtów na pożytek miasta. Dalej! obcy mieszkańcy zkądkolwiek przez księstwo krakowskie i sandomierskie dążąc na zamieszkanie XX tego miasta,wolny mają mieć przechód, od ceł uwolnienie. Ciż sami mieszkańcy w mieście osiedli, przez obydwie stróże to jest brony ku Węgrom dążąc, do żądnego cła nie są obowiązani.
Dołączamy też ustanawiając niniejszem, aby w oddaleniu mili wokoło miasta tego, w żaden sposób nikt nie śmiał karczemnie XXXXXXXX browarzyć, ani też w tej przestrzeni rzemiosła prowadzić. Przydajemy też na pożytek miastu temu: las w około, rybołostwo i łowiectwo w obrębie miedz swych. Rzeczone miasto założone ma być

Przywilej lokac. N. Sącza

na prawach powszechných magdeburskich, jakie obecnie w mieście Krakowie obowiązują i dotąd obowiązywały; aby się w wątpliwościach do tegoż prawa odwoływano. Nadajemy zaś pożytki przytoczone wzmiankowanym wójtom: Bertoldowi i Arnoldowi z braćmi jego wszystkimi i ich prawnymi spadkobiercami, z wolnością sprzedaży lub wieczystej darowizny wraz z prawami; niechaj je odbiorą i między siebie według sprawiedliwości równo podzielą.

Dla świadectwa tegoż kazaliśmy niniejsze pismo sporządzić i pieczęci naszej mocą utwierdzić.

Dan w Krakowie roku pańskiego 1292 dnia 8.listopada.

Przez ręce Henryka Gwazona kanclerza krakowskiego i sandomierskiego.[1)]

1) Sądeczyzna T. I. str.177-179.

PRZYWILEJ WŁADYSŁAWA ŁOKIETKA Z R. 1306.

... my Władysław z łaski Boga książę krakowskie, Sandomierskie, Sieradzkie, Kujawskie i Łęczyckie... mając wzgląd na stałość i wdzięczne usługi wiernych Naszych Krakowskiego miasta wójtów Alberta mianowicie i Henryka, brata jego, które nam szczególniej i widoczniej niż inni położyli i na przyszłość da Bóg wiernie położą,

wszystkie prawa miasta Naszego Krakowa i wszystkie prawa wójtowskie tamże i wszystkie wolności do niej się odnoszące z wszystkiemi dziedzictwami i pożytkami swemi, jak to miasto Kraków na prawie niemieckiem jest położone in lokowane, w niczem temu miastu i wójtowsktwa tamże nie ujmując lub zmniejszając, a raczej powiększając, na nowo postanowiliśmy potwierdzić.

Ustęp co do prawa niemieckiego jak w przywileju Bolesława z r. 1257.

.... dajemy... wiernym naszym wójtom Albertowi i Henrykowi bratu jego i jego potomkom wszelkie prawa i wolności z wszelkich dziedzictw i pożytków do tego wójtowsktwa należących, jak to wójtowstwo posiadał ich ojciec wójt Henryk przez lat wiele od dostojnych książąt poprzedników Naszych Pana Księcia Bolesława i Pana Księcia Leszka, dziedzicznie wieczyście w posiadanie.

Dodając temuż miastu...i obywatelom dwunastu lat wolność, w których dwunastu latach obywatele rzeczonego miasta od wszelkiego czynszu i powinności od Nas niech będą wolni i wyjęci.

Gdy zaś dwanaście lat przejdzie, obywatele... z każdego całego dworzyszcza jeden skojec srebra... czynszu rocznie płacić będą obowiązani.

Koszta:

1) *Ułożenie podania*	*Kor.*	*hal.*
2) *Nadwyżka za kumulacyą*	„	„
3) *Odpis* ...... *krotny podania i napis*	„	„
4) *Stemple*	„	„
5) *Ekspedycya*	„	„
6) *Porto polecone do sądu*	„	„
7) „ *ze sądu*	„	„
8) *Doręczenie*	„	„
9)	„	„
10)	„	„

W DRUKARNI „CZASU" W KRAKOWIE.

Ze stacyi rzeźników zaś, piekarzy i szewców ...wójtom Albertowi i Henrykowi ...i ich potomkom .. dajemy prawo zatrzymać sobie lub innym...wieczyście oddać, tak, że posiadacze tych stacyi przez Nas będą od wszelkiego czynszu wieczyście uwolnieni.

Po skończeniu zaś miasta wolności rzeczeni wójtowie Nasi i ich potomkowie czynsz z co szóstego domu rzeczonego miasta otrzymywać będą... Podobnież i im dom za miastem, gdzie bydło biją, wolno i dziedzicznie posiędą.

Zezwalamy... że rzeczeni wójtowie Nasi i ich potomkowie wolno i bez wszelkiej opłaty i cła wieczaście towary swoje sprzedawać i przewozić przez całe nasze państwo i księstwo będą.

Innych zaś obywateli ...od podatku i opłaty drożnego, przechotnego i każdego cła tak w Sączu, jak w całem Naszem Księstwie ... uwalniamy.

..... zakazujemy, aby który z obywateli Krakowa w mieście lub poza miastem do stawania przed wojewody, kasztelana, komornika, sędziego lub jakiegobądź Naszego urzędnika był wzywany

Gdyby jednak przez kogo możnego, szlachcica, średniego lub pospolitego przedłożono przed Nas zaskarżenie na którego z rzeczonych wójtów, tylko przez pismo Naszą pieczęcia opatrzone ma być wezwanym, gdy się zaś pojawi, sędziego naszego do miasta rzeczonego przeznaczymy, który sprawy przeciw niemu wniesione ... w samem mieście i wedle prawa niemieckiego winien sądzić.

Dalej przyrzekamy wójtów Naszych rzeczonych i obywateli owych uwolnić od wszelkich ciężarów Pana Arcybiskupa wstawieniem się Naszej Osoby.

Koszta:

1) Ułożenie podania		*Kor.*		*hal.*
2) Nadwyżka za kumulacyą		„		„
3) Odpis .... krotny podania i napis		„		„
4) Stemple		„		„
5) Ekspedycya		„		„
6) Porto polecone do sądu		„		„
7) „ ze sądu		„		„
8) Doręczenie		„		„
9)		„		„
10)		„		„

W DRUKARNI „CZASU" W KRAKOWIE.

Nadto posiadłości rzeczonego miasta i wszystkich mieszkańców i przychodniów wchodzących i wychodzących od dostawiania koni,co się podwoda nazywa, uwalniamy

uwalniając ich niemniej od wyprawy (wojennej) każdej poza mury miasta wyż rzeczonego.

Nadto tymże wójtom Naszym i ich potomkom dajemy co szóstego denara ze sklepów sukiennych i sklepów kramarzy,które kramy zwykle nazywają i wszelki czynsz,któryby Nam i potomkom Naszym z tych sklepów.... wieczyście się należał, rzeczonym wójtom Naszym i ich potomkom za ich wierne nam wyświadczone usługi dajemy.... z wyjątkiem, że z tego czynszu,który z tych kramów wypada, 12 grzywien i 8 skojców srebra obiegowego do scholasteryi Gnieźnieńskiej każdego roku płacić będą obowiązani.

Nadajemy tymże wójtom Naszym i ich potomkom użytek rzeki Wisły z obu brzegami od granic Zwierzyńca aż do granic Klasztoru Mogilskiego,tak że nikt z rybaków... bez zezwolenia rzeczonych wójtów nie ma ryb łowić.....

a rzeczeni wójtowie Nasi lub ich potomkowie 3 młyny na tej rzece Wiśle postawić mogą i posiadać je wolne od wszelkiej opłaty wieczyście....

Gdyby inni na przestrzeni rzeczonej rzeki chcieli więcej młynów postawić, za zgodą i wolą tych wójtów lub ich potomków będzie im wolno.

.... dajemy miastu Naszemu Krakowowi, aby na orkę i pastwiska i inne użytki mieli dziedzicznie wieś,którą Rybitwy pospolicie nazywają,z wszelkiemi tej wsi przynależytościami i z całem terytoryum,które jest między miastem rzeczonem a rzeką Prądnikiem od rzeczonej wsi Rybitwy aż do wsi nazwiskiem Krowo-

Koszta:

1) *Ułożenie podania*	*Kor.*	*hal.*
2) *Nadwyżka za kumulacyą*	„	„
3) *Odpis ...... krotny podania i napis*	„	„
4) *Stemple*	„	„
5) *Ekspedycya*	„	„
6) *Porto polecone do sądu*	„	„
7) *„ ze sądu*	„	„
8) *Doręczenie*	„	„
9)	„	„
10)	„	„

W DRUKARNI „CZASU" W KRAKOWIE.

drza, tak, aby i wieś Krowodrza z wszystkiemi swemi przynależytościami objętą była. Na tejże rzece Prądniku dajemy rzeczonym wójtom Naszym i ich potomkom lub komuby oni odstąpili, 2 nasze młyny i trzeci, który niegdyś był braci Miechowskich niemniej i czwarty, który był mnichów Jędrzejowskich, a gdyby więcej młynów na tej rzece postawić chcieli dajemy im wolną i dziedziczną swobodę.

Dodajemy także wieczście na użytek tegoż miasta cały las w wyższej części wsi, która zwykle Kwacimiechem jest zwana

Dajemy także rzeczonym wójtom Naszym i ich potomkom co szóstego denara ze wszystkich łanów do tegoż miasta należących, z których czynsz nam co roku płacić są obowiązani i szóstą część całego użytku w tem mieście należącego do Nas lub do miasta rzeczonego, wieczyście do odbioru.

Także dajemy to tym wójtom Naszym i ich potomkom, że nikt na rzece Rudawie na odległość pół mili od miasta nie śmie młynów stawiać, z wyjątkiem tych, którzy młyny na tej rzece mieli, kiedy rzeczone miasto na prawie niemieckiem lokowano, owi te młyny niech teraz spokojnie posiadają.

Nadto rzeczonym wójtom Naszym i ich potomkom i obywatelom rzeczonego miasta pozwalamy, iż gdyby ktoś możny, szlachcic, średni lub pospolity robił w tem mieście wydatek, albo sukna lub inne rzeczy jakie na kredyt pobrał i w terminie sobie oznaczonym nie zapłacił, będzie obowiązanym wedle prawa XXXXXXXXXX miejskiego przed wójtem rzeczonego miasta a nie inaczej odpowiadać.

Także gdyby ktoś możny, wysoki, szlachcic, średni lub pospolity w obrębie lub w murach miasta kogo

Koszta:

1)	*Ułożenie podania*		*Kor.*	*hal.*
2)	*Nadwyżka za kumulacyą*		*„*	*„*
3)	*Odpis ...... krotny podania i napis*		*„*	*„*
4)	*Stemple*		*„*	*„*
5)	*Ekspedycya*		*„*	*„*
6)	*Porto polecone do sądu*		*„*	*„*
7)	*„ ze sądu*		*„*	*„*
8)	*Doręczenie*		*„*	*„*
9)			*„*	*„*
10)			*„*	*„*

W DRUKARNI „CZASU" W KRAKOWIE.

zranił lub zabił,i gdyby go w tym mieście schwytano przed wójtem miasta i wedle prawa miejskiego taka sprawa ma być sądzona.

Gdyby zaś innego między rzeczonem miastem, a rzeką Prądnik zranił lub zabił, i schwytano go, podobnież, jak powiedziano, przed wójtem miasta rzeczonego i prawem miejskiem po przedstawieniu mu przeciwników odpowiadać będzie.

Nadto rzeczonym wójtom Naszym Krakowskiego miasta i ich potomkom i obywatelom tamże nadajemy prawo w całem państwie naszego księstwa, żec gdyby któś możny, szlachcic, średni lub pospolity kogoś z nich w jakiejkolwiek sprawie sądowej ścigać lub uciążać chciał,nigdy wedle prawa polskiego lecz wedle prawa niemieckiego ma odpowiadać

lecz i wszystkie sprawy, któreby rzeczeni wójtowie Nasi i ich potomkowie lub obywatele rzeczonego miasta w całem państwie naszego księstwa przeciw komuś mieli,mają być prawem niemieckiem dochodzone.

R. P. 1306.

Koszta:

1) *Ułożenie podania*	*Kor.*	.... *hal.*
2) *Nadwyżka za kumulacyą*	„	„
3) *Odpis ...... krotny podania i napis*	„	„
4) *Stemple*	„	„
5) *Ekspedycya*	„	„
6) *Porto polecone do sądu*	„	„
7) „ *ze sądu*	„	„
8) *Doręczenie*	„	„
9)	„	„
10)	„	„

W DRUKARNI „CZASU" W KRAKOWIE.

Przywilejem z dnia 6 października 1354 Kaźimierz Wielki, chcąc pomnożyć pożytek, wygodę i dochód miasta Krakowa i jego mieszkańców nadaje wolność kupcom z kądkolwiek przybywającym sprzedawania towarów, lecz tylko obywatelom krakowskim i tutejszym mieszkańcom i kupowania od nich, zakazując jednak przybyszom czyli „gościom" handlowania między sobą - przyczem postanawia że białe sukna tylko długim łokciem, czarne zwyczajnym mają być mierzone - dochód z kar za przekroczenie zakazów, oddaje rajcom na potrzeby miasta.

Cod.d.Cr.str.33

Przywilejem z d.16 marca 1457 podaje król, że na liczne skargi, iż kupcy cudzoziemscy i Norymbergscy od dawnego czasu odbierają miejscowym zarobek osiadając w mieście i handlując stale jakby obywatelami tu byli, a nie płacąc podatków, które tutejsi królowi składają - zakazuje kupcom tym w innym czasie, niż wśród rocznego jarmarku handlować, pod groźbą konfiskaty.

XXX.

Koszta:

1) *Ułożenie podania*	*Kor.*	*hal.*
2) *Nadwyżka za kumulacyą*	„	„
3) *Odpis* ...... *krotny podania i napis*	„	„
4) *Stemple*	„	„
5) *Ekspedycya*	„	„
6) *Porto polecone do sądu*	„	„
7) „ *ze sądu*	„	„
8) *Doręczenie*	„	„
9)	„	„
10)	„	„

W DRUKARNI „CZASU" W KRAKOWIE.

Cod.dipl.Crac. 1358 7/12.
XXXII

Kaźmierz W. potwierdza przywileje Krakowa przez swych poprzedników nadane i dodaje:

... dajemy wieczyście całości miasta 5 sklepów sukiennych z całm czynszem inwłasnością, 6 sklepów sukiennych z czynszem ziemnym, 22 stragany chleba z pełnym prawem, 2 sklepy czyli domy, w którycg sukno strzygą, 6 XXXXXXXXXXXXXX kramów z czynszami, 3 izby łaziebne,, z których jedna zwie się „ na Piaku" druga „żydowska", trzcia „koło Rogaczy" z wszystk emi ich opłatami, topnie srebra i złota z dochodami, 2 wagi wszelkich rzeczy z wszelkimi pożytkami, 2 wozy lub więcej wożących trunki,do których należy przywóz i składanie wina, piw i wszelkich trunków z wszelkiemi pożatkami,, czynsz z 1/4 części od każdego postawu sukna obcych kupców kupców lub osób nie mających prawa miejskiegoo ,

jedno dworzyszcze na ulicy Grodzkiej, inne na ulicy Żydowskiej,

Jatkę mięsną z czynszem, łan gruntu i pół,czynsz masarzy,

oraz wszystkie czynsze w obrębie murów, na rynku,pod Ratuszem, w ratuszu, i dokoła czyli zbkażdej strony ratusza.

dla zwiększenia pożytkow miasta byleby miasto na znaczniejszych bezładnymi budynkami zajętych, nie oszpeciło się

... wszystkim.. obywatelom i piekarzom, jak pierwej było im wolno, tak interaz wolno niech im będzie zboże swoje młeć

pospolicie nazywa szrotować, w których im się spodoba młynach... i nie mają być przynaglani... do mielenia w Naszych królewskich młynach lub jakich innych z wyjątkiem tych piekarzy, którychby przeniesiono, lub kupiono pod Naszą władzę z całym czynszem. Czynsze wyżej wymienione pozwalamy podneść bez żadnego zmniejszenia Naszych cznszów.

Koszta:

1)	Ułożenie podania		Kor.	hal.
2)	Nadwyżka za kumulacyą		„	„
3)	Odpis ...... krotny podania i napis		„	„
4)	Stemple		„	„
5)	Ekspedycya		„	„
6)	Porto polecone do sądu		„	„
7)	„ ze sądu		„	„
8)	Doręczenie		„	„
9)			„	„
10)			„	„

W DRUKARNI „CZASU" W KRAKOWIE.

Nadto... granice miasta od dawna oznaczone, tak postanowiliśmy potwierdzić: najprzód, że wszyscy przedmieszczanie do wszystkich praw miasta będą obowiązani, z wyjątkiem obywateli mieszkających koło św. Floryana in mieszkańców Czarnej wsi Czarnej ulicy i tych, którzy na brzegu Wisły mieszkają ku Zwierzyńcowi, którzy wszyscy sądowi i władzy miasta nie będą podlegać.

Dalej pastwiska ku Zwierzyńcowi aż do oznaczonych granic, lub oznaczyć się mających, do miasta należeć będą, od tych granic aż do rzeki Prądnika koło pól Jana Amileja, od tego miejsca przez granice pól należącyxh do miasta aż do rzeki Wisły.

dalej ku Kazimierzowi za brzeg Wisły z tamtej strony [?]. W tych granicach role nalżące do domu św. Ducha chcemy mieć wyjętemi.

F [Rybitwy o Narke zwaną Kozyta Wisły]

Wszystkie sprawy cywilne i kryminalne, któreby się w granicach wyżej wymienionych wyłoniły z całem prawem do sądu i władzy miasta mają należeć, z dodatkiem takim, że gdyby bydło, lub inne jakie rzeczy u szlachcica lub obywatela Naszego Królestwa przyaresztowano, ten u którego byłyby aresztowane, pojawi się przed sędziąn sobie przynależnym.

... gdyby rycerz lub szlachcic osiadły obywatela miasta rzeczonego zabił lub zranił, sprawa rany lub zabójstwa przed Nami albo przed upełnomocnionym przez Nas albo przed sprawującym zwykłą juryzdykcyą wedle prawa polskiego ma być dochodzoną, przeciwniw gdyby rycerz lub szlachcica ... obywatel zranił, lub w jakikolwiek sposób zranił, sprawa w obecnóści Naszej lub Naszego pełnomocnika, wedle prawa miejskiego, w obecności w obecności dwóch lub trzech albo więcej rajców i obywałeli ma być sądzoną, z tym warunkiem, że tylko w tym wypadku ktoś obywatela, lub mającego rpwo miejskie nie gdzieindziej, jak przed Nasz sąd będzie mógł pociągać ... we wszystkich innnych spra-

Koszta:

1) *Ułożenie podania*	*Kor.*	*hal.*
2) *Nadwyżka za kumulacyą* . . .	„	„
3) *Odpis* ...... *krotny podania i napis*	„	„
4) *Stemple*	„	„
5) *Ekspedycya*	„	„
6) *Porto polecone do sądu*	„	„
7) „ *ze sądu*	„	„
8) *Doręczenie*	„	„
9)	„	„
10)	„	„

W DRUKARNI „CZASU“ W KRAKOWIE.

wàch,... żaden obywatel, lub mający prawo miejskie... ani na zamek, ani do więzienia, ani przed żaden sąd nie może być pociągany, z tym wyjątkiemm że gdyby współobywatel ich który lub inny, był uwięzionym w ich sądzie wyrokiem pospolicie orteyl zwanym, wolno mu będzie apellować do większego Naszego Sądu, do której apellacyi ci sędziowie odnośić się mają, wedle formy prawa niemieckiego.

.... wszyscy w mieście... domy... posiadłości mający, wyjąwszy tylko kościoły i inwentarze, do stróży i do powinności miastu należnych będą obowiązani,

.... gdyby szlachcic albo inny Nasz ziemian n miał jakie domy w mieście i wynajął je, wtedy najemca wszystkim ciężarom miasta ma się poddać od krórychto ciężarów chcemy mieć zupełnie wolnymi i wyjętymi szlachciców naszych siedzących we własnych domach, z wyjątkiem wojny, gdyby nieprzyjaciele miasto oblegli,wtedy wszyscybmający domy w mieście do obrony będą obowiązani...

.... nikomu nie będzie wolno posiadłości... osobom kościelnym lub klasztornym... wieczyście odstępować ... lecz gdyby kto chciał testamentem przeznaczyć, ten, lub wykonawcy tego testamentu sprzedawszy majątek lub posiadłość,gotówką rozporządzą wedle woli..... (opuszcza się postanowienia handlowe,cłowe,spadkowe, proskrypcyjne tego przywileju).

Koszta:

1) *Ułożenie podania*	*Kor.*	*hal.*
2) *Nadwyżka za kumulacyą*	„	„
3) *Odpis* ...... *krotny podania i napis*	„	„
4) *Stemple*	„	„
5) *Ekspedycya*	„	„
6) *Porto polecone do sądu*	„	„
7) „ *ze sądu*	„	„
8) *Doręczenie*	„	„
9)	„	„
10)	„	„

W DRUKARNI „CZASU" W KRAKOWIE.

Kleparz.

W Imię Pańskie Amen. Co wielkoduszna królów ustanowić postanowiła powaga, pewne i stałe powinno zostać wieczyście. Niech więc wiedzą, komu należy, wszyscy, że My Kazimierz z Łaski Boga Król Polski niemniej ziem Krakowskiej, Sandomierskiej, Sieradzkiej, Łęczyckiej, Kujawskiej, Pomorskiej i Ruskiej Pan i Dziedzic, dobra naszego Królestwa pragnąc do lepszego doprowadzić pożytku

miasto Nasze, które było ulokowane na przedmieściu miasta Krakowskiego koło kościoła św. Floryana położone, na nowo ustanowiliśmy i niniejszem ustanawiamy ulokować,

które chcemy odtąd Florencyą nazywać i murem je otoczyć i nigdy zburzyć, niniejszem przyrzekamy.

Któremu to miastu i wszystkim obywatelom i mieszkańcom w niem lokowanym i lokować się mającym prawo i korzyści dajemy wieczyście, jak tu spisano, mianowicie wspólny użytek z obywatelami Krakowskimi wśród granic czyli znaków miasta krakowskiego przyrzeczonego tak w pastwiskach, jak i w innych stosownych.

Oprócz tego dajemy tymże obywatelom tegoż miasta wolność urządzenia jatek mięsa, straganów chleba, szewców, kowali i innych wszelakich rzemieślników.

Będzie im także dozwolone strzydz sukna tylko białego i czarnego koloru na swój użytek.

Dajemy takoż przyrzeczonym obywatelom możność warzenia i sprzedawania piwa, miodów i wszelkich trunków oraz rozwóz piwa w tem mieście, co się szrotowaniem nazywa na ogólny pożytek i polepszenie miasta.

Koszta:

1) Ułożenie podania	*Kor.*	*hal.*
2) Nadwyżka za kumulacyą . . .	„	„
3) Odpis ...... krotny podania i napis	„	„
4) Stemple	„	„
5) Ekspedycya	„	„
6) Porto polecone do sądu	„	„
7) „ ze sądu	„	„
8) Doręczenie	„	„
9)	„	„
10)	„	„

W DRUKARNI „CZASU" W KRAKOWIE.

Dozwalamy nadto, aby obywatele miasta tego w całem królestwie Naszem cło od towarów opłacali równo jak obywatele krakowscy zdawna opłacać zwykli.

Chcemy także aby ci obywatele mieli wolno i spokojnie co piątek targ zboża i innych rzeczy do jedzenia.

Zresztą czynsze pochodzące z jatek mięsa, straganów chleba, szewców i wszelakich innych dla Nas i następców Naszych zastrzegamy

Aby zaś to miasto Florencya prawami wzmocnione tem szybciej mogło się lokować, dajemy odtąd wyrzeczonemu miastu i wszystkim w tym mieście lokowanym i lokować się mającym prawo niemieckie, które Magdeburskiem jest zwane, jako wieczyście tam trwać mające, usuwając tam wszelkie prawa, porządki i zwyczaje polskie wszelakie, które prawu niemieckiemu sprzeciwiać się i przeszkadzać zwykły.

Uwalniamy nadto i oswobadzamy wieczyście wójta, obywateli i wszystkich mieszkańców rzeczonego miasta od wszelkich praw sądów, i władzy wojewodów kasztelanów, sędziów i urzędników wszelkich Królestwa Naszego, tak, że przed nich którego z nich o sprawy tak wielkie jak małe pozwani, wcale nie będą odpowiadać, lecz tylko obywatele i mieszkańcy przed swym wójtem, wójt zaś przed Nami na Naszym ogólnym sądzie.

gdyby jednak pismem Naszem, pieczęcią Naszą opatrzonem był powołanym, wtedy co do skarżących go nie inaczej, jak tylko wedle swego prawa niemieckiego odpowiadać będą obowiązani.

W sprawach zaś o zbrodnię i głowę, rozumie się o kradzież, krew, zabójstwo, podpalenie i innych jakichkolwiek, wójtowi wzmiankowanego miasta nadajemy zupełną i wszelką moc sądzenia, wyrokowania,

Koszta:

1) Ułożenie podania	*Kor.*	*hal.*
2) Nadwyżka za kumulacyą	„	„
3) Odpis .... krotny podania i napis	„	„
4) Stemple	„	„
5) Ekspedycya	„	„
6) Porto polecone do sądu	„	„
7) „ ze sądu	„	„
8) Doręczenie	„	„
9)	„	„
10)	„	„

W DRUKARNI „CZASU" W KRAKOWIE.

skazania i ukarania, jak tego prawo niemickie Magdeburskie wymaga.

Szczególnie zaś polecamy przestrzegać, aby wzmiankowane miasto Florencya i wszyscy w niem mieszkający cieszyli się we wszystkich postanowieniach i artykułach sądowych tymi prawami i wolnościami, któremi obywatele Krakowacy powszechnie się cieszą.

Działo się i dano w Krakowie dnia 25 czerwca roku Pańskiego 1366. W obecności Jana Kasztelana Andrzeja wojewody, Krakowskich, Floryana Łęczyckiego, Macieja Dobrzyńskiego, Kasztelanów, Bodzanty prokuratora Naszego generalnego i innych bardzo wielu wiarygodnych. Na świadectwo czego wszystkiego pieczęć Nasza jest niniejszem dowieszona.

Koszta:

1) *Ułożenie podania*	....	Kor.	......	hal.
2) *Nadwyżka za kumulacyą*	....	„	......	„
3) *Odpis ...... krotny podania i napis*	....	„	......	„
4) *Stemple*	....	„	......	„
5) *Ekspedycya*	....	„	......	„
6) *Porto polecone do sądu*	....	„	......	„
7) *„ ze sądu*	....	„	......	„
8) *Doręczenie*	....	„	......	„
9)	....	„	......	„
10)	....	„	......	„

W DRUKARNI „CZASU" W KRAKOWIE.

Cod.dipl.Crac.

LI. 1/1 1377.

My Ludwik Król Węgierski, Polski....wiadomo czynimy ....postanowiliśmy.... aby ci (obywatele krakowscy) i każdy z nich dla siebie i swych dziedziców.... posiadłości dziedzictwa,role,lasy,gaje,łąki,młyny wody i wszelakie dobra w odległości 2 mil dokoła od miasta... mieli zupełną wolność...kupowania, wiecznie posiadania... i takowe wedle prawa niemieckiego,jak inne dziedzictwa i dobra wewnątz i zewnątz miasta posiadają,zawsze utrzymania....

LIII. 12/9 1378.

Ludwik Król, ponownie jak wyżej prawo nadając dodaje,że dobra te w obrębie 2 mil mają posiadać wedle prawa niemieckiego magdeburskiego i „pod obowiązkiem tych opłat i składek obywatelskich,pod którym posiadają dziedzictwa i dobra w mieście", wyjmując te dobra „od wszelkich i pojedynczych powinności królewskich lub wojennych, od ciężarów powinności polskich" nadając „miastu krakowskiemu rajcom i obywatelom tę łaskę szczególną,aby wszelkie sprawy w tych dobrach między sobą i poddanymi oraz najemnikami mogli wedle rzeczonego prawa niemieckiego miejskiego sądzić"... i na tem terytoryum „względem wszelkich złoczyńców wedle prawa niemieckiego wyrokować".

Koszta:

1)	*Ułożenie podania*	......	*Kor.*	*hal.*
2)	*Nadwyżka za kumulacyą*	......	„	„
3)	*Odpis* ...... *krotny podania i napis*	......	„	„
4)	*Stemple*	......	„	„
5)	*Ekspedycya*	......	„	„
6)	*Porto polecone do sądu*	......	„	„
7)	„ *ze sądu*	......	„	„
8)	*Doręczenie*	......	„	„
9)	......	......	„	„
10)	......	......	„	„

W DRUKARNI „CZASU" W KRAKOWIE.

XC. 18/8 1399.

... my Władysław Król (Jagiełło) wiadomo czynimy ... że... przywileje, listy, nadania wolności, wyjątków, prerogatyw i praw wszelakich przez sławnych Kazimierza. Ludwika i innych Królów i książąt i Panujących ... Naszych poprzedników tymże rajcom, kupcom i wszelakim mieszkańcom miasta Krakowa nadane... zatwierdzamy....

z wyjątkiem tylko pewnego warunku przez .... Ludwika króla... im nadanego, mianowicie żeby...... w obrębie 2 mil mieli rajcy i ogół (miasto) juryzdykcyą pewną sprawować i nabywać wsi i dziedzictwa wedle prawa niemieckiego...w miejsce którego to warunku dodajemy... że wolno im wsie i dziedzictwa wszelakie poza miastem nabywać,kupować i posiadać tem prawem i zwyczajem,jakiemi inni Nasi szlachcice swoje wsi i dziedzictwa posiadają....

Koszta:

1) Ułożenie podania	*Kor.*	*hal.*
2) Nadwyżka za kumulacyą	„	„
3) Odpis krotny podania i napis	„	„
4) Stemple	„	„
5) Ekspedycya	„	„
6) Porto polecone do sądu	„	„
7) „ ze sądu	„	„
8) Doręczenie	„	„
9)	„	„
10)	„	„

W DRUKARNI „CZASU" W KRAKOWIE.

6/4 1446

Rajcy uchwalili, że obcy kupcy „goście" mogą kupować swoje towary 2 tygodnie przed i po jarmarku za gotowe pieniądze, a nie za towar tylko w czasie jarmarku.

C. dipl. Cr. str. 430.

Kupcy obcy płacili zazwyczaj wyższe taksy od wagi miejskiej.

(str. 730.)

22/X 1464.

Na skargę rajców krakowskich, że niektórzy kupcy obcy i swoi, udają się na nową drogę przez Krosno i Sanok do Węgier z towarami, omijając dawną drogę na Kraków i Sącz, na szkodę ceł królewskich, miejskich i z ujmą prawa składu - nakazał król wszystkim kramarzom, kupcom, negocyantom i woźnicom udawać się na Węgry przez Kraków i Sącz pod karą aresztu i konfiskaty, a nową drogę zamknąć „alias zarambicz”.

Cod.dipl.Cr. str.248

Koszta:

1) *Ułożenie podania*	*Kor.*	*hal.*
2) *Nadwyżka za kumulacyą*	„	„
3) *Odpis* .... *krotny podania i napis*	„	„
4) *Stemple*	„	„
5) *Ekspedycya*	„	„
6) *Porto polecone do sądu*	„	„
7) „ *ze sądu*	„	„
8) *Doręczenie*	„	„
9)	„	„
10)	„	„

W DRUKARNI „CZASU“ W KRAKOWIE.

18/3 1504.

Obywatele Lwowscy wytoczyli przed królem spór, że kupcy krakowscy handlują z kupcami przybywającymi do Lwowa z towarami, krakowscy bronili się że mają od królów nadane prawo kupczenia z cudzoziemskimi kupcami do Lwowa przybywającymi, na co Lwowscy zarzucili, że mają pewne przywileje tego zakazujące „ których nie odważyli się brać ze sobą z powodu niepewności dróg i wylewu wód” - król więc odłożył rozstrzygnięcie na później,zostawiając Krakowian na razie przy wykonywaniu tego handlu.

C.d.Cr. str.318.

16/9 1504.

Gdy kupcy Lwowscy znowu prosili o odroczenie sprawy - aż do przyjazdu króla do Lwowa, gdzieby mu okazali swe dokumenty - król utrzymał Krakowian w twierdzonem przez nich prawie handlowania we Lwowie z przybywającymi tam kupcami Wołochami,Turkami i innymi.

C.d.Cr. str.321.

69

Ostatnie
sejmiki Krakowskie

1788 [92] - 1794



Fara w Grocowicach

Proszowice na prawym brzegu Szreniawy
Kościół pod wezw. Wniebowzięcia NPM i św Jana Chrz. ceglany

1824 ściana szczytowa i sklepienie zawaliły się. Kościół zmniejszono przy restauracyi o 1 arkadę a ściany zniżono o 9 łokci, sklepienie gotyckie zastąpiono sufitem, zniesiono 2 kaplice na piętrze nad przysionkiem i nad kaplicą św Barbary

Stoi w narożniku rynku, z daleka ze wszech stron widoczny.

Od zachodu ~~Ogrojec~~ (Kalwarya, Chrystus na krzyżu między łotrami malowanymi

Od północy drzwi do skarbca i okno kaplicy św Barbary.

4 filary wspierają sufit nawy Ornamentowane z r. 1648

W prezbiteryum W. Ołtarz drewniany z r 1631

W W. Ołtarzu malowany Zbawiciel alegoryczny z r. 1636

Po obu stronach pres. stalle z rysunkami apostołów i innych świętych

Po lewej stronie nagrobek marmurowy u wejścia do prezbiteryum Krzysztofa Charzewskiego z r 1627

Ks. Wł. Szark.
Tyg. ill. 1867. T XVI str 128

Syndyk st. król. miasta Krakowa.

Sejmik w Proszowicach 16 ~~grudnia~~ listopada 1790.

po zagajeniu prz. JW. Michała Grodzickiego kasztelana Oświęcimskiego z Marszałkiem większością głosów Józefa Kalasantego Walewskiego podstarościego woj. krak. assesorami Teodora Gnoińskiego Jędrzeja Nidzkiego Adama Kmitę Jana Kępińskiego Józefa Jaronowskiego Franc. Ksaw. Pawłowskiego Ignacego Romiszowskiego obrano. Uchwalono

Instrukcyę: aby elektor saski wybrany był królem z sukcesyą po nim czyli z wyprowadzeniem postanowienia, gdyby prawo dziedziczenia [illegible]. W instrukcyi uchwalono szczegóły

Opis władzy elektorowi przydanej i warunków.

Obrano posłami pluralitate:

Ignacego Dembińskiego łowczego
Mikołaja Russockiego cześnika woj. kr.
Augusta Ossowskiego szambelana
Stan. Kostkę Sołtyka rotm. byłego [illegible] krak.
Xawerego Puszeta starostę zawichost.
Stan. Morawskiego komisarza cyw.-woj.
Karola Wielogłowskiego byłego starostę nowomiejskiego
Aleks. Linowskiego szambelana

którzy mają akcedować do konfederacyi. —

Dyaryusz sejmiku w kościele św. Anny w Krakowie

Dnia 14/lutego 1792 zjechała się znaczna liczba obywatelów
z powiatów Krakowskiego, Proszowskiego i księstwa
Siewierskiego, od w pół do dziewiątej do samej dziewią-
tej dzwoniono po wszystkich kościołach Krak.: i
na oznaczoną mszę poszła.

Po mszy zasiadłszy wszyscy koło stołu zielo-
nym suknem nakrytego obywatele, JW. Grodzie-
cki Kasztelan Oświęcimski zagaił wzywając u-
rzędników i współbraci wspominał zbawienne
ustawy Trzeciego Maja na którą przysięgę zalecał.
Wielki głos na to powstał: Prosimy, prosimy
o nią! Sprzeciwiał się temu JP. Głębocki po-
seł sejmowy i JP. Olszowski, ale ich zagłu-
szono i wszyscy rzucili się pod wielki ołtarz
na wykonanie przysięgi prosząc JWP. X. Sołty-
ka, aby im rotę czytał, co się stało i natych-
miast bić z armat poczęto, które sprowa-
dzone blisko Kościoła Św. Anny.

Potem JW Kasztelan wezwał znowu wzywając
JP. Gromińskiego do czytania prawa o sejmikach.
Po skończonym prawie podawali się ich mnożo-
wie za kandydatów. Przygotowano drzewce w
siedmiu leciech, postawiono na stole i to po-
stawiwszy się wszystkim ich mowcami i po-
kazawszy rzeczkę próżną, sięgnięto do wazonu
i na czytanie imienia JP. Brzeskiego, skarb-
nika Krak. wyciągnięto kolorową gałkę. Zgoda!
wszyscy okrzyknęli, jest godny marszałek!
Na assystentów wyciągnięcie: Zelki P.
Mierzeżowski poseł i inni którzy się podali
tylko Dembowskiego i Zgodnego brali gałki
nic nie znaczące wypadły.

Tak obrany Marszałek z assesorami zaraz
zaprzysiągł JW Kasztelan, przewodniczył mu

i łaskę oddał.

Zabrał głos potem JWP Chmielowski wojski krak. na podwalinę króla i stanów sejmujących podwalin wykonanie od obywatelów przysięgę i podał się kandydatem na sędziego ziemskiego.

Po nim miał mowę Im X Trzebiński kustosz krak. i podał się kandydatem na deputata do Trybunału. Odezwał się głos wszystkich: Prosimy!

Dalej miał mowę JWP Stadnicki sędzia ziemi krak. prosząc aby przysięga w Katedrze była zaprzysiężona i królowi wraz z Stanami sejmującymi przesłana.

Miał jeszcze mowę J.P. Szabel Rektor Akademii która sobie za szczęście ma, że w jej kościele obrady dzieją się, z którym Król Jan III z wojskiem pod Wiedeń idąc nabożeństwo odprawiał, oddał wreszcie regestr podpisany przez Akademii Profesorów przystąpili na konstytucyę Trzeciego Maja

P. Laszkowicz także prezydent miasta Krakowa miał mowę od Magistratu wychwalając, że w Krakowie sejmiki zawsze, czego od dawnych czasów nie bywało.

Wszystkim odpowiedział JP Marszałek wymownie

(Potem nastąpił wybór deputatów do Tryb. na koniec pocztowano, aby Bogu podziękować zaczym JMX Ładzyk referendarz kor. ubrawszy się w kapę z liczną duchownych asystencyą wyszedł przed wielki ołtarz i intonował Te Deum laudamus, który hymn całe zgromadzenie wyśpiewało i na tem sesya do jutra solwowana.

Dnia 15/2 wybrano komisarzów granicznych apelacyjnych: Jabłoński, Czetwertyński, Szembek, Trebiński, Badeni — sędziami ziemiańskimi: Chwalibóg, Paprocki, Dębski, Szymkowski, Struzik, Dobiński, Rudowski, Gronowski, Kunta, Dziewicki, Czerminski, Brzyski, Mokłaszewski, Żelnicki kandydatów ~~k~~ — zalecono sesja.

Dnia 16/2 Bmery wybrani

Chwalibóg Józef	85	wotami
Jan Szymkowski kom. apre.	84	
Jędrzej Paprocki wojski mniejszy	81	
Karol Dębski burgr. kr.	81	
Ludwik Kunta	87	
Józef Dobiński	81	
Antoni Struzik	79	
Józef Żelnicki	76	
Wincenty Mokłaszewski	65	
Antoni Czerminski	56	

Dnia 17/2 1792

Wybrani sędziowie kadzili ~~mowami~~ podziękowaniami p. Chwalibóga

Po nich Badeni mówił proponując pensyę sędziom granicznym apel. i podał projekt, ale go odstąpił oświadczając wszystkich prawie imieniem że chcą służyć województwu bez pensyi.

Na lustratorów starostw obrani: Tomasz Jordan i ~~Adam Kunta~~ Jędrzej Nidecki

przez aktowym ziemskim desygnatum p. Rudowski, na pisarza dekretowego trybunalskiego uproszeni Wolski, Czarnecki, i Łącki, na pisarza aktowego trybunalskiego Jan Żyzniński.

Ostatnie elekcya na sędziów granicznych co obsądzać będą dobra i stanęło ich 7: Jan Kanty Dunin, Kapetan Węgliński, Skarbek Borowski, Franciszek Fabrowski, Adam Kmita, Gaspar Drzewiecki i Jan Kanty Mrozowski.

Przyszło prawo do gospodarskiej rzeczy i zaraz Komisya co wcześniej podała projekt naprawy dróg. Uchwalono tę 4 naprawę ~~500 Złp~~ pod karą na nieposłusznych 500 Złp. Drogi na gościńcu mają być szerokie łokci 12, inne drogi 6 łokci w lasach 20 łokci, drzewa wycięte i rowy z obu stron pokopane. Ludzi trzeba dawać do tych robót od kominów. Kiedy ustanowione będą drogi, każdy dziedzic w swoich gruntach utrzymywać je powinien. Projekt pensyi dla sędziów po granicznych uchwalono, aby od każdego płacić 12 Złp 15 gr z tego dać wygodę dwom ludziom po 2 Złp na dzień płacić i 4 konie żywić przez czas roboty granicznej. Treść projektu oświadczenie wdzięczności królowi i stanom za Konstytucyą Trzeciego Maja a nie pozwalać na żadne przemiany. Sesya solwowana.

18/2 1792 r

Na końcu zapytał p. Marszałek czy już się podoba zakończyć obrady nasze, odpowiedziano Prosimy! zakończył tedy piękną mową i złożył laskę a gdy nie mógł królowi wystawić Kolosu */ dla nieśmiertelnej sławy przynajmniej mu zdrowia najdłuższego życzy tym krzykiem: Vivat Król! ojciec ojczyzny i nasz! Co powtórzyło i potwierdziło kilka razy całe w kościele zgromadzenie i rozeszło się.

---

*/ pomnika

~~Acta Crac. ter. nowa t. 66. pag. 355.~~

Sejmik w Proszowicach 6/5 1793.

Wybrani na posłów: Józef ks. Ankwicz
Piotr Dembiński, starosta Wetecki
Jerzy Ożarowski podstoli woj. Krak.
Karol Głębocki konsyl. konfederacji
Kazimierz Morlowski star. Rabsztyński
Feliks Grodzicki kasztelanic oświęcimski
Kapitan Bobrowski
Leonard Kossakowski szambelan.

Instrukcya dla posłów uchwalona obejmuje nastę-pujące kwestye:
Religia katolicka,
Pewność własności,
Niech stan rycerski prawa Rptej stanowi, lecz iżby potrzebnie stan miejski niż tej konstytucje uspokojonemi i w przywilejach zostając powrażaniu przyjmą się do rozkrzewienia handlu który da wzrost miastom tym pewniejszy kiedy nieskładnie onych żadnym obcym swoim powstaniu starostom a właściwych sobie sumiarów nie są odległemi.

urządzenie podatków i wydatków,
traktaty handlowe,
potrzeba zjednoczenia umysłów nie duchem przekładania ale afektem braterskim
utrzymanie konfederacji za jej istnienie
Przełożone prośby kapituły i miasta Krakowa uszły JW. posłowie o żywej mieć pamięci.

~~pag 1067. Sumaryusz Targowicki d. 11/9 1792~~

Acta Crac ter. nowa T. 66. pag. 355

Sejmik w Żarnowcu 20 lutego 1794 r.

My Senatorowie, dygnitarze ... . województwa Krak. na dniu 20 lutego br. (1794) do miasta Żarnowca kościoła farnego jako miejsca prawem grodzkiemu Sejmikom wyznaczonego do zagajenia JW. Aleksandra Saryusz Romiszewskiego kasztelana sandeckiego orderu pol. kaw. zjechaliśmy.

Po którego zagajeniu ... JW. Józefa Kosińskiego komisarza cyw.-wojsk. jednomyślnie na marszałka koła rycerskiego obwołaliśmy, przydawszy asesorów WW. Mikołaja bar. Gostkowskiego podkomorzego JW. Mac. Antoniego Lipkowskiego, tegoż imienia Trzebińskiego, Adama Gawrońskiego, Franciszka Dembińskiego, tegoż imienia Kajetana Wierzchowskiego ... którzy przed JW. zagajającym kasztelanem przysięgę wykonali.

Po podzieleniu kartek do elekcyi przystąpiliśmy: deputatów na Trybunał Lubelski JW. Jacka Mieroszewskiego ord. św. Stanisława kawalera (Michała Ciołek Żabińskiego) pułkownika wojsk kor. obraliśmy. Na pisarza trybunalskiego Jana Węgrzyńskiego – na funkcyę podkomorską ... na sędziów ... komorników ... pisarza sądowego ziemskiego, regentów ... Komisarzy porządkowych ziemi Krak.: JW. Franciszka Żeleńskiego kasztel. bieckiego WW. Franciszka Grodzickiego Romana Mikołajewskiego Józefa Łyczkowskiego Antoniego Trzebińskiego mianowa

Grodzieńskiego Ormińskiego Ostrowskiego Franc. Grabowskiego i Woj. Litewskiego

Po wyborze Komisarzów ... sejmiki w porządku żądań i potrzeb gospodarskich kulminowane były...

Podanie zaczęło zażalenie od ur. obywateli iż za wydane furaże i prowianty żadnej dotąd nie odebrali satysfakcyi. Tamże zaskarżenie przeciwko W. Bilińskiemu Komisarzowi przez byłą konfederacyą (Targowicką) do palestowania furażów i prowiantów wyznaczonemu, którato skarga do sądów ziemskich odesłaną została...

Nakoniec W. Karol Głębocki, chorąży prowski, z ostatniego sejmu Grodzieńskiego poseł oświadczamy wszystkie czynności sejmu zeszłego uwielbił gorliwość Naj. Pana i sejmujących osób wszystkie wyrzeczony skutki tegoż sejmu uzurpowało prawa które dzisiejszej czystości kraju stały się zasadą. Po takowem wytłumaczeniu W. Jan Nep. Wolski osobistej zasłudze W. Głębockiego wdzięczność obywatelską oświadczył.

Dano w Żarnowcu 20/2 1794.

Acta Crac. ter. nova t. 66, pag. 1317 do 1325.

Poselstvo

Krak. na sejmy

Expensa w Drogę Warszawską na Sejm Convocationis Anno Dni 1764.

	Złote	Grosze
Na Szynki w Krakowie dla Jchmć PP. Metrykanto ...	34	
Wdrodze za dziegieć do smoły ...	1	
Na postronki, smołę, olej do karety w Krakowie	3	6
Za garniec wina w Warszawie Jmci X. Przeorowi względem stancyi za przyjęcie nas ...	10	4
Od Drukarni Desideriorum Miasta, za papier ... ze wszystkim ...	26	15
Furmanowi stargowanemu który nas do Warszawy zawiózł ...	540	
Od najęcia wózka częścią dla błota, częścią dla daleko bardzo odległych ... Senatorów Ministrów i Posłów cum expostulationibus et Desideriis miasto siedm razy tylko a ... 9 ... 63 uczynią ...	79	24
Za wina garcy tylko 5. dla różnych ... nas wizytujących a w interesach Miasta zawsze potrzebnych a ... 40 ...	50	20
Pewnemu ... Interessowi Miasta wielce przeciwnemu Item ... Sekretarzom i Kancelaryi aby łaskawi byli raptując sobie ... dosyć szupło i dyskretnie wydało się # 36 z tych per ab # 6. wydanych które miał przy sobie ... P. Syndyk z pewnego w Krakowie remanentu, więc tylko rachuje się # 30 pożyczanych in auro, które monetą wypłacone po Zło: Pol: 22 uczynią ...	660	
Furmanowi który nas czekał do		

	Złote	Grosze
skończenia Sejmu Dni 12 po Złotych 10 na Dzień, uczyni	120	
Od sporządzenia Karety w Warszawie	1	
JmćP. Czerkiewiczowi Który grzecznością swoją zasługiwał się i był nam potrzebny w interesach Miasta dosyć mało dało się	10	.
Od stancyi WW. OO. Augustyanom dość discrete za taki czas #	144	
Za garniec wina na pożegnanie dla Jmć X. Przeora WW. OO. Augustyanów	10	4
Poczta dwa razy w tydzień	35	14
. . . ~~na tydzień uczyni~~		
Mnie za niedziel 9 i za 3 dni a flo: renis 130 na tydzień uczyni Zło. Pol.	1225	21⅓
J.P. Syndykowi za tyleż a florenis 16. uczyni	716	17½
Pachołkowi strawnego za tyleż a flo: 3 . .	28	15
Wyjeżdżając z Warszawy za smołę Olej i w drodze za Dziegieć	3	.
Furmanowi Który nas przywiózł z Warszawy utargowaniem za # 24 te uczynią	432	
Biczowego furmanowi do Warszawy i nazat -	5	2
Summa całej Expensy Zło. Pol.	4144	22

Dico Expensy Zło. Pol. 4144 gr. 22
Percep było Zło. Pol. 3800

Niedostaje do Ekspensy . 344 gr. 22

F. Soldadini mpp.
J. L. Watkanowski mpp.

79

Specyfikacya Percepty i Expensy Podróży Warszawskiej na Sejm Koronacyi in Anno 1764.

Furmanowi jadąc do Warszawy ✱ 24	432	
Za Deszczułka dla W. Jmc. Pana Metrykanta Nowickiego	4	
Za frukta Gustoforki i Renety	40	
Od naprawy skrzynki na też frukta	2	
Za smołę i tłustość w Krakowie	3	
Za powrozy	1	
Za dziegieć w drodze	1	15
Za sworzeń i naprawę wałka w drodze	3	24
W Warszawie od najęcia Wózka 3 razy	34	6
Jmć X. Krzeczowi na powitaniu i wyjeżdżając po garcu wina	20	8
Furmanowi w Warszawie za dni 6 à f 12	72	
Furmanowi nazad ✱ 24	432	
W Warszawie od reperacyi wózka	14	
Tryngielt Lokajowi	4	
Jmci P. Wozniakowskiemu Patronowi 1mo f. 80. 2do ✱ 4. a f. 23	172	
Agentowi Jmci P. Woźniakowskiego	18	
Podczas Konferencyi tak u W. Jmci P. Mrozowskiego jako po trzy razy w domu mianej, garcy wina 6 à Tynfów 10	76	
Za pocztę od listów przez czas cały po 2 razy na tydzień	42	
Pacholkowi na spodnie za sukno	10	
Za smołę w Warszawie f. 3 i na drodze za dziegieć f. 1 g 15	4	15
P. Czerkiewiczowi za Konstytucyą Elekcyi	18	

Od Druku Desideriorum naszym.	25	10
Od Druku Supplementu Krakowskiego do gazet Illuminacyi - - -	23	–
Za papier na pisanie formowanie Memoryałów Projektów - -	8	13 1/3
Za lak - - - - - - - -	3	24
Za światło illuminujące okna w Dzień Illuminacyi - - - - -	8	–
Za 3 pochodnie - - - - - -	11	12
furmanom Tryngelt wożącym do panów - - - - - -	7	–
Od stancyi w Konwencie - - -	162	–
Jmci Panu Soldadiniemu za niedziel 9½ a f. 130 - - - - -	1235	
Jmci Panu Bajerowi za tylez - - à f. 130.	1235	
JP. Syndykowi - - - - à "	722	
Pacholkowi - - - - -	28	15
f.	4873	22 1/3
Do przeszłej podróży wedlug podanego rachunku - - -	300	12
f.	5174	4 1/3
Reszty się oddaje - - -	625	25 1/3
J. Soldadini	5800.	–
M. Bajer mpp.		

26.8br.

Odebrałem od Jchmciów Deputatów. f.	3000	
Item przez Assygnacyą Jmci Pana Feis Achmantla R.K.p. - - -	1800	
22 8bris. z Remanentu Pruskiego od W. Jm. Pa Rudnickiego Kassyera - -	1000.	
f.	5800.	

80

Expensa Urbis Cracovice

Pro Die Anniversaria Coronationis Serenissimi Stanislai Augusti Regis Poloniarum Domini nostri Clementissimi Anno Domini 1765. Die 25 Novembris solemniser celebrate.

	Zło et	Gross.
Za trzy Camienie Prochu a flo: 54 Camien facit	162	
Za papier szary na ładonki y za siano na forsztulki	3	6
Za mąkę na klejenie ładonków, i za smołę, Olej na smarowanie Osi Armatnych		23
Od wywiezienia y zwiezienia Armat y moździerzy	4	—
Puszkarzowi od dawania ognia z Armat i moździerzy	4	.
Żołnierzom 6 od nabijania Armat i moździerzy	6	
Za Paslont do zapalania Prochu . .		15
Capralowi od dozoru i pomocy	2	
JMMćę HH Seminarystom od Assystowania	6	
JMMćę HH. w Dalmatykach i w Kapach	2	
JMMćę HH od trzymania Pochodni	3	
Dzwonnikom od ubierania i dzwonienia	10	
Capeli, Mesrowi a parte i z poczęstunkiem	34	
Za swiatło Kościelne etc ze wszystkim tylko	36	
In summa totius Zło Pol. 2	4	14
Reszty pozostałej od ss. 300 oddaje się . .	25	16
Zło Pol. . .	300	

Za zaś vigore consensus Nobilissimi Magistratus cepit Pachołkom za pracę ich ✠ signanter na odzowę Baranow na zimę d. 3 Xbris 1765.

Specyfikacya Percepty i Expensy w Drogę Warszawską na Przeświętną Kommissyą Skarbową. Anno Domini 1765ta

Ex his Expensa	Złote	Grosze
Furmanowi który nas zawiózł do Warszawy, i w Warszawie dwa razy nas wożącemu, także z winem i na poczęstuną przy targu . .	290	
Za postronki, smołę, olej w Krakowie, wyjeżdżając, stem w drodze tam i nazat za dziegieć . . .	3	22
	1.	10
Ichm. PP. Patronom Dwiema którzy sprawę promowowali i defendowali	250	
PP. Agentom którzy pisali Summaryuszów kilka do sprawy, ile duże Summaryusze	36	
Za wina garcy 7, przy Konferencyach, 4, Garce á Tynfów 8, trzy zaś garcy á Tynfów 10. Tynfów 62 faciunt Zł. Pol.	78	16
Za papier na Summaryusze przedni i za ordynaryjny na projekta etc. .	4	.
Od Poczty Tynfów 12 faciunt	15	6
Na msze SS. podczas sprawy i dla ubogich ad intentionem pro felici Successu	9	
Pewnemu Jmci wiele nam pomagającemu i sposoby zabieżenia dającemu in auro # 3 a Zło. Pol. 22 g 24 . . .	68	12
Woźnym podczas sądów . .	4	.
Za extrakt Dekretu i za Assygnacyą do Skarbu na 4000 .	18	
Za Constytucyą Coronationis dla Miasta potrzebną Tynf. 18 faciunt . .	22	24

	Dla mnie na niedziel sześć	180	
	Dla P. Sendyka za niedziel sześć	456	
	P. Hostteckiemu za niedziel sześć	180	
	Pachołkowi za niedziel sześć	21	
	Od stancyi W.W. OO. Augustyanom z Konsolacyą Dla Jmci X. Przeora	72	
	Furmanowi który nas przywiózł z Warszawy do Krakowa z poczęstuną etc.	260	
	Biczowego Ułożycielowi tamy nazad	2	15
	In Summa totius Expensa Zło Pol.	2572	23

Percepta

	Z Lonteryi dano - - Złotych Polskich	1600	
2 do	z Kancellaryi remanentowych Zło Pol.	625 gr.	25.1
3 tio	Od Jmci Pana Teppera w Warszawie zaciągnionych na Kommiss tylko Zło Pol.	1000	
	In Summa Percepty Zło Pol.	3225	25.1

Dico Summa Expense	2572	23
Oddaię resztę paratis	653	2.1
Efficit Summa totalis	3225	25.1

Jk. Wałkanowski R. L. Prok. mpp.

Percepta Kollekty

1765

7 Mai

Wybrałem in Specie złotem # 13.		
Dtto Monetą	98	
Dtto przez ręce Im. P. Liszki kk.	136	
Summa facit # 13 f.	234	

Expensa

Im. PP. Sekretarzowi i Patronowi honorarium # 13.		
Furmanowi od 4 Koni do Warszawy i nazad, Furalzici z reparacyą wórka i smarowidłem f.	289	28. 2.
Od wyjęcia Konkluzyi	3	– –
Za papier, lak i od poczty	10	2 – 2
Od pisania memoryałów	3.	24 –
Za wikt tak w drodze jako i w Warszawie, od stancyi za nas i za Konie i od dwóch fudri	263	22 –
Za wino na podarunki i konferencye	137	14 –
Za Blankiety na mandat	8	– –
Za Extrakt Woźnemu i od Relacyi	7.	18 –
Im. P. Pisarzowi	18	– –
Od różne expensa drobne	5	18 –
Od pieczęci na extrakt	1	– 8 –
# 13 Summa facit	748	15. 1.
należy się nam powrócić f.	514	15. 1

Cum Dco 6 revid.

Porachounek z J. P. Jagielskim w Interesie i jazdy do Warszawy Miodowym 1765

Pierwsza Kollekta in # 13 w monecie	184	—
Druga Kollekta # 3 . d.o — " — "	715	14
Trzecia Kollekta — " — " — "	415	—
S.a # 16 . S.e f.a	1374	14
Rept. — m. ## 30 in müntz — f.a	984	—
Summa # 46 — S.e f.	2359	—
Pierwsza jazda furmanowi 4 Koni zworkiem, reparacya smarowi	289	28
Od wyjścia Konkluz: papier, lak poczta od memoriałow . . .	16	26
Za wikt przez niedziel 5 i od stancyi	263	22
Za wino przy Konferencyi tu i w Warszawie	137	14
J. P. Zielinskie, Lichockie i inne Drobne ekspensy	53	12
Za extrakty prewstodycyi, blankiety i woźnemu	15	10
Druga i trzecia jazda od poczty do Warszawy . . .	217	—
Furmanowi nazad, stancya, papier lak, poczta, drwa . . .	130	
Za niedziel 4 Victualia à f. 90 . .	360	
Furmanowi nazad od memoriałow, papier, lak poczta	180	
Za Karczochy i Rosze	54	
Drobne expensy tu i w Warszawie od papierów	44	12

Od stancyi za niedziel 6 . . .	54	
Wictualia za niedziel 6 à fl. 90 .	540	
Summa fl.	2359	12

Pierwszą jazdą
J. P. Sekretarzowi # 4
J. P. Sichockiemu # 3.
J. P. Rogalskiemu # 6 } # 13

Druga i trzecia jazda
J. P. Sekretarzowi # 3.
Imciom Patron. Warsza. # 22
Imciom Dependentom # 3
Od karety . . . # 2
Za wina przy konfer. # 3 } # 33

Suma . # 46.

Konnotacya Percepty i Expensy w Drodze Warszawskiej à Die 25. Aprilis 1765 jako też i na miejscu w Warszawie

Percepta

Odebrałem w Krakowie od Jmci Pana Eichbergera na ten czas Prezydenta . . . Złł. . .	1252	
Item w Warszawie . Złł. . .	1000	
In Summa . Złł.	2252.	

Expens z tych

Furmanowi do Warszawy . Złł.	220	
Jmci X. Przeorowi na przywitanie i pożegnanie wina garcy dwa à Tynff 8. Tynff 16. facit Złł. . .	20	8
Od stancyi . . . . Złł. .	54	.
Za dwie libry papieru Tynff 2. Sz. 2. - - - - Złł. . .	3	10
Za lak Tynff 3. - - - Złł. . .	3	24
Od poczty Tynff 14 . . Złł.	17	22
Na Introdukcyą S. Tekli do Kościoła XX Augustyanów - Złł.	17	22
Lokajowi pewnemu Tynff 4 . Złł.	5.	2
Woźnemu Tynff 5 - Złł.	6.	10
Od przepisania przywilejów Żydowskich - - Złł. . . .	18	–
Honorarium Jm. Panu Sekretarzowi W.P. # 3. à Złł 23. Złł. . .	69	–
Honorarium Jm. P. Sekretarzowi M.P. # 5 à Złł. 23 . Złł.	115	–
W Jm. Panu Metrykantowi w sprawie Subsellii Juris		

Despu

tatis * 6. à Ztt 23. . . Ztt. . .	138	
W. Im. Panu Pisarzowi od dekretu		
w tejże sprawie * 5 Ztt . .	115	
Na Kancellaryą w tejże sprawie		
Tynff. 15. . . . . . Ztt . .	19	
Item W. Imci Panu Słominskiemu		
dostało się perwexel * 6 à 22, w		
sprawie . . . et Sp. Magistratu	132	
Ldd. w Warszawie w tejże sprawie * 6.	138	
Od dekretu w tejże sprawie W. Imci		
Panu Pisarzowi * 6 à fl. 23. . Ztt.	138	
Na Kancellaryą w tejże sprawie		
Tynff. 15. . . . . . Ztt. .	19	-
Furmanowi z Warszawy do Kra-		
kowa . . . . . Ztt.	180	
Mnie za niedziel 6 à fl. 110. . Ztt	660	-
P. Syndykowi za niedziel 6 à fl. 60	360	
Pacholkowi za niedziel 6 à fl. 3. .	18	-
Od wórka . . . . . Ztt.	72	-
Za smołę w drodze. . . . Ztt	3	15
Za powrozy . . . . . Ztt	1	-
Bicrowe furmanom Tynff. 2. . Ztt	2	16
Expensy summa facit . Ztt.	2546	10
Percepty . . Ztt.	2252	-
Reszty należy . Ztt.	294	10
Item Tynff. 9.	11	12
reszty	305	22

F. Soldadini mpp

Expens w drodze Warszawskiej jako też i na miejscu w Warszawie w Interesie Miasta Łożemy á Die 29. Januarii 1766. Anni.

Percepta

Odebrałem z Kasy Miejskiej od Imci Pana Lunara fl.	800	
Prowizyi w Warszawie od summy Kapitalnej . . . fl.	3000	
Summa fl.	3800	
Summa Percepty . . . fl.	3800	
Expensy . . . fl.	1885	4
Restat z prowizyi . . . fl.	1914	26
Summa officit.	3800	

Expens z tych

Furmanowi wedlug ugody fl.	306	
Item temuż za niedziel dwie w Warszawie co dzień á fl. 8. . . fl.	112	
Drugiemu furmanowi do pieniędzy najętemu . . fl.	108	
Temuż za siedem dni że czekał na miejscu á fl. 5.	35	
Od stancyi w Warszawie i za drwa	92	
Mnie za niedziel cztery á Tynf. 100. Tynf. 400. . . fl.	506	20
P. Syndykowi za niedziel cztery á Tynf 60 T. 240. . . fl.	304	
Imci Panu Kassyerowi pro Honorario ✕ 10. in specye á fl. 23. fl.	230	

Liczącym pieniądze w Kasie *2 in Specie à fl. 23 . . . . fl.	46	-
Za Sanie w Krakowie . . .	12	-
Od surcessorby Kwitu i zapisu w grodzie i dwoch Extraktów . . fl.	22	-
Kowalowi od okucia wózka i dyszla	17	22
Stelmachowi od dyszla i Sznice .	10	4
Za smołę i maźnice . . .	2	16
Cielag żołnierzom do Lenika za niedziel 4 à fl. 4 . . . . fl.	16	
Poczta i papier na Memoryały .	6	-
Kufer na pieniądze Tynf. 40 . fl.	50	20
Za dwie Kłodki do Kufra Tynf 50 .	6	10
Dyszel w drodze . . . . . fl.	2	-
Summa fl.	1885	4.

Balthasar Hintz R. K.

mpp.

Specyfikacya Expensy Warszawskiej na Sejmie Ordynaryjnym w roku 1766.

Percepta

1mo	Odebrałem w Krakowie	Złt	4000
2do	Ex Araris Civili # 12	Złt	216
3tio	Brukowego	Złt	930
	Iu Summa	Złt	5146

Oprócz wyżej wyrażonej percepty gdy niewystarczało pożyczyliśmy w Warszawie u pewnego Imci Złotych Polskich. 450.
więc do wydanych Złt 114 gr. 12
które od miasta zapłacone być powinny zostaje się przy nas.
335. g. 18. facit Złt. 450.

Ex his wydało się

Za 11 niedziel mnie i Imci Panu Walkanowskiemu	Złt.	2860	
P. Syndykowi za 11 niedziel	Złt	1034	
Pachołkowi	Złt	33	
Furmanowi do Warszawy # 21.		378	
Pachołkowi na barwę podług Konkluzyi	Złt	59	–
Warczochy i frukta z Koszami i pakunkiem	Złt	144	
Za smołę	Złt	2	10
Biczowe	Złt	4	15
Prenumeraty za gazety	Złt	18	–

Poczta od gazet Jmci P. Czerkiewi=czowi	Złt	18	–
Poczta Warszawska	Złt	33	8
4. Libry papieru pocztowego	Złt	8	–
2 Libry ordynaryjnego .	Złt.	2	–
Za projekta Ozopowego i szelęz=nego	Złt	1	15
Za Lak	Złt	3	–
Od pomocy pisania memoryałów	„	18	–
Od pożyczenia Dwa razy wórka		20	8
Strata na #7	Złt.	8	26
Za wino na powitanie i pożegnanie		20	8
Za wino na Dwie Konferencye garcy 2 à Tynff 12 . . .	Złt	30	12
Od drukowania projektu do gazet	Złt	4	–
Kowalowi	Złt	2	–
Jmci Panu Patronowi przy Kon=ferencyi #6 . .	Złt	108	–
Od stancyi W.W. OO. Kapucya=nom . #6 . .	Złt	108	–
Furmanowi z Warszawy do Kra=kowa #19	Złt	342	–
Summa expensy	Złt.	5260	12

NB Wydanych nad perceptę Złt 114 g 12.

F. Soldadini mp.
J. K. Watkanowski R. L. Kralęmp

Kommotacya Expensy do Warszawy na Seym extraordynaryjny in Octobri w Roku 1767.

Odebrałem od Jmci Pana Michała Florkowskiego Rayncy Krakowskiego . . . Złł	2000	
Z tych expens.		
Furmanowi do Warszawy i z Warszawy . . . fa	560	—
Za frukta, karczochy, koszyki, pakunek i fruktarzowi . .	173	2
Za postronki i Smołę . . .	3	24
Biczowego w Krakowie i w Warszawie	4	—
Za lak i papier	5	—
Za pocztę	4	—
Za projekta drukowane .	—	18
Od Koni do wózka w Warszawie	4	—
Od pisania Decydcyów i projektów	8	—
Na prenumeratę za gazety i pocztę J. P. Czerkiewiczowi . .	36	—
Jm. Panu Sowińskiemu za fatygę w pilnowaniu Kommisyi . .	54	—
Od stancyi . . .	108	—
Pensyi mnie za niedziel 4 . . .	520	—
Jmci P. Sendykowi . . .	376	—
Pachołkowi	12	—
Summa fa	1868	12
Oddaje się reszty	131	18
Summa efficit fa	2000	—

F. Soldadini mp.

Produkt .. 31 Mensis Octobris 1767.

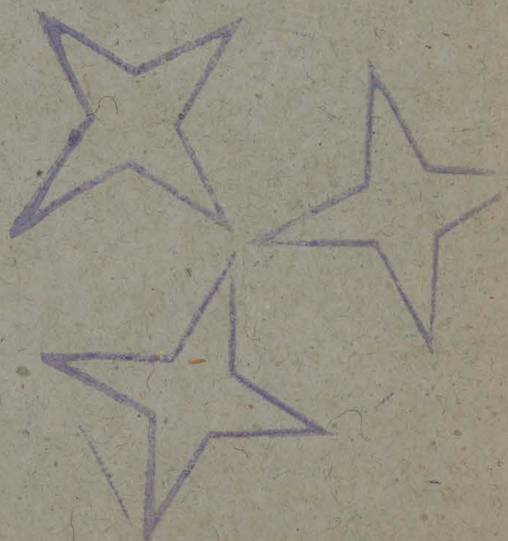
89

315/03
4ZU

Towarzystwo Zalicz-
kowe w Rzeczowicach

Jakób Król
w Siedlcu
do rąk Siedlców


SCHUTZMARKE



Ubiór polski mieszczanina

krakowskiego

Pełnomocnictwa

od Gminy m. Krakowa

Ubiory

Prawo Karabeli

Ubiór mieszczanina Krakowskiego.

(Wyjątek z „Dziejów Krakowa" Klemensa Bąkowskiego, ze str. 211-233)

Znikomość szat łatwo tłumaczy niezachowanie się oryginalnych strojów z lat odległych, a rzadkość ich nawet z czasów stosunkowo nam bliższych. Dochowały się po muzeach i skarbcach jedynie drobne historyczne resztki po królach i magnatach, cenne stroje liturgiczne, nieraz ze świeckich szat pobożną ręką na ofiarę dla kościoła przerobione,- zresztą chcąc zrekonstruować strój dawny z pewnej epoki, potrzeba mozolnych studyów, porównywania opisów, drobnych i rozrzuconych po rozmaitych pismach wzmianek, z portretami, obrazami, rzeźbami, nagrobkami i.t.d. Trudności nasuwają się tu znaczne, bo i dawniej znano mody, nieraz jeden rok lub kilka lat, przegradzające opis od porównywanego portretu lub obrazu, wprowadzały zmianę w ubiór, łatwo więc popaść w anachronizm i pomieszanie strojów. Również stan, godność, zamożność wpływały na różnicę stroju tak, że należy tylko z największą ostrożnością wprowadzać pewne twierdzenia stanowcze. Nieraz drobna zmiana w kroju, lub rodzaj materyału użytego, tworzyły nowość osobnem mianem nazywaną, skutkiem czego spotykamy całe setki nazwisk strojów, które właściwie nic nie objaśniają rzeczy, owszem utrudniają odgadnięcie treści i formy. Wielu pisarzy XVI i XVII w. wspomina zmienność ubiorów szlachty. Mieszczanie szli za jej przykładem a „Prawy rycerz" Starowolskiego żali się: „Nie możemy rozeznać w rysiach organisty od senatora, ani w bławacie rzemieślnika od szlachcica", - a Pasek pisze, w swych pamiętnikach: „Bo taki zwyczaj u nas w Polsce, że choć kto suknią na nice wywróci, to mówią: że to moda i potem ta moda ma wielką komplacencyą u ludzi, póki nie przyjdzie do prostych ludzi. Co ja pamiętam odmiennej coraz mody w sukniach, w czap-

kach, w butach, szablach, w rządzikach i w każdym aparacie wojennym i domowym, nawet w czuprynach, w gestach, stąpaniu i w witaniu! Nie spisałby tego na dziesięciu skórach wołowych" O domach i ich wymysłach nic nie mówię, bo bym tę wszystką księgę zapisał tą materyą." Nie brak licznych narzekań i satyr na skłonność, zwłaszcza kobiet wszelkich stanów, do strojności i zmiany mody. Im dalej wstecz historyi wszystkich ludów się cofnąć, tem większy widać popęd do strojności.- cywilizacya przynosi inne potrzeby, strój nie imponuje dziś nikomu, suknia codzienna służy potrzebie i wygodzie, stąd staje się kosmopolityczną, ujednostajnioną w całym świecie. Na ukrztałtowanie się strojów narodowych wpływał przedewszystkiem klimat: w krajach ciepłych południowych przyjęły się ubiory kuse, lekkie w północnych długie, ciężkie. W Polsce więc wyrobił się typ sukni zasadniczy w postaci tej ostatniej, tj. sukni przedewszystkiem ciepłej, a główną jej częścią jest żupan, futrzana czapka i buty z cholewami, zarówno u ludu jak u szlachty i mieszczan, do których to sukien w biegu czasu przybywały zmiany w kroju i dodatki strojne, głównie pod wpływami wschodniemi (kontusz, u ludu sukmana), wyloty, pasy, guzy, potem skromniejsza czamara; szabla, z powodu małego dawniej bezpieczeństwa stała się od dawien dawna nieodzownem uzupełnieniem stroju. Obok barwności dawnych strojów, wywołanej barbarzyńskiem zamiłowaniem do strojności i pewną potrzebą zadowolenia pragnień piękna - druga cechą ich jest:zbytek, który wywołany był stosunkiem stanu ekonomicznego do potrzeb cywilizacyjnych i do sposobu użycia majątku dla dogodzenia sobie i rodzinie .Zamożny człowiek dawnych czasów używał pieniędzy na kosztowną budowę domu, na obfitą kuchnię kosztowny strój, ozdobiony cennymi futrami, z drogiego wyborowego materyału, z obfitem użyciem złota na łańcuchy, pierścienie, guzy, nawet drogich kamieni, kosztownej broni przy boku. W owej epoce zamiłowania do strojności i zbytku przyjęły się

u wszystkich narodów mimo zmian mody, pewne zasadnicze kształty sukni i broni przy boku noszonej, powstały stroje narodowe, a dlatego właśnie, że ustaliły się w epoce strojności i zbytku, odznaczają się stroje narodowe drogością, czy one są hiszpańskie, czy włoskie, francuskie, węgierskie, polskie, a jeżeli dodamy, że strój ten wymaga kilku garniturów na pory roku, na żałobę, na uroczystość lub na codzienny użytek, to zrozumiemy, że on jest za drogi na dzisiejsze stosunki. Pojawiały się ustawy przeciw zbytkom, które jednak nie znały jeszcze praktycznego celu skierowania wydatków ku pożyteczniejszym celom, lecz kierowały się moralnym, przez Kościół dyktowanym celem umiarkowania użycia, później ustawy zwracały się w tym kierunku tylko przeciw mieszczanom, aby umniejszyć szlachcie konkurencyi w nabywaniu cennych przedmiotów konsumcyi. W XVI w. wyszły z użycia przepisy przeciw zbytkom i poszły w zapomnienie. Pod wpływem humanizmu i renesansu uważano zbytek za objaw kultury i smaku, dopiero później zaczęto bądź w sposób literacki, bądź kaznodziejski występować przeciw zbytkowi ze względów moralnych i ekonomicznych - jednak zasad tych nie stosowano do szlachty, aż wreszcie i w XVII w. odezwało się ustawodawstwo państwowe w tym ~~(celu)~~ względzie - ale tylko przeciw „plebejom" tj. mieszczaństwu. Zbytek mieszczański był pospolitym argumentem w ustawach posłów sejmowych, kiedy popierali nakładanie nowych ciężarów na miasta Rzeczypospolitej, to też sama rada miejska krakowska uchwaliła w r. 1643. zakaz droższych strojów niewieścich „zważając że wspaniałe ubrania niektórych niewiast krakowskich wywołują w szlachcie wielką nienawiść do miasta." Na wyższym nieco stanowisku stanęły sejmy z roku 1776 i 1780 w kwestyi zbytkowej, regulując ją w duchu ściśle merkantylistycznym, ale wydając przepisy te o dwieście lat spóźnione. Konstytucya stara się go powiękrzyć, wprowadzając mundury wojewódzkie, które tylko szlachcie ma być wolno nosić, a któreto mundury tylko z krajowego sukna robione być mogą „co jednak noszenia inszych nie mundurowanych sukien nikomu nie

zagradza". Celem tego urządzenia ma być, jak mówi ustawa : „zachęcić krajowe manufaktury a przeto wychodzącym za granicę pieniadzom niejaką uczynić tamę". W roku 1786. założono w Krakowie fabrykę sukna, która jakiś czas dostarczała mieszczaństwu i szlachcie krajowego materyału na ubrania. Wszystkie te przepisy były już spóźnione, zapoczatkowany przemysł krajowy upadł wkrótce skutkiem rozbiorów a tak przez cały ciąg istnienia Rzpltej, zagranica ciągnęła zyski z Polski, dostarczając jej przeważnej części artykułów konsumcyi stroju, bo tylko biedniejsi mieszczanie i chłopi poprzestawali na skromnych krajowych suknach, bogatsi i cała szlachta okrywała się materyałami zagranicznemi. Energiczniejszemi sa przepisy z r. 1780. Od publikacyi tego prawa za rok zostaje zabronione „wszystkim bez żadnej ekscepcyi stanom i płci" noszenie szat kosztownych, używanie galonów, złota i srebra ciagnionego, ubieranie liberyi bogato, kupowanie mebli drogich zagranicznych, wprowadzanie klejnotów.

Kraków, sadząc z obrazów, niebył zbyt czuły na mody i nie wielewidzimy zmian w stroju w drugiej połowie XVIII w, podczas gdy w Warszawie zmiany bły dość częste. Noszono wtedy kontusze niżej kolan sięgające, czapki dość wysokie nad baranek wystające, nazwane konfederatkami, wszystko oczywiści w kolorach województwa.

Od czasu upowszechnienia się kontusza jako stroju narodowego, używała szlachta województwa krakowskiego kontuszów koloru granatowego na białych żupanach. W XVIII w. wyrobił się zwyczaj, że czapkę noszono zawsze w kolorze żupana, a więc w krakowskiem biała którą obszywano czarnym barankiem Takiego stroju używało też mieszczaństwo krakowskie w tychże samych kolorach manifestując tem niejako swoja przynależność do stanu szlacheckiego [1].

---

[1]) Zob. str. 110. Co do tej nobilitacyi mieszczan Krakowa pisze O. Balzer: „R. 1492. otrzymał był Kraków od Jana Olbrachta przywilej zatwierdzony przezeń ponownie r.1493, mocą którego przyznano mu wolność podatkową, z tem zastrzeżeniem, że jeśli na sejmie uchwalonym zostanie pobór, na dobra szlacheckie, naówczas i Kraków obowiazany będzie uiścić podatek w pewnym, w przywileju stosunkowo określonym wymiarze. Pod tym względem zrównany został Kraków ze szlachtą. Wytworzyło się w ten sposób pojęcie inkorporacy i unii Krakowa z ziemią i szlachtą krakowską. Zrównanie Krakowa ze szlachtą przyjęto jako zasadę podstawową i wyprowadzano stąd dopiero jako następstwo odnośne uprawnienia/. Stąd wypłynęła też konsekwencya, że Kraków jako równy szlachcie ma prawo wysyłać posłów na sejm walny. Moment ten stwierdza wyraźnie cały szereg dekretów Zygumnta I, przyznających Krakowowi udział w sejmie. I to jest tytuł prawny, z mocy którego posłowie krakowscy zasiadają w sejmie: są oni tu właściwie posłami szlacheckimi, ziemskimi. I to tylko przez tę samą

Kraków, [illegible] z obrazów, miały zbyt [illegible] na nogi i nie [illegible] w stroju w ciągu połowie XVIII w. pod-[illegible] zmiany tej dość często. Nadto wtedy [illegible] kontusze [illegible] stanie, czapki [illegible] wysokie nad ba-rankiem wyłożone, [illegible] konfederatkami, wszystko czyniąc w kolorach województwa.

Od czasu ujednostajnienia się kontusza jako stroju naro-dowego, używała szlachta województwa krakowskiego kontuszów koloru granatowego na białych żupanach. W XVIII w. wyrobił się zwyczaj, że czapkę noszono zawsze w kolorze żupana, a więc w krakowskiem białą, którą obszywano ciemnym barankiem. Takiego stroju używało też mieszczaństwo krakowskie w tych-że samych kolorach manifestując tem niejako swoją przynależ-ność do stanu szlacheckiego [1].

[1] Zob. str. 110. Co do tej mocy tegoż mieszczan Krakowa [illegible] Balzer: S. 1492. Otrzymał był Kraków od Jana Ol-brachta przywilej nadanie [illegible] r. 1493, mo-cą którego przyznano mu wolność podatkową, z tem zastrze-niem, że jeśli na sejmie uchwalone zostanie pobór na dobra szlacheckie, natenczas i Kraków obowiązany będzie uiścić po-datek z gruntów, w przywileju [illegible] określonym wedł[illegible]. Stąd [illegible] zrównany został Kraków ze szlachtą. Wytwo-rzyło się w ten sposób pojęcie inkorporacji i unii Krakowa z ziemią i szlachtą krakowską. Zrównanie Krakowa ze szlach-tą przyjęto jako zasadę podstawową i wyprowadzano stąd do-piero jako następstwo [illegible] uprawnienia. Stąd wypłynęła też konsekwencja, że Kraków jako równy szlachcie ma prawo wysyłać posłów na sejm walny. [illegible] ten [illegible] wyraźnie cały szereg dekretów Zygmunta I. przyznających Krakowowi udział w sejmie. I to jest tytuł prawny, z mocy którego po-słowie krakowscy zasiadają w sejmie: są oni tu właściwie posłami szlacheckimi, ziemskimi. I to tylko przez tę samą

Od czasu upowszechnienia się kontusza jako stroju narodowego używała szlachta województwa krakowskiego kontusze koloru granatowego na białych żupanach. W XVIII w. wyrobił się zwyczaj że czapkę noszono w kolorze żupana, a więc w krakowskiem białą która obszywano czarnym barankiem. Takiego stroju używało też mieszczaństwo krakowskie w tychże samych kolorach jako ~~wcielone uchwałami sejmów z r. 1493. i z r. 1513.~~ (liczące się) do stanu szlacheckiego i biorąc~~e~~ udział (w sejmach) ~~w~~ sejmikach województwa krak. ~~W~~ (gdy) r. 1810 ~~gdy~~ zapowiedziano przyjazd księcia warszawskiego do Krakowa, zwrócił się magistrat krak. do ministra spraw wewnętrznych (księstwa) ks. warsz.(awskiego) z zapytaniem w jakich strojach ma się księcia powitać, na co toż ministeryum pismem ~~(z 27 marca 1809 r.)~~ z 23 kwietnia 1810. l. 2348. odpowiedziało, aby się stosować do dekretu księcia warszawskiego z 17 stycznia 1809. (i z 27 marca 1809 r.) ustanawiającego mundur ~~dla szlachty~~ księstwa warszawskiego a mianowicie: jako codzienny kontusz granatowy sukienny z kołnierzem i wyłogami u rękawów karmazynowemi bez haftu, żupan biały, guziki białe z herbem księstwa warsz.

\- jako galowy: takiż sam mundur w tych samych kolorach tylko z haftowaniami srebrem na kołnierzach i wyłogach rękawów.

Minister spraw wew. dodaje w piśmie powyższym l. 2348 że o ileby zachodziły trudności w sprawieniu takich ubiorów, to mogą się prezentować w stroju w jakim wedle miejscowego zwyczaju prezentowali się przy uroczystościach publicznych.

Od czasu upowszechnienia się kontusza jako stroju narodowego używała szlachta województwa krakowskiego kontusze koloru granatowego na białych żupanach. W XVIII w. wyrobił się zwyczaj że czasem noszono w kolorze żupana, a więc w krakowskiem biała której obszywano czarnym barankiem. Takiego stroju używało też mieszczaństwo krakowskie w tychże samych kolorach jako ~~wsiowe~~ ~~na uroczystości sejmów z r. [illegible]~~. do stanu szlacheckiego i którego udział w sejmikach województwa krak. W r. 1810 gdy zapowiedziano przyjazd księcia warszawskiego do Krakowa, zwrócił się magistrat krak. do ministra spraw wewnętrznych ks. warsz. z zapytaniem w jakich strojach ma się księcia powitać, na co tość ministerium pismem z 23 kwietnia 1810. l. 2348. odpowiedziało, aby się stosować do dekretu księcia warszawskiego z 17 stycznia 1808.) ustanawiającego mundur ~~dla~~ ~~szlachty~~ księstwa warszawskiego a mianowicie: jako codzienny kontusz granatowy sukienny z kołnierzem i wyłogami u rękawów karmazynowemi bez haftu, żupan biały, guziki białe z herbem księstwa warsz.

- Jako galowy: takiż sam mundur w tych samych kolorach tylko z haftowaniem srebrem na kołnierzach i wyłogach rękawów.

Minister spraw wew. dodaje w piśmie powyższym l.2348 że o ileby zachodziły trudności w sprawieniu takich mundurów, to mogą się prezentować w stroju w jakim wedle miejscowego zwyczaju prezentowali się przy uroczystościach publicznych.

deturowa, fartuch muślinowy, gorset i kaftanik jeszcze tylko u starszych kobiet po przedmie - ściach są znane. Całe młodsze pokolenie płci żeńskiej chodzi teraz w czepkach i trudno poznać dziewicę od mężatki".

„Na sejmie Rzplitej krak. 1844 r. Zgromadzenie uchwaliło, aby odtąd żadnemu żydkowi nie wolno było wejść w śluby małżeńskie, skoro nie wykaże się, że już trzema latami wprzód złożył ubiór żydowski, czarny kaftan sarafan, a przybrał ubiór zwyczajny, surdut itp., w Krakowie powszechnie używany, w czem uważano środek zbliżenia się do cywilizacyi. W r.1797 nie zobaczy zamężnej żydówki inaczej ubranej, tylko z okrytą od głowy zacząwszy białem prześcieradłem, które było spięte pod brodą i wisiało do samej ziemi. Na głowie zaś nosiły bindy perłowe. Teraz już gdy stare żydówki wymarły, młode zarzuciły to okrycie i od lat 15 może noszą ubiory takie jak chrześcianki, szale hustki, suknie, szlafroczki i czepeczki z kwitami".

Czamara weszła w użycie w końcu XVIII w. a jako suknia skromna w kolorach niejaskrawych szara, granatowa, czarna, przyjęła się za strój codzienny a później nawet jako uroczysty w miejsce kosztownego kontusza. Przy odświętnem ubraniu czamarowem używano tylko czarnej czamary, białego żupana wysoko zapiętego, nad nim kołnierz od koszuli wyłożony chustką jasną przewiązany w fontaź, buty czarne nie do cholew wkładane, lecz długie a więc pod niemi zamiast butów zwykłe trzewiki. Strój czamarowy, jako mniej kosztowny łatwiej może znaleść zastosowanie .

Minister Spraw Wewn. Księstwa Warsz. z 23/4 1810 L. 2348 na zapytanie uwagi co do mundurów, w jakich powinni stawać Miasta Warszaw. urzędnicy magistratualni i członkowie municypalności – przesyła

1/ dekret z 17/1 1809 Księcia Warsz— ustanawiający dla szlachty mundur

codzienny:

Kontusz granatowy, sukienny, z kołnierzem i wyłogami u rękawów karmazynowemi, bez haftu, żupan biały, guziki białe z herbem Księcia Warsz—

galowy

te same kolory z kołnierzem i wyłogami haftowanemi srebrem +

2/ dekret tegoż Księcia z 27/3 1809 L. przyznający ten mundur i dla deputowanych nie szlachty

Dekret ministra wyżej cytowany 23/4 1810 L 2348 każe się zastosować Urzędnikom do tych reskryptów 1) i 2) o ile nie ma wyraźnego zwyczaju prezentowania się w innym mundurze przy uroczystościach publicznych.

z Archiwum miejskiego.

M u n d u r y w o j e w ó d z t w w r. 1778 były następujące :

Województwo Ziemia	kontusz	żupan	kołnierz wyłogi	inne znamiona	Uwaga
Województwo Poznańskie :	jasno szafirowy,	biały	z wyłogami pąsowemi	szlify na obu ramionach srebrne,	od sejmu 1780 guziki srebrne.
Województwo Kaliskie :	takiż	takiż	także	także	także
Województwo Gnieznieńskie	podobnie	podobnie	podobnie	podobnie	podobnie
Województwo Sieradzkie :	karmazynowy	biały	obszlegi granatowe	naramienniki złote	-------
Województwo Łęczyckie :	podobnie	podobnie	podobnie	jedwabne granatowe ze złotem albo żółte z granatowym.	
Województwo Brzesko-Kujawskie :	granatowy	karmazynowy	wyłogi karmazynowe	szlify srebrne	od 1780 kontusz karmazynowy, żupan i wyłogi granatowe.
Województwo Włocławskie:	takiż	takiż	także	także	takiż
Ziemia Dobrzyńska :	amarantowy	biały	wyłogi błękitne	szlify złote	-------
Województwo Płockie :	jasno-szafirowy	słomkowego-koloru	wyłogi-pąsowe	guziki i szlify srebrne	--------
Województwo Mazowieckie:	ciemno-szafirowy	słomkowego-koloru	wyłogi słomkowe i guziki z głoskami X.M.	szlify na obu ramionach złote z szafirem,	-------
Województwo Rawskie :	pąsowy	biały	wyłogi czarne	szlify złote guziki także z literą R.	--------
Małopolska Województwo Krakowskie	amarantowy	biały	--------	szlify srebrne ze złotem na lewem ramieniu	po sejmie 1780 kontusz granatowy bez wyłogów, kołnierz i żupan amarantowy. -

Województwo Ziemia	Kontusz	żupan	kołnierz wyłogi	inne znamiona	Uwaga-
Województwo Sandomierskie	blado- błękitny	biały		obszlegi pąsowe, guziki pozłacane lub tombakowe.	----------
Województwo Kijowskie :	karmazynowy	granatowy.	wyłogi granatowe	guziki złote, naramienniki- złote z napisem województwo kijowskie.-	po sejmie 1780 kontusz turkusowy z wyłogami czarnemi, guziki żółte, żupan biały.-
Ziemia Chełmska :	zielony	słomkowy	-	obszlegi czarne naramnik-- na lewem ramieniu złoty.-	----------
Województwo Wołyńskie:	zielony	biały	kołnierz i łapki pąsowe.	---------	--------
Województwo Podolskie :	majowy czyli papuzi-	biały	wyłogi czarne-	szlify- złote	
Województwo Podlaskie :	szafirowy	biały	----	obszlegi amarantowe, szlifa srebrna na lewem ramieniu- guzików białych dwanaście.-	--------
Województwo Czernichowskie:	karmazynowy	biały	wyłogi czarne-	szlify przerabiane złotem z czarnym jedwabiem/litery W. C./	---------
Litwa Województwo Wileńskie :	granatowy	karmazynowy	-----	obszlegi karmazynowe, szlify- złote-	
Powiat Oszmiański :	zielony	zielony	------	obszlegi zielone, szlify złote-	później taki sam mundur - jak województwa wileńskiego-
Powiat Wiłkomirski :	szafirowy	szafirowy	wyłogi słomkowe	szlify- złote-	----------
Województwo Trockie :	granatowy	słomkowy	wyłogi słomkowe	----------	Później kontusz pąsowy,- wyłogi zielone, żupan biały.-
Powiat Upitski :	karmazynowy	słomkowy	------	obszlegi granatowe szlify- złote-	---------

Województwo Ziemia	kontusz	żupan	kołnierz wyłogi	inne znamiona	Uwaga
Księstwo Żmudzkie:	pąsowy	biały	wyłogi niebieskie	szlify złote	-------
Województwo Smoleńskie:	karmazynowy	granatowy	-----------	obszlegi granatowe, szlify złote-	-------
Powiat Starodubowski	szafirowy	słomkowy	wyłogi słomkowe	szlify złote	-------
Województwo Połockie:	karmazynowy	granatowy	---------	obszlegi granatowe, szlify złote-	-------
Województwo Nowogrodzkie:	pąsowy	czarny	wyłogi czarne	szlify złote-	------
Powiat Słonimski:	szafirowy	słomkowy	wyłogi słomkowe	szlify złote	Pózniej kontusz amarantowy, żupan i wyłogi szafirowe-
Powiat Wołkowyski:	granatowy	karmazynowy	wyłogi karmazynowe	szlify złote	Pózniej kontusz karmazynowy, żupan i wyłogi granatowe-
Powiat Orszański:	zielony	biały	wyłogi białe	szlify złote	Pózniej takiż jak województwa wileńskiego-
Województwo Brzesko-Litewskie :	szafirowy	biały	wyłogi amarantowe	szlify złote i pas biały-	--------
Województwo Mścisławskie:	granatowy	słomkowy	-------	obszlegi niebieskie	Żupan od 1780 opuszczony-
Województwo Mińskie :	karmazynowy	granatowy	wyłogi granatowe	szlify złote	-----
Powiat Mozyrski :	p r z y j ą ł m u n d u r w o j e w ó d z k i				
Powiat Rzeczycki:	amarantowy	biały	wyłogi białe	szlify srebrne	--------
Księstwo Inflanckie:	niebieski	biały	wyłogi czarne aksamitne-	szlify srebrne-	-------

Prowincye pruska, ks. Chełmińskie, Malborskie, Pomorskie, w. Ruskie, Bełzkie i-
Witebskie już były odpadły.

Ubiory XVIII w.

1792/3

Schulz

101

.1.

Wierzchnia suknia spada krojem wygodnym do połowy łytek, nie ma stanu, nie ma kieszeni, z tyłu żadnego przecięcia, ale szeroko jest do ciała przykrojona, a na biodrach z obu stron ma kilka- dostatnich fałdów, które ku dołowi coraz się rozszerrzają i spadają. Rękawy tej sukni, od łokci począwszy, rozprute, zarzucają się na ramiona, w ich miejscu wychodzą obcisłe rękawy spodniej sukni i coraz zwężają się, dochodzą do pięści. Spodnia suknia przystaje szczelnie do ciała, jest krótszą od wierzchniej, z małemi guziczkami, od szyji aż do dołu pozapinana. W lecie noszą ją z lżejszej materyi jedwabnej lub bawełnianej, zimą atłasową. Po ciele nad biodrami spięty jest pendent od szabli i pyszny złotem, srebrem, jedwabiem haftowany pas. Starzy noszą włosy na głowie podgolone z zostawionym tylko czubem u wierzchu, który twarzy piękny wyraz męski nadaje, młodsi mają włosy na czoło zaczesane a z tyłu podcięte.- Ci noszą także wąsy.- Koszuli na - piersiach i mankietów nie widać przy tym stroju, ale u szyji noszą za to spinki i u rękawów guzy dijamentowe. Barwy sukna i materyj, wybierane na zwierzchni ubiór, poszukują się jak najjaśniejsze, spodni musi jak najsprzeczniejszą i krzyczącą się odróżnić.-

Szulc 02/3

Wierzchnia suknia spada krojem wygodnym do połowy łydek, nie ma stanu, nie ma kieszeni, z tyłu żadnego przecięcia, ale szeroko jest do ciała przykrojona, a na biodrach z obu stron ma kilka-dostatnich fałdów, które ku dołowi coraz się rozszerzają i spadają. Rękawy tej sukni, od łokci poszerzony, rozpruty, zarzucają się na ramiona, w ich miejscu wychodzą obcisłe rękawy spodniej sukni i coraz zwężają się, dochodzą do pięści. Spodnia suknia przylega szczelnie do ciała, jest krótsza od wierzchniej, z małemi guziczkami, od szyi aż do dołu pozapinana. W lecie noszą ją z lżejszej materyi jedwabnej lub bawełnianej, zimą atłasową. Po ciele nad biodrami spięty jest pendent od szabli i pyszny złotem, srebrem, jedwabiem haftowany pas. Starzy noszą włosy na głowie pogolone z zostawionym tylko czubem u wierzchu, który twarzy piękny wyraz męski nadaje, młodzi mają włosy na czoło zaczesane , z tyłu podcięte.- Ci noszą także wąsy.- Koszuli na piersiach i mankietów nie widać przy tym stroju, ale u szyi noszą za to spinki i u rękawów guzy diamentowe. Barwy sukna i materyi, wybierane na zwierzchni ubiór, poszukują się jak najjaś-

L. 3182.pr.1861.

W reskrypcie z dnia 30.III. 1861 L. 1942, 2082 i 3182 prez. przy udzieleniu rozporządzenia L.3182 dodano :

" Ubrigens ist in den diesfälligen Waffenbewilligungen auszudrücken, dass die Karabela nur etc. und diese Bewilligungen nur an Adeligen, Bürger der Stadt Krakau, und Personen, welche an einen inländischem Hochschule einen akademischen Grad erlangt haben, als die zum Fragen der fraglichen Waffe herkömlich berufenen Stände, jedoch mit Ausschluss der Studierenden Jugend und nur bei sonstiger Unbedenklichkeit erteilt werden.-

In abweislichen Bescheiden ist eine 14 tägige Frist zur Einbringung des Rekurses einzuräumen.-

Hiermit findet auch Bericht . . . Erledigung .. . den advomter Kański über die in Namen des Gutsbersitzers Kochanowski aus Anlass dessen Anhaltung wegen Fragens der Karabela eingebrenhte Beschwerde ...lassen dass zu einem weiteren Einschreiten über diese im wesentlichen umbegründeten Beschwerde kein Grund vorhanden ist

Poleca się wydrukować w urzędowej Gazecie krak.

Świetny Sądzie!

Strona przeciwna najmuje w realności strony podpisanej w przy ul. Nr. mieszkanie, lokal składając się z pokoi, kuchni z przynależytościami. Najem jest miesięczny kwartalny roczny i kończy się dnia 19

Strona podpisana wypowiada niniejszem najem powyższy stronie przeciwnej z dniem 19 i wnosi na polecenie stronie przeciwnej, aby powyższy przedmiot najmu opróżniła i wypowiadającemu dnia pod rygorem egzekucji oddała, lub przeciw wypowiedzeniu temu do dni 8 swe zarzuty wniosła

Przyczyny wypowiedzenia:

1) Lokator powyższy mimo upomnienia zalega z zapłatą rat po sobie następujących komornego

2)

Liczba czynności ....

Wypowiedzenie Sądowe

Świetny Sąd Powiatowy

w ....

Strona wypowiadająca: ....

....

wł. realn.

w .... do rąk

....

Strona przeciwna: ....

Wypowiedzenie najmu

mieszkania — lokalu .... w realności pod Nr. w

na dzień

po nie

i napis .

Uchwała Sądu

Poleca się stronie przeciwnej, by na czas zastosowała się do tego wypowiedzenia, a to pod rygorem egzekucj; wolno jej jednakże wnieść zarzuty przeciw wypowiedzeniu. Zarzuty należy wnieść pisemnie lub ustnie w tym sądzie najpóźniej do dni 8 po doręczeniu tej uchwały, jeśli termin wypowiedzenia wynosi przynajmniej dni 14, zaś najpóźniej do dni 3, jeśli termin wypowiedzenia wynosi mniej niż dni 14. Zarzuty wniesione po tym terminie będą odrzucone z urzędu.

Uchwała ta jest wykonalna także przeciw stronie wypowiadającej.

Do wiadomości. Wypowiadający ma wypełnić i przedłożyć sądowi po jednym egzemplarzu formularzu dla sądu i dla każdej strony, której wypowiada, a dla zawiadomienia siebie napis lub formularz wypowiedzenia. Formularze przeznaczone dla sądu i dla stron przeciwnych muszą być zaopatrzone stemplem. Formularz wypowiedzenia lub napis przeznaczony dla wypowiedzenia lub napis przeznaczony dla wypowiadającego jest wolny od stempla.

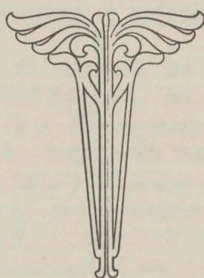
Jeśli wypowiadający nie mieszka ani w siedzibie, ani w okręgu właściwego sądu powiatowego, wówczas ma ustanowić mieszkającego tam pełnomocnika dla doręczeń i wymienić jego imię i nazwisko w wypowiedzeniu.

Nie potrzeba dołączać pełnomocnictwa dla pełnomocnika dla doręczeń. Wystarczy, jeśli wypowiadający wymieni jeog nazwisko w wypowiedzeniu, które sam podpisał.

Nr. 16. Skład papieru Wolfa Rosenbluma, Kraków Grodzka 40.

104

UBIÓR POLSKI
MIESZCZANINA KRAKOWSKIEGO



Wyjątek z książki Klemensa Bąkowskiego: Dzieje Krakowa.
Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, pod zarządem L. K. Górskiego.
1912.

Strój narodowy, choć w życiu codziennem należy już do historyi, bo skromne nowoczesne ubranie objęło jednolicie panowanie w świecie, domaga się jednak życia w pewnych uroczystych, zwłaszcza narodowego znaczenia chwilach, gdy powaga miejsca, okoliczności, szacunku dla pewnych osób wymaga stroju niecodziennego. Uczuwają to wszyscy i wtedy strój narodowy, chociaż należy już do historyi, pojawia się jednak przy uroczystościach. Zwyczaj ten u nas częściowo zaginął skutkiem dawnych zakazów używania stroju narodowego, po odpadnięciu zakazów nie wrócił w całej sile z powodów czysto ekonomicznych, a powoli ginęła i tradycya krawiecka, tak, że krawcy poprostu dopiero muszą się uczyć kroju i roboty. W dodatku strój ten został zepsuty, nowocześni krawcy robili go szablonowo, brali, często według wskazówek zamawiającego amatora, niemożliwe kolory, mieszali kształty rozmaitych wieków, a wielu osobom do dziś dnia wydaje się, że każdy po polsku ubrany musi wyglądać jak wielki hetman koronny, z kołpakiem, czaplem piórem, musi mieć pas słucki i czerwone buty.

Zdaje się niewątpliwem, że wzorem na dziś nie może być strój polski dowolnej dawniejszej epoki historycznej, lecz taki, jakim się ukształtował ostatecznie w ostatnich latach bytu Rzeczypospolitej polskiej. Strój ten w zasadzie jeden był dla szlachty i dla mieszczan miast stołecznych, w szczególności krakowskich. Różnice w bogactwie i w materyale nie były istotne.

Od czasu upowszechnienia się kontusza zwyczajowo ustalił się także w pojedynczych województwach i ziemiach jego kolor. Po nim zdaleka poznawała się szlachta na elekcyach i na pospolitem ruszeniu. Że kolorów jest mniej, niż było województw i ziem, ustalił się potem i kolor czapek oraz kołnierzy, czyli rodzaj munduru wojewódzkiego.

W XVIII wieku wyrobił się dalej zwyczaj, że czapkę noszono zawsze w kolorze żupana.

Województwo krakowskie używało co najpóźniej od XVII wieku kontusza ciemno-niebieskiego i białego żupana. Przy wjeździe króla Władysława IV w r. 1633 „szło naprzód 300 mieszczan krakowskich, w niebieską jedwabną barwę przybranych“.

Nadto od XVI w. uważali się mieszczanie krakowscy za szlachtę de iure, stykali się ze szlachtą w interesach i na sejmikach, w podobnych zostawali warunkach materyalnych, strój więc upodabniał się jeden na drugim.

Szlachta zaopatrywała się w ubiory swoje po miastach, raczej więc miasto wpłynęło na modę, bo ono sprowadzało materye zagraniczne, ono dostarczało najwięcej krawców, a krawiec małomiasteczkowy, wiejski lub domowy chciał dorównać krakowskiemu, więc szedł za jego wzorem.

Senatorowie, urzędnicy, magnaci używali przy uroczystościach szat, przetykanych srebrem i złotem, kosztownych kołpaków, zamożna szlachta naśladowała ich w miarę zamożności w uroczystych okazyach — na codzień trzymano się jednak zwyczajowo po domu żupana, na który przy gościach lub przy wyjściu z domu wdziewano kontusz. Zimą kładziono na kontusz futro, delię,

latem w podróży okrywano kontusz przed prochem lekką płócienną opończą. Czarnych sukni używano tylko w żałobie. Bardzo pobożni nosili też czarne suknie w wielki tydzień.

Tradycya polskiego stroju utrzymała się w Krakowie dłużej, niż w reszcie Polski, gdyż strój ten używany był aż do końca Rzptej krakowskiej, do parady, a nawet w życiu codziennem nie był rzadki.

Pamiętnikarz krakowski Ambroży Grabowski pisze w r. 1834:

„Jeszcze w święta uroczyste, np. Zielone Świątki, Boże Ciało i t. p., widzieć można dotąd w naszem mieście kuśnierza, rzeźnika, rybaka, murarza i t. p., ubranego w strój narodowy, w pasie i niekiedy z karabelą przy boku“.

W ostatnich latach niepodległości Rzeczypospolitej polskiej noszono w Krakowie kontusze bardzo długie, przeważnie koloru ciemno-niebieskiego lub granatowego, z kołnierzem wysokim, wyłożonym, amarantowym, żupany białe, czapki (konfederatki) białe z czarnym barankiem, wysokie, a przez to spadające na bok po baranku, buty żółte, szable najczęściej w czarnej pochwie. Konfederatka była powszechnem nakryciem głowy przeciętnego kontuszowca w ostatniej dobie niezawisłości Polski, używanie więc teraz kołpaków z piórami jest niedorzecznem naśladowaniem dawnych hetmanów, senatorów i dygnitarzy. Napływ Niemców po rozbiorze wprowadził masowo niemiecko-francuskie fraki, ale tradycyjny strój polski trzymał się jeszcze długo.

W r. 1776 polecił Sejm warszawski, aby województwa na najbliższych sejmikach gospodarskich obrały sobie stałe kolory mundurów (Vol. leg. VIII 894). Sejmiki uchwaliły kolory dotąd zwyczajowo już dawno używane. Sejmik krakowski powziął następującą uchwałę:

„My Rada i Urzędnicy Dygnitarze i całe Rycerstwo Województwa krakowskiego w Proszowie na dzień 15 lipca 1777 zjechawszy się, przedsięwzięliśmy na tym zjeździe względem munduru przepis prawa (titulo objaśnienie legis sumpuariae konstytucyi 1776. Fol. 50 Nr 50) do wykonania przyprowadzić, zaczem za jednomyślnem zezwoleniem wszystkich ustanawiamy, t. j. kolor biały na żupanie, a amarantowy na kontuszu“.

Za krótko potem istniała Rzpta, aby kolor amarantowy wszedł w obyczaj: noszono dalej ciemno-niebieskie kontusze z amarantowym kołnierzem — może sejmik z r. 1777 miał tylko kolor kołnierza na myśli?

Po utworzeniu Księstwa Warszawskiego przepisał książę warszawski w r. 1809 dla szlachty, urzędników i posłów jednolite kolory kontuszów i żupanów w całem państwie — a były to kolory województwa krakowskiego. Gdy w r. 1810 zapowiedziano przyjazd księcia warszawskiego do Krakowa, zwrócił się magistrat krakowski do ministra spraw wewnętrznych Księstwa Warszawskiego z zapytaniem, w jakich strojach ma się księcia powitać, na co toż ministeryum pismem z 23 kwietnia 1810 r. l. 2348 odpowiedziało, aby się stosować do dekretu księcia warszawskiego z 17 stycznia 1809 i 27 marca 1809 ustanawiającego mundur Księstwa Warszawskiego, a mianowicie: jako codzienny kontusz granatowy sukienny z kołnierzem i wyłogami u rękawów karmazynowymi bez haftu, żupan biały, guziki białe z herbem Księstwa Warszawskiego — jako galowy: takiż sam mundur w tych samych kolorach tylko z haftowaniami srebrem na kołnierzach i wyłogach rękawów.

I dziś więc w konsekwencyi, kto chce w Krakowie używać stroju polskiego, winien trzymać się kolorów powyższych.

Co do prawa noszenia karabeli przez mieszczan, interesującą wiadomość przyniósł Franciszek Jaworski w książce: „Nobilitacya miasta Lwowa“ (Lwów, 1909): „Po roku 1860, z obudzeniem się ducha narodowego i zamiłowania

stroju polskiego, z powodu szykan tego stroju przez policyę, wnieśli obywatele krakowscy, a potem lwowscy prośbę do Namiestnictwa o pozwolenie noszenia stroju polskiego z karabelą. Namiestnictwo wydało w roku 1861 odnośny reskrypt dla Krakowa, a w roku 1865 dla Lwowa na ręce Bonifacego Stillera". Ponieważ reskrypt z roku 1861, dla Krakowa wydany, nie mógł być dotąd odszukanym, przeto podaję tu treść reskryptu lwowskiego z roku 1865, jako przytaczającego treść reskryptu dla Krakowa:

„Na wniesione przez pana imieniem wielu tutejszych podanie o pozwolenie obywatelom miasta Lwowa, podobnie, jak obywatelom miasta Krakowa, noszenia karabeli, rozporządziło Wysokie c. k. Prezydyum Namiestnictwa pismem z 4 października 1865 roku L. 9643/pr. z uwagi na to, że dokumentarnie zostało udowodnione zrównanie niegdyś tutejszych obywateli z obywatelami miasta Krakowa pod względem przywilejów i odznak szlacheckich, jako że rzeczywistym imatrykułowanym obywatelom miasta Lwowa dozwolone ma być noszenie wspomnianej broni przybocznej, przy dokładnem jednakże przestrzeganiu warunków, podanych w rozporządzeniu Wysokiego c. k. Namiestnictwa z 10 maja 1861 L 3182/pr. O tem zawiadamia się Pana z tym dodatkiem, że według rozporządzenia c. k. Prezydyum Wysokiego Namiestnictwa z 30 maja 1861 L. 3182 pr. karabela noszoną być może tylko przy zupełnym starożytnym stroju polskim, składającym się z sukni wierzchniej, zwanej „kontusz", i sukni spodniej, zwanej „żupan". — We Lwowie, dnia 10 października 1865 r. Hummer mp."



Ubiory rękodzielników krakowskich koło 1840—1850 r.

Rysunek J. K. Wojnarowskiego.

Objaśnienie ryciny na stronie następnej.

Rycina obejmuje część środkową akwarelowego żurnalu z końca XVIII w. przedstawiającego szereg postaci różnokolorowych w polskich strojach, stojących przed namiotem, nad którym chorągwie z herbami Polski i Litwy, ujętych w ramę, ułożoną z herbów ziem i województw polskich. Każda figurka, oznaczona u dołu numerem, a pod spodem wedle tych numerów podane nazwy województw i ziem. Akwarele te dość jeszcze rozpowszechnione są żurnalami krawieckimi, podającymi krawcowi kolory, w jakich ma szyć suknie dla klientów z rozmaitych okolic Rzptej. Środkowa część tego żurnalu na stronie poprzedniej odbita podaje następujące kolory:

Nr	Województwo	Kontusz	Kołnierz	Żupan i czapka
24.	Wołyńskie	ciemno-zielony	czarny	białe
12.	Łęczyckie	wiśniowy	niebieski	„
9.	Kaliskie	niebieski-ultramaryn	różowy	„
36.	Rawskie	czerwony	czarny	„
1.	Krakowskie	granatowy	amarantowy	„
5.	Poznańskie	jasno-niebieski	różowy	„
6.	Wileńskie	granatowy	amarantowy	amarantowe
14.	Brzesko-Kujawskie	ceglaty	niebieski	białe
10.	Sieradzkie	niebieski b. jasny	czarne	„
37.	Brzeskie	ultramaryn	różowy	„
45.	Czernichowskie	bordeaux	czarny	„

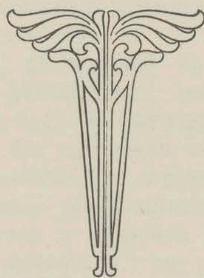
Wszystkie czapki kształtu konfederatek, wszyscy w żółtych butach.



24 12 9 36 1 5 6 14 10 37 45

Zurnal strojów polskich z końca XVIII w. (Archiwum miejskie).

UBIÓR POLSKI
MIESZCZANINA KRAKOWSKIEGO



Wyjątek z książki Klemensa Bąkowskiego: Dzieje Krakowa.
Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, pod zarządem L. K. Górskiego.
1912.

Strój narodowy, choć w życiu codziennem należy już do historyi, bo skromne nowoczesne ubranie objęło jednolicie panowanie w świecie, domaga się jednak życia w pewnych uroczystych, zwłaszcza narodowego znaczenia chwilach, gdy powaga miejsca, okoliczności, szacunku dla pewnych osób wymaga stroju niecodziennego. Uczuwają to wszyscy i wtedy strój narodowy, chociaż należy już do historyi, pojawia się jednak przy uroczystościach. Zwyczaj ten u nas częściowo zaginął skutkiem dawnych zakazów używania stroju narodowego, po odpadnięciu zakazów nie wrócił w całej sile z powodów czysto ekonomicznych, a powoli ginęła i tradycya krawiecka, tak, że krawcy poprostu dopiero muszą się uczyć kroju i roboty. W dodatku strój ten został zepsuty, nowocześni krawcy robili go szablonowo, brali, często według wskazówek zamawiającego amatora, niemożliwe kolory, mieszali kształty rozmaitych wieków, a wielu osobom do dziś dnia wydaje się, że każdy po polsku ubrany musi wyglądać jak wielki hetman koronny, z kołpakiem, czaplem piórem, musi mieć pas słucki i czerwone buty.

Zdaje się niewątpliwem, że wzorem na dziś nie może być strój polski dowolnej dawniejszej epoki historycznej, lecz taki, jakim się ukształtował ostatecznie w ostatnich latach bytu Rzeczypospolitej polskiej. Strój ten w zasadzie jeden był dla szlachty i dla mieszczan miast stołecznych, w szczególności krakowskich. Różnice w bogactwie i w materyale nie były istotne.

Od czasu upowszechnienia się kontusza zwyczajowo ustalił się także w pojedynczych województwach i ziemiach jego k o l o r. Po nim zdaleka poznawała się szlachta na elekcyach i na pospolitem ruszeniu. Że kolorów jest mniej, niż było województw i ziem, ustalił się potem i kolor czapek oraz kołnierzy, czyli rodzaj munduru wojewódzkiego.

W XVIII wieku wyrobił się dalej zwyczaj, że czapkę noszono zawsze w kolorze żupana.

Województwo krakowskie używało co najpóźniej od XVII wieku kontusza ciemno-niebieskiego i białego żupana. Przy wjeździe króla Władysława IV w r. 1633 „szło naprzód 300 mieszczan krakowskich, w niebieską jedwabną barwę przybranych“.

Nadto od XVI w. uważali się mieszczanie krakowscy za szlachtę de iure, stykali się ze szlachtą w interesach i na sejmikach, w podobnych zostawali warunkach materyalnych, strój więc upodabniał się jeden na drugim.

Szlachta zaopatrywała się w ubiory swoje po miastach, raczej więc miasto wpłynęło na modę, bo ono sprowadzało materye zagraniczne, ono dostarczało najwięcej krawców, a krawiec małomiasteczkowy, wiejski lub domowy chciał dorównać krakowskiemu, więc szedł za jego wzorem.

Senatorowie, urzędnicy, magnaci używali przy uroczystościach szat, przetykanych srebrem i złotem, kosztownych kołpaków, zamożna szlachta naśladowała ich w miarę zamożności w uroczystych okazyach — na codzień trzymano się jednak zwyczajowo po domu żupana, na który przy gościach lub przy wyjściu z domu wdziewano kontusz. Zimą kładziono na kontusz f u t r o, delię,

latem w podróży okrywano kontusz przed prochem lekką płócienną opończą. Czarnych sukni używano tylko w żałobie. Bardzo pobożni nosili też czarne suknie w wielki tydzień.

Tradycya polskiego stroju utrzymała się w Krakowie dłużej, niż w reszcie Polski, gdyż strój ten używany był aż do końca Rzptej krakowskiej, do parady, a nawet w życiu codziennem nie był rzadki.

Pamiętnikarz krakowski Ambroży Grabowski pisze w r. 1834:

„Jeszcze w święta uroczyste, np. Zielone Świątki, Boże Ciało i t. p., widzieć można dotąd w naszem mieście kuśnierza, rzeźnika, rybaka, murarza i t. p., ubranego w strój narodowy, w pasie i niekiedy z karabelą przy boku".

W ostatnich latach niepodległości Rzeczypospolitej polskiej noszono w Krakowie kontusze bardzo długie, przeważnie koloru ciemno-niebieskiego lub granatowego, z kołnierzem wysokim, wyłożonym, amarantowym, żupany białe, czapki (konfederatki) białe z czarnym barankiem, wysokie, a przez to spadające na bok po baranku, buty żółte, szable najczęściej w czarnej pochwie. Konfederatka była powszechnem nakryciem głowy przeciętnego kontuszowca w ostatniej dobie niezawisłości Polski, używanie więc teraz kołpaków z piórami jest niedorzecznem naśladowaniem dawnych hetmanów, senatorów i dygnitarzy. Napływ Niemców po rozbiorze wprowadził masowo niemiecko-francuskie fraki, ale tradycyjny strój polski trzymał się jeszcze długo.

W r. 1776 polecił Sejm warszawski, aby województwa na najbliższych sejmikach gospodarskich obrały sobie stałe kolory mundurów (Vol. leg. VIII 894). Sejmiki uchwaliły kolory dotąd zwyczajowo już dawno używane. Sejmik krakowski powziął następującą uchwałę:

„My Rada i Urzędnicy Dygnitarze i całe Rycerstwo Województwa krakowskiego w Proszowie na dzień 15 lipca 1777 zjechawszy się, przedsięwzięliśmy na tym zjeździe względem munduru przepis prawa (titulo objaśnienie legis sumpuariae konstytucyi 1776. Fol. 50 Nr 50) do wykonania przyprowadzić, zaczem za jednomyślnem zezwoleniem wszystkich ustanawiamy, t. j. kolor biały na żupanie, a amarantowy na kontuszu".

Za krótko potem istniała Rzpta, aby kolor amarantowy wszedł w obyczaj: noszono dalej ciemno-niebieskie kontusze z amarantowym kołnierzem — może sejmik z r. 1777 miał tylko kolor kołnierza na myśli?

Po utworzeniu Księstwa Warszawskiego przepisał książę warszawski w r. 1809 dla szlachty, urzędników i posłów jednolite kolory kontuszów i żupanów w całem państwie — a były to kolory województwa krakowskiego. Gdy w r. 1810 zapowiedziano przyjazd księcia warszawskiego do Krakowa, zwrócił się magistrat krakowski do ministra spraw wewnętrznych Księstwa Warszawskiego z zapytaniem, w jakich strojach ma się księcia powitać, na co toż ministeryum pismem z 23 kwietnia 1810 r. l. 2348 odpowiedziało, aby się stosować do dekretu księcia warszawskiego z 17 stycznia 1809 i 27 marca 1809 ustanawiającego mundur Księstwa Warszawskiego, a mianowicie: jako codzienny kontusz granatowy sukienny z kołnierzem i wyłogami u rękawów karmazynowymi bez haftu, żupan biały, guziki białe z herbem Księstwa Warszawskiego — jako galowy: takiż sam mundur w tych samych kolorach tylko z haftowaniami srebrem na kołnierzach i wyłogach rękawów.

I dziś więc w konsekwencyi, kto chce w Krakowie używać stroju polskiego, winien trzymać się kolorów powyższych.

Co do prawa noszenia karabeli przez mieszczan, interesującą wiadomość przyniósł Franciszek Jaworski w książce: „Nobilitacya miasta Lwowa" (Lwów, 1909): „Po roku 1860, z obudzeniem się ducha narodowego i zamiłowania

stroju polskiego, z powodu szykan tego stroju przez policyę, wnieśli obywatele krakowscy, a potem lwowscy prośbę do Namiestnictwa o pozwolenie noszenia stroju polskiego z karabelą. Namiestnictwo wydało w roku 1861 odnośny reskrypt dla Krakowa, a w roku 1865 dla Lwowa na ręce Bonifacego Stillera". Ponieważ reskrypt z roku 1861, dla Krakowa wydany, nie mógł być dotąd odszukanym, przeto podaję tu treść reskryptu lwowskiego z roku 1865, jako przytaczającego treść reskryptu dla Krakowa:

„Na wniesione przez pana imieniem wielu tutejszych podanie o pozwolenie obywatelom miasta Lwowa, podobnie, jak obywatelom miasta Krakowa, noszenia karabeli, rozporządziło Wysokie c. k. Prezydyum Namiestnictwa pismem z 4 października 1865 roku L. 9643/pr. z uwagi na to, że dokumentarnie zostało udowodnione zrównanie niegdyś tutejszych obywateli z obywatelami miasta Krakowa pod względem przywilejów i odznak szlacheckich, jako że rzeczywistym imatrykułowanym obywatelom miasta Lwowa dozwolone ma być noszenie wspomnianej broni przybocznej, przy dokładnem jednakże przestrzeganiu warunków, podanych w rozporządzeniu Wysokiego c. k. Namiestnictwa z 10 maja 1861 L. 3182/pr. O tem zawiadamia się Pana z tym dodatkiem, że według rozporządzenia c. k. Prezydyum Wysokiego Namiestnictwa z 30 maja 1861 L. 3182 pr. karabela noszoną być może tylko **przy zupełnym starożytnym stroju polskim**, składającym się z sukni wierzchniej, zwanej „kontusz", i sukni spodniej, zwanej „żupan". — We Lwowie, dnia 10 października 1865 r. Hummer mp."



Ubiory rękodzielników krakowskich koło 1840—1850 r.

Rysunek J. K. Wojnarowskiego.

Objaśnienie ryciny na stronie następnej.

Rycina obejmuje część środkową akwarelowego żurnalu z końca XVIII w. przedstawiającego szereg postaci różnokolorowych w polskich strojach, stojących przed namiotem, nad którym chorągwie z herbami Polski i Litwy, ujętych w ramę, ułożoną z herbów ziem i województw polskich. Każda figurka, oznaczona u dołu numerem, a pod spodem wedle tych numerów podane nazwy województw i ziem. Akwarele te dość jeszcze rozpowszechnione są żurnalami krawieckimi, podającymi krawcowi kolory, w jakich ma szyć suknie dla klientów z rozmaitych okolic Rzptej. Środkowa część tego żurnalu na stronie poprzedniej odbita podaje następujące kolory:

Nr	Województwo	Kontusz	Kołnierz	Żupan i czapka
24.	Wołyńskie	ciemno-zielony	czarny	białe
12.	Łęczyckie	wiśniowy	niebieski	„
9.	Kaliskie	niebieski-ultramaryn	różowy	„
36.	Rawskie	czerwony	czarny	„
1.	Krakowskie	granatowy	amarantowy	„
5.	Poznańskie	jasno-niebieski	różowy	„
6.	Wileńskie	granatowy	amarantowy	amarantowe
14.	Brzesko-Kujawskie	ceglaty	niebieski	białe
10.	Sieradzkie	niebieski b. jasny	czarne	„
37.	Brzeskie	ultramaryn	różowy	„
45.	Czernichowskie	bordeaux	czarny	„

Wszystkie czapki kształtu konfederatek, wszyscy w żółtych butach.



24 12 9 36 1 5 6 14 10 37 45

Zurnal strojów polskich z końca XVIII w. (Archiwum miejskie).

112

Przyjąłem 12 nierozciętych arkuszy [litografie kolorowane] wedle rysunków Walerego Eliasza, z 12 grupami w strojach polskich.

[illegible signature]

27.II.1952.

Rysunki do oddziału graficznego 27.II.52

Zett

113

Rzeźnia

Skrzynka
Rzeźnia

114

Budownictwo
krakowskie w biegu dziejów.
Odczyt

z D 25/2 1925.

Gmina

c̄

Kopski Jan

161.Z

cyr

Szymon

115

Budownictwo

Wypowiedziano
25/2 925
na życzenie
budownych
polskich

Budownictwo Krakowskie w biegu dziejów.

Każdy Polak zaczyna naukę dziejów ojczystych od wyprzedzających właściwą historję legend o poprzednikach pierwszego historycznego naszego władcy Mieszka, o Ziemomyśle, Piaście, Popielu, a stąd wynosić cześć dla Gniezna, Kruszwicy, Poznania, jako do kolebki, w której zrodziło się jądro Polski, jej nazwy i dynastji Piastów, która skonsolidowała plemiona używające polskiej mowy. Wpływ tego wielkopolskiego Państwa rozszerzył się wkrótce na południe tak, że punkt ciężkości przeniósł się do Krakowa i od końca XI. w. stał się Kraków stolicą. Te zachodnio- południowe części Polski uległy najwcześniej wpływowi kultury zachodniej, w nich powstały najdawniejsze zabytki budownictwa i piśmiennictwa. Stąd w Wielkopolsce, Szląsku i Krakowskiem spotykamy najstarożytniejsze budowle, które choć uszkodzone, lub przerobione w późniejszych czasach, dotrwały jednak w większych lub mniejszych częściach aż do naszych czasów, nieraz tylko w fundamentach, w których biegłe oko budowniczego znawcy odkrywa dawną technikę budowli kamiennej romańskiej i rysuje plan pierwotnego budynku według zachowanych resztek i śladów.-

Najdawniejszy wpływ na Wielkop. Kraków

Kraków, będąc stolicą przez setki lat nie ustał w pracy budowniczej od XI. wieku i dlatego posiadł tyle zabytków wszystkich następnych epok, że gdyby wydano ich atlas chronologiczny wystarczył by na podstawowy podręcznik zarysu historji budownictwa i stylów.-

Przy pobieżnej wędrówce po Krakowie możemy zauważyć na oko już resztki romańskie w kościele św. Wojciecha na Rynku a dalej dobrze na zewnątrz zachowany romański warowny kamienny kościół św. Andrzeja z 1100 r. Poszukiwania wewnętrzne odkryły romański spód kościoła św. Jana, św. Mikołaja na Wesołej, romańskie resztki Klasztoru Dominikanów z portalem, na Zwierzyńcu u Norbertanek mury z owej epoki również z okazałym portalem z kolumienkami po bokach

Romanizm w mieście

a na wzgórzu obok widać kościółek św. ~~Sylwestra~~ Salwatora zbudowany na planie romańskim.-

Ale nie wyczerpanem źródłem jeszcze do poznania najstarszego budownictwa i wszystkich późniejszych jego epok jest Wawel.-

Do niedawna widziano w krypcie św.Leonarda pod katedrą ~~jedyny~~ najstarszy zabytek budownictwa romańskiego na Wawelu.-

Tymczasem umiejętnie prowadzone roboty restauracyjne wykazały liczne remanenty z dawniejszej katedry, którą częściowo wbudowano w XIV w. w gotycką dotąd istniejącą świątynię-a przy poszukiwaniach obok w pałacu królewskim znaleziono w r. 1914 najszacowniejszy ~~i najdawniejszy w Polsce~~ zabytek, bo odkryto pokaźne reszty pierwotnej Katedry, która stała na wschód od dzisiejszej, a na niej stanęło skrzydło pałacowe i Skarbiec Katedralny, oraz wschodnie zakończenie katedry. Zachowały się dwie absydy, szczątki kolumn jedna na własnej bazie tkwiąca w posadzie, kapitel kostkowy rzeźbiony z ornamentem plecionkowym i mensa ołtarzowa na podmurowaniu, ślady krypty pod transeptem. Według śladów dało się nakreślić plan tej bazyliki: była około 30 m.długa, 14 m.szeroka z transeptem o 23 metrach, z trzema absydami. Plan tej katedry wykazuje podobieństwo z katedrami w Merseburgu i Naumburgu. Ten szacowny zabytek zniszczony za najazdu Czechów w r.1039 będzie udostępniony do zwiedzania przez usunięcie ścian działowych między parterowemi izbami zachodniego skrzydła parteru.-

Za tą bazyliką znaleziono fundamenta prostokątnej sali o o znacznych wymiarach z podmurowaniami na słupy, które pułap podtrzymywały a ku wschodowi mur romański obronny z mniejszą wieżą skręcający ku południu i wiążący się z podstawami wielkiej wieży, 8 m w kwadrat, której resztka muru bocznego znajduje się na II.p. pałacu i wskazuje wysokość tej wieży przeszło 20 m.-

Niedługo po odkryciu tej katedry, odkopano w murach oficyny okrągły kościółek o 4 absydach z małą zakrystyjką, archaiczną kamienną budowę, która później nosiła wezwanie św.Feliksa i Adaukta

oraz p. Marji a w w.XVI.skasowano tę prebendę - nie chcąc jej burzyć utopiono gdy w kompleksie oficyny. Średnica wynosi niecałe 5 m. wysokości około 10 m., absydy 6 m. wysokie.-

Najstarszy zabytek

Jestto najstarszy w Polsce zabytek budowlany. Niektórzy chcą upatrywać w nim baptisterium pierwotne poprzednio opisanej katedry, lecz przeciw temu przemawia zbytnia odległość i fakt, że kościółek ten wykazuje technikę budowy starszą niż katedra.-

Te starożytne zabytki pamiętające czasy Chrobrego -którego 900 letnią rocznicę koronacji święcimy w tym roku, są nietylko czcigodną krakowską, lecz ogólno Polską pamiątką i świadectwem jak głęboko wstecz sięga nasza kultura.-

ogólnopolski

XIII w.

Cegła

Następną epokę rozwoju budownictwa romańskiego z XIII.w. w której jako materjał budowlany wprowadzono cegłę ilustrują w Krakowie kościoły Dominikański, Franciszkański: mimo późniejszych przeróbek na gotyk, zachowały ściany magistralne fryz z cegły prasowanej w lilje i arkadki na presbiterjum Dominikańskiem i fryz z arkadek półkolistych ceglanych na fasadzie bocznej od ul. Brackiej wraz z bliźniem okienkiem.-

Styl romański na dolarach do Marwerra, dołączy Rusi

gotyk

XIV

Następna epoka, stylu gotyckiego, rzuca się w oko w Krakowie na każdym kroku wybitnymi zabytkami nietylko kościelnymi i klasztornymi ale i świeckimi publicznymi i prywatnymi, oraz wojennymi.-

Mamy 5 wielkich kościołów gotyckich z XIV.w./Katedralny P.Marji - Dominikanów - św. Katarzyny i B.Ciała /o wybitnej charakterystyce stylowej, o imponujących wymiarach, o pewnych podobieństwach specjalnych konstrukcyjnych właściwych tylko tym kościołom. W szczególności dla uniknięcia łuków przypornych nad bocznemi niższemi nawami wprowadzono zgrubienie filarów od strony naw bocznych, co się równa niejako wprowadzeniu szkarpy do wnętrzy i stwarza podporę ścian dźwigających sklepienie. Kościół św. Krzyża ma tylko jedną wielką nawę przykrytą palmowem sklepieniem opartem na jednym filarze środkowym. Było kościołów gotyckich więcej, lecz przez późniejsze przeróbki zatraciły ten charakter stylowy, jak kościół św. Marka, św. Barbary, Karmelitów, Bernardynów, ale oko

XV[2]

budowniczego łatwo odkrywa pierwotną konstrukcję gotycką z planu, z rozkładu szkarp i okien itd.- F

Wiek XV. był epoką rozkwitu tego stylu, dokończył starsze zabytki bogatszym w kamień i rzeźbę materjałem, ozdobił je pięknemi kaplicami o gwiaździstych sklepieniach, frontonami, wprowadził ozdobne węgary okien i portale, że tu krótko wspomnę frontowe kaplice przy katedrze, / św. Krzyża i św. Trójcy / skarbiec katedralny, Ogrojec przy kościele św. Barbary i przepiękną kruchtę św. Katarzyny.-

Wieki XV wojenne zabytki

Z wojennego budownictwa epoki romańskiej pozostały na Wawelu tylko resztki muru i dwóch wież od północy z zakrętem ku wschodowi i potężny mur od kaplicy św. Adankta ku północy. natomiast z epoki gotyckiej pozostały ~~prócz~~ baszty i mury zamku, które stały się potem ścianami budynków zamkowych, mur przed [illegible], z basztą przerobioną na dzwonnicę dzwigającą największy w Polsce dzwon Zygmunta, - w mieście pozostały ~~wmieście~~ pokazne resztki murów obronnych od ul. św. Jana do Szpitalnej z 4 basztami i z malowniczym barbakanem, jednym z nielicznych w Europie zabytkiem tego rodzaju.-

Barbakan

Jeszcze rotunda okrągła z 8 wieżyczkami straży, dokoła ganek na kamiennych wspornikach z otworami między nimi, którymi można było razić z góry nieprzyjaciela kamieniami i wrzątkiem ~~wszystkiem~~, ale budowla ta liczy się już z bronią palną i poniżej ma otwory dla strzelnic działowych, wewnątrz dokoła biegnie malowniczo ganek do obsługi dział tej kondygnacji, najniższa kondygnacja kryje się dziś pod ziemią z powodu podniesienia się poziomu dokoła.-

Mury Kazim.

Z murów Kazimierza dochowały się także części koło Skałki i nad Wisłą oraz jedna baszta pod kościołem św. Katarzyny.-

Świeckie XV

Z budynków świeckich na Rynku została po zburzeniu Ratusza tylko wieża na Rynku, oraz mury Sukiennic, nadbudowane a później koronkową attyką renesansową ubrane, ze szkarpami zakończonemi kamiennemi iglicami, - niedaleko w ulicy św. Anny święci najpiękniejszy zabytek świeckiego gotycyzmu Collegium maius z malowniczym dziedzińcem otoczonym gankiem na kolumnadzie związany ostrołuko=

118

F Ze średniego budownictwa XIV wieku pozostały w mieście izba pod kordygarnią Gebelhnera i wspaniała Sala w kamienicy zwanej hetmańską, której sklepienie oparte na żebrach jakby fantastycznie przerzucanych z zwornikami, na których wykuto herby ziem polskich i podobiznę Króla Kazimierza W. z jego młodszej epoki życia

XV

Wrzela
XV

wemi arkadami.-

Zresztą prawie w każdym domu w Śródmieściu zostały większe lub mniejsze pozostałości gotyckie, jak portale ostrołukowe /na ul. Florjańskiej i św. Jana /prostokątne w rzeźbionych węgarach ubranych laskowaniem, obramienia okienne i piękne izby ostrołukowe, żebrami profilowanemi, jak w Szarej kamienicy, pod Jaszczurkami, pod Baranami, i innych, na I. piętrze domu narożnego ul. Szczepańskiej piękny apartament, którego gotyckie żebrowanie ubrano w XVII. pięknemi sztukaterjami barokowemi.-

Domy XV.

W samym początku XVI. w. pojawia się w Krakowie już nowy styl odrodzenia najprzód na Zamku w grobowcu króla Olbrachta, w erkerze dziedzińcowym, w archiwolcie sieni wjazdowej, a koroną jest kaplica Zygmuntowska, którą niemiecki uczony nazwał „najpiękniejszem dziełem renesansu z tej strony Alp."-

Renesans XVI

Każdy styl historyczny zanim zapanował ogólnie, wprowadzał początkowo tylko nowe motywy do dawnego, zanim go zwyciężył i usunął. Jak w końcowej epoce romanizmu spotykamy wpływy gotycyzmu, tak samo w epoce gotyckiej końcowej ma się z renesansem.-

Styl przejściowy

Budowniczowie wprowadzili najprzód do portali i węgarów okiennych ubranych gotyckiemi laskowaniami ramy występujące i gzemsy występujące nad niemi, tworząc wdzięczne i malownicze dzieła. Wawel ma kilkadziesiąt takich portali i okien, a wiele ich spotyka się dotąd po domach Śródmieścia.- Samą swą formą podają metrykę swego powstania.

Początki

Zwolna gasną wspomnienia gotycyzmu, gdy na północy jeszcze przez cały XVI. wiek budowano po gotycku, w Krakowie po r. 1530 mniej więcej obejmuje panowanie renesans. Tu należy kaplica św. Jacka u Dominikanów, Monteluppich na piętrze niższej wieży Kościół P. Marji i liczne monumentalne pomniki grobowe po kościołach i kaplicach.- Z końca tej epoki datuje wspaniały kościół św. Piotra i Pawła, którego fronton stał się przykładem dla bardzo wielu kościołów wzniesionych w XVII. w. przechodząc w barok.-

XVI w.

W budynkach świeckich króluje pałac na Wawelu, którego dziedziniec arkadowy znajduje naśladownictwo i w domach innych /Collegium

Świeckie bud.

Iuridicum/ w domu kapitulnym na ul.Kanoniczej, Pałac Potockich na rogu Brackiej, Krzysztofory, ale ślady takich arkadowych dziedzińców, później zniesionych przez użycie arkad na korytarze, znajdujemy w wielu domach / jak w przeciwległym pałacowi Potockich domu na Brackiej, pod Baranami, pod Obrazem itd.+

Domy / okna — W fizyonomji zewnętrznej budynków tej epoki zaznaczają się ozdobne portale, duże okna w kamiennych ramach, a u góry attyki zasłaniające dachy, której piękny typowy przykład mamy na Sukiennicach i wielu domach / Szara Kamienica, Ratusz Kazimierski, Stara Bożnica, / Motyw ten, który rozszedł się po całej Polsce, powtarza się potem ze zmianami późniejszych stylów do dziś na wielu budowlach, przyczyniając się do ozdoby miasta.-

Attyki

Portale — Tak samo ozdobne portale kamienne, często dziś pomijane niestety w nowych domach, - znalazły się prawie we wszystkich starych domach. Dotąd zachowało się ich przeszło 100 w Krakowie, nieco jest jeszcze ukrytych za wystawami, inne niestety zniszczono dla zrobienia sklepu !

XVII — Najazd szwedzki w roku 1655 jak w całej Polsce tak i w Krakowie spowodował ruiny i zubożenie. Zniszczało wiele zabytków, odnawiano zwolna ruiny i to tanim sposobem. Społeczeństwo ówczesne dotknięte materjalnie szukało pociechy w modlitwie i pobożnych uczynkach, nigdy więc tyle nie nabudowano kościołów i klasztorów w Krakowie co w XVII i XVIII w. Panującym jest styl baroka i w nim powstały piękne kościoły św. Anny, Wizytek, Reformatów, Pijarów Misjonarzy i tyle innych. W tym stylu dobudowywano kaplice do starych świątyń i zdobiono ich wnętrza. Nie ma prawie kościoła, któryby nie posiadał ozdób barokowych, sztukateryj, ołtarzy, nagrobków itd. W epoce tej malarstwo zaczyna w szerszej mierze wkraczać na sklepienia i ściany.-

Świecki barok — W budownictwie świeckiem przybywa parę pałaców (dzisiejszy ratusz, Pałac Biskupi, Arsenał na ul. Grodzkiej), zresztą Kraków już dawno nie miał w obrębie murów miejsca na nowe budowle, styl więc pa=

nujący objawia się w przeróbkach i zdobieniach starych domów.-

XVIII w

Wiek XVIII. kończy się pięknymi budynkami Obserwatorjum Astronomicznego i Kollegium fizycznego na ul. św. Anny według planów Andrzeja Radwańskiego.-

Nie wspomniałem nazwisk budowniczych dla szczupłości ram tego przemówienia. Początkowo byli to cudzoziemcy, potem powstał cech mularski i miejscowi pracownicy. Od końca XV.w. dominowali Włosi ale obok nich wyrobili się i miejscowi wybitni budowniczowie, którzy pracowali na zamku, przy katedrze i przy prywatnych budowlach w mieście.-

XIX

Po katastrofie rozbiorowej rozebrano mury i baszty miejskie, a po stworzeniu 1815 r. Rzeczypospol. Krakowskiej rozpoczęto pewne porządkowanie miasta przy którem niepotrzebnie zburzono ratusz na Rynku, odrestaurowano jednak Collegium Jagiellońskie, barbakan, bramę florjańską i część zamku.-

W roku 1850 zniszczył straszny pożar całą południową część śródmieścia, który oprócz kilku skarbów bibliotecznych, archiwalnych i obrazów zniszczył kościoły Dominikanów i franciszkanów, pałac Biskupi, Wielopolskich, itd. i wtedy zniknęło wiele portali, węgarów, pułapów, attyk, ale mieszkańcy choć zubożali, brali się ze szczególną miłością do restauracji pamiątek ogólnych, kościołów. Praca ta przyniosła bogate owoce nietylko miastu, ale i całej Polsce, bo dała początek umiejętnej restauracji i konserwacji zabytków. Z budowniczych Kremer, Żebrawski

Konserwacja

Księżarski, kamieniarz Stehlik, konserwator Popiel, prof. Łepkowski, Łuszczkiewicz, potem Pryliński i niezmordowany Matejko kolejno pracowali nad restauracjami, a publiczność z takim interesem śledziła ich pracę, że każdy krok był przedmiotem badania, krytyki, pisano broszury i artykuły, a restauratorzy nie szczędzili pracy na dyskusje plany i ich zmiany, na badanie spraw podobnych za granicą, tak, że nauka konserwatorstwa i restauracji zrodziła się w Krakowie i dała podstawę do umiejętnego badania historji sztuki, stworzyła podstawę do coraz szczęśliwszych restauracji zabytków i wyszkoliła całe szeregi pracowników na tem polu, wzbudziła zrozumienie wartości dawnych zabytków w całej Polsce, tak, że odtąd nikt w Polsce nie puszczał się na

własną rękę restaurować, nawet z dalekich stron wzywano doświadczonych o doradę i opinję.-

Tak restauracje budynków stworzyły zarazem naukę konserwacji, zwróciły uwagę na konieczność opieki wszelkich zabytków innych, jak rzezb, malatur, tkanin, wszelkich utworów przemysłu dawnego, dokumentów i wszelkich pamiątek, utorowały drogę do inwentaryzacji zabytków wogóle, pomogły do zrozumienia sztuki i do obudzenia w społeczeństwie zrozumienia wartości zabytków i do ich umiłowania. Jestto wielka i doniosła w konsekwencje zasługa prac budowniczych.-

Obecne czasy po klęskach wojennych i trwających jeszcze jej skutkach gospodarczych i pieniężnych, nie dają obecnie pola należytego dla sztuki budownictwa, zmuszonej do nielicznych a zawsze za najtańszą cenę żądanych budynków. Ale postępujące polepszanie się stosunków daje nadzieję, że właśnie na tem polu niedługo nastąpi konieczność licznych budów publicznych i najbardziej pożądanych prywatnych na mieszkania. Nowe potrzeby i środki techniczne stworzą konieczność szukania nowych form, aby obok zaspokojenia codziennych potrzeb uczynić zadość także wymaganiom sztuki. Studjum rozwoju w przeszłości i jego form, korzystanie z dorobku i doświadczeń przeszłości pogłębią dążenie i pozwolą budowniczym rozwinąć skrzydła nie do naśladowania, lecz do rozwijania bogatego dziedzictwa piękna, przekazanego nam z przeszłości.-

21/2 1921

Dr Klemens Bąkowski

Budownictwo Krakowskie w biegu dziejów.

Każdy Polak zaczyna naukę dziejów ojczystych od wyprzedzających właściwą historję legend o poprzednikach pierwszego historycznego naszego władcy Mieszka, o Ziemomyśle, Piaście, Popielu, a stąd wynosi cześć dla Gniezna, Kruszwicy, Poznania, jako do kolebki, w której zrodziło się jądro Polski, jej nazwy i dynastji Piastów, która skonsolidowała plemiona używające polskiej mowy. Wpływ tego wielkopolskiego Państwa rozszerzył się wkrótce na południe tak, że punkt ciężkości przeniósł się do Krakowa i od końca XI. w. stał się Kraków stolicą. Te zachodnio- południowe części Polski uległy najwcześniej wpływowi kultury zachodniej, w nich powstały najdawniejsze zabytki budownictwa i piśmiennictwa. Stąd w Wielkopolsce, Szląsku i Krakowskiem spotykamy najstarożytniejsze budowle, które choć uszkodzone lub przerobione w późniejszych czasach dotrwały jednak w większych lub mniejszych częściach aż do naszych czasów, nieraz tylko w fundamentach, w których biegłe oko budowniczego znawcy odkrywa dawną technikę budowli kamiennej romańskiej i rysuje plan pierwotnego budynku według zachowanych resztek i śladów.-

Kraków, będąc stolicą przez setki lat nie ustał w pracy budowniczej od XI. wieku i dlatego posiadł tyle zabytków wszystkich następnych epok, że gdyby wydano ich atlas chronologiczny wystarczył by na podstawowy podręcznik zarysu historji budownictwa i stylów.-

Przy pobieżnej wędrówce po Krakowie możemy zauważyć na oko już resztki romańskie w kościele św. Wojciecha na Rynku a dalej dobrze na zewnątrz zachowany romański warowny kamienny kościół św. Andrzeja z 1100 r. Poszukiwania wewnętrzne odkryły romański spód kościoła św. Jana, św. Mikołaja na Wesołej, romańskie resztki Klasztoru Dominikanów z portalem, na Zwierzyńcu u Norbertanek mury z owej epoki również z okazałym portalem z kolumienkami po bokach

a na wzgórzu obok widać kościółek św. Salwatora zbu=dowany na planie romańskim.-

Ale nie wyczerpanem źródłem jeszcze do poznania najstarsze=go budownictwa i wszystkich późniejszych jego epok jest Wawel.-

Do niedawna widziano w krypcie św.Leonarda pod katedrą ~~jedyny~~ najstarszy zabytek budownictwa romańskiego na Wawelu.-

Tymczasem umiejętnie prowadzone roboty restauracyjne wyka=zały liczne remanenty z dawniejszej katedry,którą częściowo wbudowano w XIV w. w gotycką dotąd istniejącą świątynię-a przy poszukiwaniach obok w pałacu królewskim znaleziono najszacowniej=sze i najdawniejsze w Polsce zabytki,bo odkryto pokaźne reszty pierwotnej Katedry,która stała na wschód od dzisiejszej,a na niej stanęło skrzydło pałacowe i Skarbiec Katedralny,oraz wschodnie zakończenie katedry. Zachowały się dwie absydy, szczątki kolumn jedna na własnej bazie tkwiąca w posadzie,kapitel kostkowy rzezbio=ny z ornamentem plecionkowym i mensa ołtarzowa na podmurowaniu ślady krypty pod transeptem. Według śladów dało się nakreślić plan tej bazyliki :była około 30 m.długa,14 m.szeroka z tran=septem o 23 metrach, z trzema absydami.Plan tej katedry wykazu=je podobieństwo z katedrami w Merseburgu i Naumburgu.Ten sza=cowny zabytek zniszczony za najazdu Czechów w r.1039 będzie udostępniony do zwiedzania przez usunięcie ścian działowych między parterowemi izbami zachodniego skrzydła parteru.-

Za tą bazyliką znaleziono fundamenta prostokątnej sali o o znacznych wymiarach z podmurowaniami na słupy,które pułap podtrzymywały a ku wschodowi mur romański obronny z mniejszą wieżą,skręcający ku południu i wiążący się z podstwami wielkiej wieży S , w kwadrat,której resztka muru bocznego znajduje się na II.p.pałacu i wskazuje wysokość tej wieży przeszło 20 m.-

Niedługo po odkryciu tej katedry,odkopano w murach oficyny okrągły kościółek o 4 absydach z mał zakrystyjką archaiczną ka=mienną budową,która później nosiła wezwanie św.Feliksa i Adankta

i p. Marji a w w.XVI.skasowano tę prebendę - lecz nie chcąc jej burzyć utopiono w kompleksie oficyny.Średnia wynosi niecałe 5 m.wysokości około 10 m. absydy 6 m. wysokie.-

Jestto najstarszy w Polsce zabytek budowlany. Niektórzy chcą upatrywać w nim baptisterium pierwotne poprzednio opisanej katedry lecz przeciw temu przemawia zbytnia odległość i fakt,że kościółek ten wykazuje technikę budowy starszą niż katedra.-

Te starożytne zabytki pamiętające czasy Chrobrego -którego 900 letnią rocznicę koronacji święcimy w tym roku,są nietylko czcigodną krakowską lecz ogólno Polską pamiątką i świadectwem jak głęboko wstecz sięga nasza kultura.-

Następną epokę rozwoju budownictwa romańskiego z XIII.w. w której jako materjał budowlany wprowadzono cegłę ilustrują w Krakowie kościoły Dominikański,Franciszkański:mimo późniejszych przeróbek na gotyk,zachowały ściany magistralne fryz z cegły prasowanej w lilje i arkadki na presbiterjum Dominikańskiem i fryz z arkadek półkolistych ceglanych na fasadzie bocznej od ul.Brackiej wraz z bliźniem okienkiem.-

Następna epoka stylu gotyckiego rzuca się w Krakowie w oko na każdym kroku wybitnymi zabytkami nietylko kościelnymi i klasztornymi ale i świeckimi publicznymi i prywatnymi oraz wojennymi.-

Mamy 5 wielkich kościołów gotyckich z XIV.w./Katedralny P.Marji - Dominikanów - św.Katarzyny i B.Ciała /o wybitnej charakterystyce stylowej, o imponujących wymiarach,o pewnych podobieństwach specjalnych konstrukcyjnych właściwych tylko tym kościołom.W szczególności dla uniknięcia łuków przypornych nad bocznemi niższemi nawami wprowadzono zgrubienie filarów od strony naw bocznych,co się równa niejako wprowadzeniu szkarpy do wnętrzy i stwarza podpirę ścian dźwigających sklepienie.Kościół św. Krzyża ma tylko jedną wielką nawę przykrytą palmowem sklepieniem opartem na jednym filarze środkowym.Było kościołów gotyckich więcej,lecz przez późniejsze przeróbki zatraciły ten charakter stylowy,jak kościół św. Marka św.Barbary,Karmelitów, Bernardynów ,ale oko

budowniczego łatwo odkrywa /pierwotną/ konstrukcję gotycką z planu, z rozkładu szkarp i okien itd.- Sala gotycka w Domu hetmańskim " " pod księgarnią Gebethnera

Wiek XV. był epoką rozkwitu tego stylu, dokończył starsze zabytki bogatszym w kamień i rzeźbę materjałem ozdobił je pięknemi kaplicami o gwiaździstych sklepieniach, frontonami, wprowadził ozdobne węgary okien i portale, że tu krótko wspomnę frontowe kaplice przy katedrze, / św. Krzyża i św. Trójcy / skarbiec katedralny, Ogrojec przy kościele św. Barbary i przepiękną kruchtę św. Katarzyny.-

Z wojennego budownictwa epoki romańskiej pozostały na Wawelu tylko resztki muru i dwóch wież od północy z zakrętem ku wschodowi i potężny mur od kaplicy św. Adaukta ku północy. natomiast z epoki gotyckiej prócz baszt i murów zamku, które stały się potem ścianami budynków zamkowych, z basztą przerobioną na dzwonnicę dźwigającą największy w Polsce dzwon Zygmunta, - pozostały w mieście pokaźne resztki od ul. św. Jana do Szpitalnej z 4 basztami i malowniczym barbakanem, jednym z nielicznych w Europie zabytkiem tego rodzaju.-

Jeszcze rotunda okrągła z 8 wieżyczkami straży, dokoła ganek na kamiennych wspornikach z otworami między nimi, którymi można było razić z góry nieprzyjaciela kamieniami i wszystkiem ale budowla ta liczy się z bronią palną i poniżej ma otwory dla strzelnic działowych, wewnątrz dokoła biegnie malowniczo ganek do obsługi dział tej kondygnacji, najniższa kondygnacja kryje się dziś pod ziemią z powodu podniesienia się poziomu dokoła.-

Z murów Kazimierza dochowały się także części koło Skałki i nad Wisłą oraz jedna baszta pod kościołem św. Katarzyny.-

Z budynków świeckich na Rynku została po zburzeniu Ratusza tylko wieża na Rynku, oraz mury Sukiennic, nadbudowane a później koronkową attyką renesansową ubrane ze szkarpami zakończonemi kamiennemi iglicami - niedaleko w ulicy św. Anny święci najpiękniejszy zabytek świeckiego gotycyzmu Collegium maius z malowniczym dziedzińcem otoczonym gankiem na kolumnadzie związamy ostrołuko=

wemi arkadami.-

Zresztą prawie w każdym domu w Śródmieściu zostały większa lub mniejsze pozostałości gotyckie, jak portele ostrołukowe /na ul. Florjańskiej i św. Jana /prostokątne w rzeźbionych węgarach ubranych laskowaniem, obramienia okienne i piękne izby ostrołukowe z żebrami profilowanemi ~~ubrane~~, jak w Szarej kamienicy, pod Jaszczurkami, pod Baranami, ~~pod Księgarnią Gebethnera i~~ innych, na I. piętrze domu narożnego ul. Szczepańskiej piękny apartament, którego gotyckie żebrowanie ubrano w XVII. pięknemi sztukaterjami barokowemi.-

W samym początku XVI.w. pojawia się w Krakowie już nowy styl odrodzenia najrpzód na Zamku w grobowcu króla Olbrachta, w erkerze dziedzińcowym, w archiwolcie sieni wjazdowej, a koroną zabytków jest kaplica Zygmuntowska, którą ~~którą~~ niemiecki uczony nazwał „najpiękniejszem dziełem renesansu z tej strony Alp."-

Każdy styl historyczny zanim zapanował ogólnie, wprowadzał początkowo tylko ~~tylko~~ nowe motywy do dawnego, zanim go zwyciężył i usunął. Jak w końcowej epoce romanizmu spotykamy wpływy gotycyzmu, tak samo w epoce gotyckiej końcowej ma się z renesansem.-

Budowniczowie wprowadzli do portali i węgarów okiennych ubranych gotyckiemi laskowaniami ramy występujące i gzemsy występujące nad niemi, tworząc wdzięczne i malownicze dzieła. Wawel ma kilkadziesiąt takich portali i okien, a wiele ich spotyka się dotąd po domach Śródmieścia.- Samą swą formą podają metrykę swego powstania

Zwolna gasną wspomnienia gotycyzmu, gdy na północy jeszcze przez cały XVI. wiek budowano po gotycku, w Krakowie po r. 1530 mniej więcej obejmuje panowanie renesans. Tu należy kaplica św. Jacka u Dominikanów, Montelupich na piętrze niższej wieży Kościół P. Marji i liczne monumentalne pomniki grobowe po kościołach i kaplicach.- Z końca tej epoki datuje wspaniały kościół św. Piotra i Pawła, którego fronton ~~xxxxxx~~ stał się przykładem dla bardzowielu kościołów wzniesionych w XVII.w. przechodząc w barok.-

W budynkach świeckich króluje ~~xxxxxx~~ pałac na Wawelu, którego dziedziniec arkadowy znajduje naśladownictwo i w domach innych /Collegium

iuridicum / w domu kapitulnym na ul.Kanoniczej,Pałac Potockich na rogu Brackiej, Krzysztofory,a ślady takich arkadowych dziedzińców później zniesionych przez użycie arkad na korytarze,znajdujemy w wielu domach / jak w przeciwległym pałacowi Potockich domu na Brackiej,pod Baranami,pod Obrazem itd./

W fizyonomji zewnętrznej budynków tej epoki zaznaczają się ozdobne portale,duże okna w kamiennych ramach a u góry attyki zasłaniające dachy,której piękny typowy przykład mamy na Sukiennicach i wielu domach / Szara Kamienica / Ratusz Kazimierski,Stara Bożnica. Motyw ten, który rozszedł się po całej Polsce, powtarza się potem ze zmianami późniejszych stylów do dziś na wielu budowlach,przyczyniając się do ozdoby miasta.-

Tak samo ozdobne portale kamienne-często dziś pomijane niestety w nowych domach - znalazły się prawie we wszystkich starych domach.Dotąd zachowało się ich przeszło 100 w Krakowie,niecoś jest jeszcze ukrytych za wystawami,inne niestety zniszczono dla zrobienia sklepu !

Najazd szwedzki w roku 1655 jak w całej Polsce tak i w Krakowie spowodował ruiny i zubożenie.Zniszczało wiele zabytków, odnawiano zwolna ruiny i to tanim sposobem.Społeczeństwo ówczesne dotknięte materjalnie szukało pociechy w modlitwie i pobożnych uczynkach,nigdy więc tyle nie nabudowano kościołów i klasztorów w Krakowie co w XVII i XVIII w.Panującym jest styl baroka i w nim powstały piękne kościoły św. Anny, Wizytek,Reformatów, Pijarów Misjonarzy i tyle innych.W tym stylu dobudowywano kaplice do starych świątyń i zdobiono ich wnętrza.Nie ma prawie kościoła,któryby nie posiadał ozdób barokowych,sztukateryj,ołtarzy,nagrobków itd. W epoce tej malarstwo zaczyna w szerszej mierze wkraczać na sklepienia i ściany.-

W budownictwie świeckiem przybywa parę pałaców /dzisiejszy ratusz,Pałac Biskupi,Arsenał na ul.Grodzkiej /zresztą Kraków już dawno nie miał miejsca w obrębie murów na nowe budowle,styl więc pa=

nujący objawia się w przeróbkach i zdobieniach starych domów.-

Wiek XVIII.kończy się pięknymi budynkami Obserwatorjum Astronomicznego i Kollegium fizycznego na ul.św. Annywedług planów Andrzeja Radwańskiego.-

Nie wspomniałem nazwisk budowniczych dla szczupłości ram tego przemówienia.Początkowo byli to cudzoziemcy, potem powstał cech murarski i miejscowi pracownicy.Od końca XV.w. dominowali Włosi ale obok nich wyrobili się i miejscowi wybitni budowniczowie,którzy pracowali na zamku,przy katedrze i przy prywatnych budowlach w mieście.-

Po katastrofie rozbiorowej rozebrano mury i baszty miejskie, a po stworzeniu 1815 r. Rzeczypospol.Krakowskiej rozpoczęto pewne porządkowanie miasta przy którem niepotrzebnie zburzono ratusz na Rynku,odrestaurowano jednak Collegium Jagiellońskie,barbakan,bramę florjańską i część zamku.-

W roku 1850 zniszczył straszny pożar całą południową część śródmieścia,który oprócz kilku skarbów archiwalnych i obrazów zniszczył kościoły Dominikanów i franciszkanów pałac Biskupi,Wielopolskich, itd. i wtedy zniknęło wiele portali,węgarów,pułapów,attyk, ale mieszkańcy choć zubożali,zabrali się ze szczególną miłością do restauracji pamiątek ogólnych, kościołów.Praca ta przyniosła bogate owoce nietylko miastu,ale i całej Polsce,bo dała początek umiejętnej restauracji i konserwacji zabytków.Z budowniczych Kremer,Zebrawski Księżarski, kamieniarz Stehlik,konserwator Popiel,prof.Łepkowski, Łuszczkiewicz,dalej Pryliński i niezmordowany Matejko kolejno pracowali nad restauracjami,a publiczność z takim interesem śledziła ich pracę,że każdy krok był przedmiotem badania,krytyki, pisano broszury i artykuły,a restauratorzy nie szczędzili pracy na dyskusje plany i ich zmiany na badanie spraw podobnych za granicą tak,że nauka konserwatorstwa i restauracji zrodziła się w Krakowie i dała podstawę do umiejętnego badania historji sztuki,stworzyła podstawę do coraz szczęśliwszych restauracji zabytków i wyszkoliła całe szeregi pracowników na tem polu,wzbudziła zrozumienie wartości dawnych zabytków w całej Polsce,tak,że odtąd nikt w Polsce nie puszczał się na

własną rękę restaurować, nawet z dalekich stron wzywano doświadczonych o doradę i opinję.-

Tak restauracje budynków stworzyły zarazem naukę konserwacji, zwróciły uwagę na konieczność opieki wszelkich zabytków innych, jak rzezb, malatur, tkanin, wszelkich utworów przemysłu dawnego, dokumentów i wszelkich pamiątek, utorowały drogę do inwentaryzacji zabytków wogóle, pomogły do zrozumienia sztuki i do obudzenia w społeczeństwie zrozumienia wartości zabytków i do ich umiłowania. Jestto wielka i doniosła w konsekwencje zasługa prac budowniczych.-

Obecne czasy po klęskach wojennych i trwających jeszcze jej skutkach gospodarczych i pieniężnych, nie dają obecnie pola należytego dla sztuki budownictwa, zmuszonej do nielicznych a zawsze za najtańszą cenę żądanych budynków. Ale postępujące polepszanie się stosunków daje nadzieję, że właśnie na tem polu niedługo nastąpi konieczność licznych budów publicznych i najbardziej pożądanych prywatnych na mieszkania. Nowe potrzeby i środki techniczne stworzą konieczność szukania nowych form, aby obok zaspokojenia codziennych potrzeb uczynić zadość także wymaganiom sztuki. Studjum rozwoju w przeszłości i jego form, korzystanie z dorobku i doświadczeń przeszłości pogłębią dążenie i pozwolą budowniczym rozwinąć skrzydła nie do naśladowania, lecz do rozwijania bogatego dziedzictwa piękna.-

Budownictwo Krakowskie w biegu dziejów.

Każdy Polak zaczyna naukę dziejów ojczystych od wyprzedzających właściwą historję legend o poprzednikach pierwszego historycznego naszego władcy Mieszka, o Ziemomyśle,Piaście,Popielu, a stąd wynosi cześć dla Gniezna,Kruszwicy,Poznania,jako do kolebki, w której zrodziło się jądro Polski,jej nazwy i dynastji Piastów,która skonsolidowała plemiona używające polskiej mowy. Wpływ tego wielkopolskiego Państwa rozszerzył się wkrótce na południe tak,że punkt ciężkości przeniósł się do Krakowa i od końca XI. w. stał się Kraków stolicą. Te zachodnio- południowe części Polski uległy najwcześniej wpływowi kultury zachodniej,w nich powstały najdawniejsze zabytki budownictwa i piśmiennictwa.Stąd w Wielkopolsce, Szląsku i Krakowskiem spotykamy najstarożytniejsze budowle,które choć uszkodzone lub przerobione w późniejszych czasach dotrwały jednak w większych lub mniejszych częściach aż do naszych czasów,nieraz tylko w fundamentach,w których biegłe oko budowniczego znawcy odkrywa dawną technikę budowli kamiennej romańskiej i rysuje plan pierwotnego budynku według zachowanych resztek i śladów.-

Kraków, będąc stolicą przez setki lat nie ustał w pracy budowniczej od XI.wieku i dlatego posiadł tyle zabytków wszystkich następnych epok,że gdyby wydano ich atlas chronologiczny wystarczył by na podstawowy podręcznik zarysu historji budownictwa i stylów.-

Przy pobieżnej wędrówce po Krakowie możemy zauważyć na oko już resztki romańskie w kościele św.Wojciecha na Rynku a dalej dobrze na zewnątrz zachowany romański warowny kamienny kościół św.Andrzeja z 1100 r.Poszukiwania wewnętrzne odkryły romański spód kościoła św.Jana,św. Mikołaja na Wesołej,romańskie resztki Klasztoru Dominikanów z portalem,na Zwierzyńcu u Norbertanek mury z owej epoki również z okazałym portalem z kolumienkami po bokach

a na wzgórzu obok widać kościółek św. ~~Sylwestra~~ Salwatora zbudowany na planie romańskim.-

Ale nie wyczerpanem źródłem jeszcze do poznania najstarszego budownictwa i wszystkich późniejszych jego epok jest Wawel.-

Do niedawna widziano w krypcie św.Leonarda pod katedrą najstarszy ~~jedyny~~ zabytek budownictwa romańskiego na Wawelu.-

Tymczasem umiejętnie prowadzone roboty restauracyjne wykazały liczne remanenty z dawniejszej katedry,którą częściowo wbudowano w XIV w. w gotycką dotąd istniejącą świątynię-a przy poszukiwaniach obok w pałacu królewskim znaleziono najszacowniejsze i najdawniejsze w Polsce zabytki,bo odkryto pokazne reszty pierwotnej Katedry,która stała na wschód od dzisiejszej,a na niej stanęło skrzydło pałacowe i Skarbiec Katedralny,oraz wschodnie zakończenie katedry. Zachowały się oraz absydy szczątki kolumn jedna na własnej ~~bazie~~ bozie tkwiąca w posadzie,kapitel kostkowy rzezbiony z ornamentem plecionkowym i mensa ołtarzowa na podmurowaniu ślady krypty pod transeptem. Według śladów dało się nakreślić plan tej bazyliki :była około 30 m.długa,14 m.szeroka z transeptem o 23 metrach, z trzema absydami.Plan tej katedry wykazuje podobieństwo z katedrami w Merseburgu i Naumburgu.Ten szacowny zabytek zniszczony za najazdu Czechów w r.1039 będzie udostępniony do zwiedzania przez usunięcie ścian działowych między parterowemi izbami zachodniego skrzydła parteru.-

Za tą bazyliką znaleziono fundamenta prostokątnej sali o znacznych wymiarach z podmurowaniami na słupy,które pułap podtrzymywały a ku wschodowi mur romański obronny z mniejszą wieżą,skręcający ku południu i wiążący się z podstwami wielkiej wieży 8 , w kwadrat,której resztka muru bocznego znajduje się na II.p.pałacu i wskazuje wysokość wieży przeszło 20 m.-

Niedługo po odkryciu tej katedry,odkopano w murach oficyny okrągły kościółek o 4 absydach z mał zakrystyjką archaiczną kamienną budowę,która pózniej nosiła wezwanie św.Feliksa i Adaukta

i p. Marji/ a w w.XVI.skasowano tę prebendę - lecz nie chcąc jej burzyć utopiono w kompleksie oficyny.Srednia wynosi niecałe 5 m.wysokości około 10 m. absydy 6 m. wysokie.-

Jestto najstarszy w Polsce zabytek budowlany. Niektórzy chcą upatrywać w nim baptisterium pierwotne poprzednio opisanej katedry lecz przeciw temu przemawia zbytnia odległość i fakt,że kościółek ten wykazuje technikę budow starszą niż katedra.-

Te starożytne zabytki pamiętające czasy Chrobrego -którego 900 letnią rocznicę koronacji święcimy w tym roku,są nietylko czcigodną krakowską lecz ogólno Polską pamiątką i świadectwem jak głęboko wstecz sięga nasza kultura.-

Następną epokę rozwoju budownictwa romańskiego z XIII.w. w której jako materjał budowlany wprowadzono cegłę ilustrują w Krakowie kościoły Domnikański,Franciszkański:mimo późniejszych przeróbek na gotyk,zachowały ściany magistralne fryz z cegły prasowanej w lilje i arkadki na presbiterjum Dominikańskiem i fryz z arkadek półkolistych ceglanych na fasadzie bocznej od ul.Brackiej wraz z bliźniem okienkiem.-

Następna epoka stylu gotyckiego rzuca się w Krakowie na oko na każdym kroku wybitnymi zabytkami nietylko kościelnymi i klasztornymi ale i świeckimi publicznymi i prywatnymi oraz wojennymi.-

Mamy 5 wielkich kościołów gotyckich z XIV.w./Katedralny P.Marji - Dominikanów - św.Katarzyny i B.Ciała /o wybitnej charakterystyce stylowej, o imponujących wymiarach,o pewnych podobieństwach specjalnych konstrukcyjnych właściwych tylko tym kościołom.W szczególności dla uniknięcia łuków przypornych nad bocznemi niższemi nawami wprowadzono zgrubienie filarów od strony naw bocznych,co się równa niejako wprowadzeniu szkarpy do wnętrzy i stwarza podpirę ścian dźwigających sklepienie.Kościół św. Krzyża ma tylko jedną wielką nawę przykrytą palmowem sklepieniem opartym na jednym filarze środkowym.Było kościołów gotyckich więcej,lecz przez późniejsze przeróbki zatraciły ten charakter stylowy,jak kościół św. Marka św.Barbary,Karmelitów Bernardynów ,ale oko

budowniczego łatwo odkrywa/pierwotną/ konstrukcję gotycką z planu ,z roz=kładu szkarp i okien itd.- Sala got. w Domu hetmańskim " " pod Krzyżem Gebethnera

Wiek XV. był epoką rozkwitu tego stylu,dokończył starsze zabytki bogatszym w kamień i rzeźbę materjałem ozdobił je pięknemi kaplicami o gwiaździstych sklepieniach, frontonami,wprowadził ozdobne węgary okien i portale,że tu krótko wspomnę frontowe kaplice przy katedrze, / św.Krzyża i św. Trójcy / skarbiec katedralny ,Ogrojec przy kościele św. Barbary i przepiękną kruchtę św. Katarzyny.-

Z wojennego budownictwa epoki romańskiej pozostały na Wawelu tylko resztki muru i dwóch wież od północy z zakrętem ku wschodowi i potężny mur od kaplicy św. Adaukta ku północy.natomiast z epoki gotyckiej prócz /baszt i/ murów zamku, które stały się potem ścianami budynków zamkowych,z basztą przerobioną na dzwonnicę dzwigającą największy w Polsce dzwon,Zygmunta, - pozostały wmieście pokazne resztki od ul.św. Jana do Szpitalnej z 4 basztami i malowniczym barbakanem, jednym z nielicznych w Europie zabytkiem tego rodzaju.-

Jestto rotunda okrągła z 8 wieżyczkami straży,dokoła ganek na kamiennych wspornikach z otworami między nimi,którymi można było razić z góry nieprzyjaciela kamieniami i wszystkiem ale budowla ta liczy się z bronią palną i poniżej ma otwory dla strzelnic działowych,wewnątrz dokoła biegnie malowniczo ganek do obsługi dział tej kondygnacji,najniższa kondygnacja kryje się dziś pod ziemią z powodu podniesienia się poziomu dokoła.-

Z murów Kazimierza dochowały się także części koło Skałki i nad Wisłą oraz jedna baszta pod kościołem św, Katarzyny.-

Z budynków świeckich na Rynku została po zburzeniu Ratusza tylko wieża na Rynku,oraz mury Sukiennic,nadbudowane a później koronkową attyką renesansową ubrane ze szkarpami zakończonemi kamiennemi iglicami - niedaleko w ulicy św. Anny święci najpiękniejszy zabytek świeckiego gotycyzmu Collegium maius z malowniczym dziedzincem otoczonym gankiem na kolumnadzie związamy ostrołuko=

wemi arkadami.-

Zresztą prawie w każdym domu w Śródmieściu zostały większe lub mniejsze pozostałości gotyckie, jak portale ostrołukowe /na ul. Florjańskiej i św. Jana /prostokątne w rzeźbionych węgarach ubranych laskowaniem, obramienia okienne i piękne izby ostrołukowe że=brami profilowanemi ~~ubrane~~, jak w Szarej kamienicy, pod Jaszczurkami, pod Baranami, ~~pod Księgarnią Gebethnera~~ i innych, na I. piętrze domu narożnego ul. Szczepańskiej piękny apartament, którego gotyckie że=browanie ubrano w XVII. pięknemi sztukaterjami barokowemi.-

W samym początku XVI.w. pojawia się w Krakowie już nowy styl odrodzenia najrpzód na Zamku w grobowcu króla Olbrachta, w erkerze dziedzińcowym, w archiwolcie sieni wjazdowej, a koroną zabytków jest kaplica Zygmuntowska, którą którą niemiecki uczony nazwał "najpię=kniejszem dziełem renesansu z tej strony Alp."-

Każdy styl historyczny zanim zapanował ogólnie, wprowadzał po=czątkowo tylko ~~tylko~~ nowe motywy do dawnego, zanim go zwyciężył i usunął. Jak w końcowej epoce romanizmu spotykamy wpływy gotycyzmu tak samo w epoce gotyckiej końcowej ma się z renesansem.-

Budowniczowie wprowadzli do portali i węgarów okiennych ubra=nych gotyckiemi laskowaniami ramy występujące i gzemsy występujące nad niemi, tworząc wdzięczne i malownicze dzieła. Wawel ma kilkadzie=siąt takich portali i okien, a wiele ich spotyka się dotąd po do=mach Śródmieścia.- Samą swą formą podają metrykę swego powstania

Zwolna gasną wspomnienia gotycyzmu, gdy na północy jeszcze przez cały XVI. wiek budowano po gotycku, w Krakowie po r.1530 mniej więcej obejmuje panowanie renesans. Tu należy kaplica św. Jacka u Dominikanów, Montelupich na piętrze niższej wieży Kościół P. Marji i liczne monumentalne pomniki grobowe po kościołach i kaplicach.- Z końca tej epoki datuje wspaniały kościół św. Piotra i Pawła, którego frontom ~~xxx~~ stał się przykładem dla bardzo wielu ko=ściołów wzniesionych w XVII.w. przechodząc w barok.-

W budynkach świeckich ~~króluje~~ króluje pałac na Wawelu, którego dziedzi=niec arkadowy znajduje naśladownictwo i w domach innych /Collegium

inviridium/ w domu kapitulnym na ul.Kanoniczej,Pałac Potockich na rogu Brackiej, Krzysztofory,a ślady takich arkadowych dziedzinców później zniesionych przez użycie arkad na korytarze,znajdujemy w wielu domach / jak w przeciwległym pałacowi Potockich domu na Brackiej,pod Baranami,pod Obrazem itd.-

W fizyonomji zewnętrznej budynków tej epoki zaznaczają się ozdobne portale,duże okna w kamiennych ramach a u góry attyki zasłaniające dachy,której piękny typowy przykład mamy na Sukiennicach i wielu domach / Szara Kamienica / Ratusz Kazimierski,Stara Bożnica, / Motyw ten,który rozszedł się po całej Polsce, powtarza się potem ze zmianami późniejszych stylów do dziś na wielu budowlach,przyczyniając się do ozdoby miasta.-

Tak samo ozdobne portale kamienne-często dziś pomijane niestety w nowych domach - znalazły się prawie we wszystkich starych domach.Dotąd zachowało się ich przeszło 100 w Krakowie,nieco jest jeszcze ukrytych za wystawami,inne niestety zniszczono dla zrobienia sklepu !

Najazd szwedzki w roku 1655 jak w całej Polsce tak i w Krakowie spowodował ruiny i zubożenie.Zniszczało wiele zabytków, odnawiano zwolna ruiny i to tanim sposóbem.Społeczeństwo ówczesne dotknięte materjalnie szukało pociechy w modlitwie i pobożnych uczynkach,nigdy więc tyle nie nabudowano kościołów i klasztorów w Krakowie co w XVII i XVIII w.Panującym jest styl baroka i w nim powstały piękne kościoły św. Anny, Wizytek,Reformatów, Pijarów Misjonarzy i tyle innych.W tym stylu dobudowywano kaplice do starych świątyń i zdobiono ich wnętrza.Nie ma prawie kościoła,któryby nie posiadał ozdób barokowych,sztukateryj,ołtarzy,nagrobków itd. W epoce tej malarstwo zaczyna w szerszej mierze wkraczać na sklepienia i ściany.-

W budownictwie świeckiem przybywa parę pałaców /dzisiejszy ratusz,Pałac Biskupi,Arsenał na ul.Grodzkiej /zresztą Kraków już dawno nie miał miejsca w obrębie murów na nowe budowle,styl więc pa=

nujący objawia się w przeróbkach i zdobieniach starych domów.-

Wiek XVIII.kończy się pięknymi budynkami Obserwatorjum Astronomicznego i Kollegium fizycznego na ul.św. Annywedług planów Andrzeja Radwańskiego.-

Nie wspomniałem nazwisk budowniczych dla szczupłości ram tego przemówienia.Początkowo byli to cudzoziemcy potem powstał cech murarski i miejscowi pracownicy.Od końca XV.w. dominowali Włosi ale obok nich wyrobili się i miejscowi wybitni budowniczowie,którzy pracowali na zamku,przy katedrze i przy prywatnych budowlach w mieście.-

Po katastrofie rozbiorowej rozebrano mury i baszty miejskie, a po stworzeniu 1815 r. Rzeczypospol.Krakowskiej rozpoczęto pewne porządkowanie miasta przy którem niepotrzebnie zburzono ratusz na Rynku,odrestaurowano jednak Collegium Jagiellońskie,barbakam,bramę florjańską i część zamku.-

W roku 1850 zniszczył straszny pożar całą południową część śródmieścia,który oprócz kilku skarbów archiwalnych i obrazów zniszczył kościoły Dominikanów i franciszkanów pałac Biskupi,Wielopolskich, itd. i wtedy zniknęło wiele portali,węgarów,pułapów,attyk,ale mieszkańcy choć zubożali,zabrali się ze szczególną miłością do restauracji pamiątek ogólnych, kościołów.Praca ta przyniosła bogate owoce nietylko miastu,ale i całej Polsce,bo dała początek umiejętnej restauracji i konserwacji zabytków.Z budowniczych Kremer,Zebrawski Księżarski, kamieniarz Stehlik,konserwator Popiel,prof.Łepkowski, Łuszczkiewicz,dalej Pryliński i niezmordowany Matejko kolejno pracowali nad restauracjami,a publiczność z takim interesem śledziła ich pracę,że każdy krok był przedmiotem badania,krytyki,pisano broszury i artykuły,a restauratorzy nie szczędzili pracy na dyskusje,plany i ich zmiany na badanie spraw podobnych za granicą,tak,że nauka konserwatorstwa i restauracji zrodziła się w Krakowie i dała podstawę do umiejętnego badania historji sztuki,stworzyła podstawę do coraz szczęśliwszych restauracji zabytków i wyszkoliła całe szeregi pracowników na tem polu,wzbudziła zrozumienie wartości dawnych zabytków w całej Polsce,tak,że odtąd nikt w Polsce nie puszczał się na

własną rękę restaurować, nawet z dalekich stron wzywano doświadczonych o doradę i opinję.-

Tak restauracje budynków stworzyły zarazem naukę konserwacji, zwróciły uwagę na konieczność opieki wszelkich zabytków innych, jak rzezb, malatur, tkanin, wszelkich utworów przemysłu dawnego, dokumentów i wszelkich pamiątek, utorowały drogę do inwentaryzacji zabytków wogóle, pomogły do zrozumienia sztuki i do obudzenia w społeczeństwie zrozumienia wartości zabytków i do ich umiłowania. Jestto wielka i doniosła w konsekwencje zasługa prac budowniczych.-

Obecne czasy po klęskach wojennych i trwających jeszcze jej skutkach gospodarczych i pieniężnych, nie dają obecnie pola należytego dla sztuki budownictwa, zmuszonej do nielicznych a zawsze za najtańszą cenę żądanych budynków. Ale postępujące polepszanie się stosunków daje nadzieję, że właśnie na tem polu niedługo nastąpi konieczność licznych budów publicznych i najbardziej pożądanych prywatnych na mieszkania. Nowe potrzeby i środki techniczne stworzą konieczność szukania nowych form, aby obok zaspokojenia codziennych potrzeb uczynić zadość także wymaganiom sztuki. Studjum rozwoju w przeszłości i jego form, korzystanie z dorobku i doświadczeń przeszłości pogłębią dążenie i pozwolą budowniczym rozwinąć skrzydła nie do naśladowania, lecz do rozwijania bogatego dziedzictwa piękna.-

5 550

130

Kontrakte

ślubu
Metryki z urzędu
wyskazy z pr[illegible]
inwentarze
świadectwa ubóstwa